

Nr 20

Biuletyn

Polskiego Towarzystwa
Kryminologicznego
im. profesora Stanisława Batawii

Warszawa 2012/2013

POLSKIE TOWARZYSTWO KRYMINOLOGICZNE

im. prof. Stanisława Batawii

ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa, tel. /22/826-84-84

e-mail: m.ozarowska@inp.pan.pl

kryminologia@inp.pan.pl

(Zakład Kryminologii INP PAN)

KOMITET REDAKCYJNY

prof. dr hab. Dobrochna Wójcik – przewodnicząca

dr hab. prof. INP PAN Anna Kossowska – wiceprzewodnicząca

dr Konrad Buczkowski – sekretarz

mgr Maria Ożarowska-Wolder - członek

Lista recenzentów

*dr Barbara Błońska, prof. Anna Kossowska, dr Maria Nielaczna, prof. Irena Rzeplińska,
dr Paulina Wiktorska, dr Dagmara Woźniakowska-Fajst, prof. Dobrochna Wójcik*

Wersją referencyjną niniejszego czasopisma jest wersja elektroniczna.

*Procedura recenzowania artykułów oraz lista recenzentów dostępne są na stronie
internetowej: <http://www.inp.pan.pl/index.php?a=towarzystwa&bb=2&cc=2>*

ISSN 2084-5383

Spis treści

Wstęp	5
<i>Sylwetka Prof. Stanleya Cohena (1942 – 2013).....</i>	<i>6</i>
Informacja naukowa	
Alenka Šelih <i>Teoretyczne wyjaśnienia przestępczości w okresie transformacji.</i>	<i>7</i>
Paulina Wiktorska <i>Proces kształtowania się nowożytnego systemu penitencjarnego i sądownictwa penitencjarnego w Polsce.</i>	<i>14</i>
Paweł Ostaszewski <i>Opinie diagnostyczne w sprawach nieletnich.....</i>	<i>21</i>
Wystąpienia na XIII Konferencji Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego w Budapeszcie, 4 – 7 września 2013 r.	
Irena Rzeplińska <i>An evergreen or forgotten subject: relationship among crime, criminology and criminal policy.</i>	<i>51</i>
Beata Czarnecka - Działuk <i>Juveniles at the cross-roads reoffending-desistance: Role of mediation – example from Poland.</i>	<i>56</i>
María del Mar Carrasco Andrino, María del Mar Moya Fuentes <i>Videos or intimate images on the internet.</i>	<i>63</i>
Agnieszka Gutkowska <i>Zabójstwo honorowe jako przykład przemocy motywowanej kulturowo</i>	<i>66</i>
Magdalena Grzyb <i>Why Violence Against Women is such politically controversial issue? The Polish Struggle to Ratify the Istanbul Convention.</i>	<i>74</i>
Paulina Wiktorska <i>Measures associated with the subjection of the perpetrator to the probation in Polish penal law.</i>	<i>78</i>
Łukasz Wieczorek <i>New elements of phenomenology of forced labour in Poland – recent cases ...</i>	<i>86</i>

Informacja o krajowej i międzynarodowej współpracy kryminologów

Paulina Wiktorska

Sprawozdanie z konferencji „Społeczno-polityczne konteksty współczesnej przestępczości w Polsce”. Warszawa, 27 czerwca 2013 r..... 89

Konrad Buczkowski, Witold Klaus, Paweł Ostaszewski, Paulina Wiktorska

Sprawozdanie z XIII Konferencji Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego. 4 – 7 września 2013 roku, Budapeszt (Węgry)..... 93

Szanowni Państwo,

Przekazujemy Państwu kolejny – dwudziesty – numer Biuletynu Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. profesora Stanisława Batawii za lata 2012/2013.

Jest to numer, w którym – po raz pierwszy – publikujemy nie tylko artykuły przygotowane przez naukowców polskich, ale również zamieszczamy teksty przekazane nam przez badaczy europejskich. Pierwszy z nich to artykuł prof. Alenki Šelih – Członka Słoweńskiej Akademii Nauk i Sztuk, Zasłużonej Profesor Wydziału Prawa Uniwersytetu w Lublanie (Słowenia) pt. *Teoretyczne wyjaśnienia przestępczości w okresie transformacji*. Stanowi on rozwinięcie referatu wygłoszonego we wrześniu 2013 r. w ramach posiedzeń naukowych Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego. Drugi – to rozszerzona wersja wystąpienia pt. *Videos or intimate images on the internet*, wygłoszonego przez prof. María del Mar Carrasco Andrino i prof. María del Mar Moya Fuentes z Uniwersytetu w Alicante w trakcie obrad XIII Konferencji Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego, która miała miejsce w dniach 4 – 7 września 2013 r. w Budapeszcie.

Poza powyższymi, w numerze tym znajdują Państwo jeszcze dwa artykuły stanowiące podsumowanie badań kryminologicznych prowadzonych przez ich autorów. Pierwszy – dr Pawła Ostaszewskiego z Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie poświęcony został problematyce opinii diagnostycznych w sprawach nieletnich. Drugi – dr Pauliny Wiktorskiej z Zakładu Kryminologii Instytutu Nauk Prawnych PAN dotyczący procesu kształtowania się nowożytnego systemu penitencjarnego i sądownictwa penitencjarnego w Polsce.

Również w tym numerze – po raz pierwszy – postanowiliśmy zaprezentować niektóre referaty prezentowane przez polskich naukowców na wspomnianej powyżej Konferencji ETK w Budapeszcie. Zwrócić należy szczególną uwagę na treść referatu prof. Ireny Rzeplińskiej z Instytutu Nauk Prawnych PAN, który został wygłoszony na jednej z sesji plenarnych konferencji. Podkreślenia wymaga fakt, iż publikowane są one bądź w przygotowanej przez autorów angielskiej wersji językowej lub ich polskim tłumaczeniu.

Całości numeru dopełniają zamieszczone w części dotyczącej informacji o krajowej i międzynarodowej współpracy kryminologów sprawozdania z XIII Konferencji Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego z 2013 r. oraz z konferencji, która odbyła się dnia 27 czerwca 2013r. a została zorganizowana przez Zakład Kryminologii Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk w Pałacu Staszica w Warszawie pt.: „Społeczno-polityczne konteksty współczesnej przestępczości”. Konferencja ta połączona była z promocją książki stanowiącej efekt badań pracowników Zakładu, której tytuł korespondował z tematem konferencji.

Życzymy Państwu interesującej lektury,
Zarząd Główny PTK

Sylwetka Prof. Stanleya Cohena

Prof. Stanley Cohen (1942 – 2013)¹

Urodzony w 1942 r. w Johannesburgu (RPA) Stanley Cohen był absolwentem Uniwersytetu w Witwatersrand, gdzie studiował socjologię i prace społeczne. Po przeprowadzce w roku 1963 do Londynu podjął pracę jako pracownik społeczny, by – po uzyskaniu stopnia doktora w London School of Economics – rozpocząć pracę naukową na Uniwersytecie w Durham. W roku 1972 uzyskał tytuł profesora socjologii Uniwersytetu w Essex. Od roku 1980 był Dyrektorem Instytutu Kryminologii Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie, a po powrocie do Wielkiej Brytanii w roku 1996 zajął stanowisko profesora w London School of Economics.

Stanley Cohen był członkiem Akademii Brytyjskiej, doktorem honoris causa Uniwersytetu w Essex oraz Middlesex University oraz pierwszym laureatem nagrody Brytyjskiego Towarzystwa Kryminologicznego za nadzwyczajne osiągnięcia naukowe.

Prof. Stanley Cohen był twórcą pojęcia „paniki moralnej” rozumianej jako „pewien sposób reakcji społeczeństwa na różnego rodzaju dewiacje, czy łamanie zasad: "to sposób na wyrażenie dezaprobaty, potępienia lub krytyki wobec kogoś, kogo w danym momencie postrzegamy jako dewianta (...). Potępienie i dezaprobatę społeczną stanowią tu element moralny, zaś panika jest wyrazem hysterii i nadmiernej reakcji. Kluczowe jest tu zaangażowanie mediów – bez nich panika moralna nie ma szans się rozwinąć. Media mogą ją zainicjować lub rozdmuchać”².

Był autorem szeregu prac z zakresu socjologii i kryminologii, z których warto wymienić m.in.: *Folk Devils and Moral Panics* (1972), *Visions of Social Control: Crime, Punishment and Classification* (1985), *Against Criminology* (1988), *Intellectual Scepticism and Political Commitment: The Case of Radical Criminology* (1990), *States of Denial: Knowing about Atrocities and Suffering* (2001).

W roku 1991 Stanley Cohen opublikował w Archiwum Kryminologii (Tom XVII, 1991, str.9-39) artykuł pt. Przeciwnicy Kryminologii.

¹ W opracowaniu wykorzystano informacje zawarte na stronie:
[http://en.wikipedia.org/wiki/Stanley_Cohen_\(sociologist\)](http://en.wikipedia.org/wiki/Stanley_Cohen_(sociologist)) (dostęp: 28.10.2013)

² Bruce Le Vrai (2011), Modsi, rockersi i inne dewiacje, tłum. F. Bednarczuk, za:
http://pl.wikipedia.org/wiki/Panika_moralna (dostęp: 28.10.2013)

Informacja naukowa

Alenka Šelih

Teoretyczne wyjaśnienia przestępczości w okresie transformacji

1. W roku 1959 Czesław Miłosz opublikował wspomnienia pod tytułem „*Rodzinna Europa*”. Gdy książka ta miała ukazać się we Francji, francuski wydawca zaproponował, by zmienić nieco tytuł na „*L'autre Europe*”, „*Inna Europa*”. Wydarzenie to najlepiej unaocznia niepewność, a być może i podejrzliwość, z jaką Europa Zachodnia postrzegała Europę Środkową i Wschodnią: jak gdyby ta Europa nie zasługiwała na atrybut „rodzinnej”, lecz pozostawała nadal drugorzędna i odmienna.

Od tego czasu minęło kilka dekad i w Europie – a także na świecie – doszło do tektonicznych zmian. Mimo to wydaje się, jakby wciąż obie Europy – Środkowa i Wschodnia – nie były Europą w prawdziwym znaczeniu tego słowa. Stosunek świata zachodniego do tej części kontynentu europejskiego jeszcze ciągle określa mieszanina niepewności, swego rodzaju egzotyczności oraz ignorancji, a daje się to odczuć nawet w stosunkowo odległej dziedzinie, jaką jest przestępczość.

Dlatego badacze z siedmiu krajów tej części Europy, spróbowaliśmy pokazać, jak się u nas postrzega problemy przestępczości i jej rozwoju w ostatnich dwóch dziesięcioleciach; jakie są jej osobliwości i charakterystyczne cechy i jak należy je tłumaczyć. Niniejszy przyczynek poświęcony jest próbie wyjaśnienia przestępczości w rozumieniu z jednej strony autorów zachodnich, a z drugiej badaczy z Europy Środkowo-Wschodniej.

2. W wieku dwudziestym, na początku zapowiadany jako stulecie dobrobytu, pokoju i rozwoju społecznego, Europa skonfrontowała się z dwiema wojnami, jak też z dwoma rodzajami totalitaryzmu – nazistowskim faszyzmem i komunizmem. Miały one niewyobrażalne skutki dla całego kontynentu, przede wszystkim jednak wpłynęły na losy ludzi, zmuszonych żyć w obu tych totalitarnych reżimach. Dlatego też nie dziwi, iż różne kraje europejskie w różnych okresach przechodziły różne rodzaje transformacji.

Socjolog Offe (1997, s. 64) mówi o trzech „rodzinach przemian” w Europie dwudziestego wieku: o powojennych demokracjach po pierwszej wojnie światowej w roku 1918; o powojennych demokracjach po drugiej wojnie światowej w roku 1945; o demokracjach, które zaczęły się pojawiać w połowie lat siedemdziesiątych w Europie Południowej (Hiszpania, Portugalia, Grecja – każda z nich zerwała z przeszłością autorytarnej polityki). Pierwsza z tych „rodzin” prawdopodobnie różni się od pozostałych tym, że stworzyła ją wojna. Zniszczyła ona społeczności w krajach, które przegrały wojnę, ale

pozostawiła też w osłabionej kondycji „zwycięzców”. Gdy państwa te po zniszczeniach wojennych ponownie się organizowały, wprowadziły taki sam system gospodarczy i polityczny, jaki znały sprzed wojny; chodziło o gospodarkę rynkową i system pluralistyczny (bez względu na to, w jakiej mierze mógł być on ograniczony przed rokiem 1914). A co do transformacji po drugiej wojnie światowej, to była ona w Niemczech (w znacznie mniejszym stopniu we Włoszech i w Austrii) całkiem innego rodzaju, bowiem państwo musiało przezwyciężyć skutki wojny, jak też zmagać się z totalitarną przeszłością. Jednak Offe podkreśla, że w tych krajach transformacja nie dokonała się na zbyt szeroka skalę, ponieważ jej twórcy mogli się oprzeć na niektórych niezbyt odległych tradycjach demokratycznych, jak też faktycznie na takim samym systemie gospodarczym: instytucje i ramy prawne kapitalizmu (prawa własności, określanie cen, rynek pracy itp.) były już pod ręką, gotowe do rewitalizacji i rozwoju (Offe 1997, s. 64). To samo odnosi się do lat siedemdziesiątych, gdy Hiszpania, Portugalia i Grecja zwróciły się ku demokratycznej organizacji społeczeństwa. Offe zwraca uwagę, że kraje te już miały – w niezbyt odległej przeszłości – określone doświadczenie z demokratyczną strukturą i instytucjami, bez względu na to, na ile instytucje takie mogły być skuteczne.

Procesy w byłych krajach socjalistycznych różnią się z różnych względów od poprzednich procesów transformacji. Bardzo często sprowadza się te wszystkie kraje do wspólnego mianownika i analizuje tak, jakby chodziło o homogeniczną grupę państw. Jednak między tymi krajami zawsze istniały wielkie różnice, a jeszcze większe ujawniła transformacja. Najpierw podkreślmy, że należy sytuację i procesy zachodzące w dzisiejszej Rosji traktować oddzielnie od tych, które przebiegały w byłych krajach socjalistycznych. Rosja z powodu swojego ogromu i specyfiki swego systemu stanowi specjalny przypadek i różni się od pozostałych krajów środkowej i wschodniej Europy. Odmienna była również transformacja w byłej Niemieckiej Republice Demokratycznej, a już zupełnie różniła się od tej w środkowo-wschodnich krajach europejskich (Boers 1996, s. 314-337).

Procesy transformacji, jakie nastąpiły po pierwszej euforii w związku z uzyskaniem nowych swobód, były znacznie głębsze niż te, które odczuły poprzednie "rodziny" europejskie. Jak już powiedział Offe: „to, co zrobiono, nie było li tylko zmianą reżimu, lecz również reorganizacją systemu produkcyjnego... Nie było żadnego »rewolucyjnego« planu, który by wskazał, jak i w jakiej kolejności należy rozwiązywać problemy” (Offe 1997, s. 64). Środkowo-wschodnie kraje europejskie musiały poddać się procesowi przemiany – która włączała weń „zachodnie” standardy i cele – aby wśród różnych korzyści uzyskać konieczną podporę państw zachodnich oraz bilateralnych lub multilateralnych organizacji. Jak stwierdza Offe, państwa te nie wyprowadziły ze swojej przeszłości politycznych i gospodarczych modeli na przyszłość, lecz je importowały (Offe 1997, s. 65); a jednak rządy i obywatele tych krajów pragnęły tego importu, a nawet się go domagały. Pragnienie to być może nie było w pełni jednogłośnie wyrażone ze względu na ewentualne poważne konsekwencje, jednak niewątpliwie było silne i prawdziwe.

3. Jeśli chodzi o problem przestępczości i polityki jej dotyczącej, reprezentantom tych krajów zaproponowano „koktajl” ofert i zaleceń; nie pozwolono im wątpić w to, że muszą one wypić ten kielich do dna, jeżeli ich narody chcą dołączyć do klubu wolnych, demokratycznych i pluralistycznie urządzonych państw.

Nagły i wyjątkowy wzrost przestępczości – moglibyśmy nawet powiedzieć prawdziwy skok, do którego doszło po zmianach z roku 1989 w krajach środkowo i

wschodnioeuropejskich – był właściwie wielkim zaskoczeniem. Ta rzeczywista eksplozja przestępczości wydawała się pozostawać w sprzeczności wobec oczekiwań, że przestępczość w społeczeństwach, które odzyskały wolność, nie może wzrosnąć. Dlatego nie dziwi, iż podejmowano liczne próby wytłumaczenia tego niezwykłego zjawiska.

W jednej z wcześniej już publikowanych prac zbiorowych pod tytułem *Crime in Europe* Heidensohn (1993, s. 3-13) nie zajęła się sytuacją w krajach środkowo i wschodnioeuropejskich jako jakimś specjalnym problemem, lecz rozmyślała o doświadczeniach podobieństw i przeciwieństw, typowych dla Europy w kontekście skutków, jakie zmiana ta wywoływała. Swoją analizę zmian ograniczyła właściwie do tych, które zachodziły w Europie Zachodniej, chociaż w cytowanej pracy zbiorowej znajduje się również rozdział traktujący o krajach Europy Środkowo-Wschodniej (Bieńkowska 1993, s. 43-54). Pierwszą instytucją, która skoncentrowała się na specyficznych okolicznościach przestępczości w krajach środkowo i wschodnioeuropejskich, była Rada Europy (Council of Europe). Raport Eisnera o „efektach oddziaływania struktur ekonomicznych i faz rozwojowych na przestępczość”, przedstawiony na konferencji Rady Europy w roku 1994 pod tytułem „Przestępczość i ekonomia” zawiera obszerny zbiór opinii na temat przestępczości i zmian (Eisner 1995, s. 17-51). Gdy Eisner analizuje trzy modele teoretyczne, tłumaczące powiązanie przestępczości ze zmianami, ostrzega, iż teoria „modernizacji” (której twórcą był Durkheim, a później rozwinął ją zwłaszcza Clinard) wskazuje na to, że industrializacja i urbanizacja powodują wzrost przestępczości ze względu na wyższy stopień anomii, czyli rozkładu więzi społecznych. Społeczna i ekonomiczna modernizacja skutkują wzrostem przestępczości, zwłaszcza majątkowej, dlatego Eisner wysnuwa wniosek, że wzrost przestępczości jest nieuchronnym skutkiem społeczno-ekonomicznej modernizacji. Inne teoretyczne podejście to – według niego – teoria „okazji”, którą rozwinęli Cohen i Felson i zgodnie z którą dochodzi do popełniania czynów karalnych wtedy, gdy umotywowani sprawcy w określonym momencie i określonym miejscu, pod nieobecność skutecznego nadzorca, przypadkowo natykają się na odpowiednią okazję. Również wzrost dobrobytu ekonomicznego stwarza więcej okazji do popełniania czynów przestępczych, podobnie jak niektóre odpowiadające temu style codziennego życia (np. więcej wolnego czasu, mniej formalnego nadzoru). Implikacje tej próby wyjaśnienia wiążą się bezpośrednio z majątkowymi czynami karnymi (Eisner 1995, s. 20). Trzecią koncepcję teoretyczną, za pomocą której można wyjaśnić tendencje w dynamice przestępczości w powiązaniu z rozwojem ekonomicznym, odnajdujemy w teorii „cywilizacji” Eliasa; zgodnie z tą teorią chodzi tu o przeplatanie się rosnącego zewnętrznego formalnego nadzoru, powiązanego z monopolem państwowym, ze wzrostem samokontroli i stopniowym przemieszczaniem się obu tych zjawisk ze społecznego centrum na peryferie (idem, s. 21).

Według Eisnera kluczem do rozumienia motywacji popełniania czynów przestępczych jest samokontrola, będąca częścią ogólnej teorii o przyczynach przestępczości na poziomie indywidualnym; najpierw rozwinął ją Elias (1969), później jeszcze Gottfredson i Hirschi (1990) (Eisner 1995, s. 33-35).

Zgodnie z tą teorią kwestia postępowania jednostki zgodnie z istniejącymi normami zależy przede wszystkim od interakcji między sposobem i stopniem samokontroli, której oczekuje się w określonej sytuacji oraz stopniem i poziomem samokontroli, do której zdolna jest jednostka w obrębie swojego wzorca postępowania (idem, s. 35). Przenosząc ten model na problem przestępczości w krajach środkowo i wschodnioeuropejskich Eisner powiada, że

„rewolucyjne przekształcenie struktur ekonomicznych i społecznych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej „skutkowało” zupełną zmianą sposobu i stopnia samokontroli, koniecznej do właściwego społecznego działania”. Według autora przestępczość w tych krajach nie będzie się zmniejszać, lecz z powodu ekonomicznej rewitalizacji będzie raczej wzrastać (idem, s. 41).

Pogląd Eisnera wydaje się być bliski pogładowi Joutsena (1995, s. 10-12), który rozkład samokontroli w krajach środkowo i wschodnioeuropejskich upatrywał w różnych czynnikach ekonomicznych, które pojawiły się po roku 1989, np. w gwałtownym obniżeniu standardu życiowego, o którym między innymi mówi Gönczöl (1995); w narastaniu bezrobocia, w przestępczości, która stała się faktem i w nowym rozumieniu jej przyczyn, w coraz większym względnym poczuciu krzywdy w sferze konsumpcji dóbr, dostępnych wyłącznie dla niewielkiej mniejszości itp.

4. Podobnie autorzy z krajów środkowo i wschodnioeuropejskich różnie tłumaczą ten tak niesłychany i nieoczekiwany wzrost przestępczości, który nastąpił po zmianach politycznych. Kossowska (1995, s. 31-34) podkreśla teorię dezorganizacji społecznej. Według niej wtedy „... gdy system przyjętych standardów i wartości nie odpowiada już nowej sytuacji społecznej, mechanizmy społecznego nadzoru przestają działać tak jak powinny”. Dla tej nowej sytuacji społecznej charakterystyczne jest ogromne obniżenie standardu życiowego, wzrost bezrobocia i niezdolność nowego systemu prawnego do prawidłowego działania. Valkowa (1995, s. 45-46) natomiast jest przekonana, że niektóre aspekty rosnącej przestępczości w Czechach można by wytłumaczyć panującą w tym społeczeństwie anomią. Wśród innych przyczyn wzrostu przestępczości przytacza ona rekonstrukcję społeczeństwa jako całości, która obejmuje absolutną przemianę przeważającego systemu wartości. Rozkład systemu totalitarnego uformował między innymi społeczeństwo, które znalazło się w kryzysie moralnym, a zmiany, wypełniające powstałą próżnię, przyniosły li tylko dezorganizację i dezintegrację społeczną (idem, s. 47).

5. W ostatnim dziesięcioleciu autorzy z krajów Europy Zachodniej i Wschodniej przedstawiali nowe idee, którymi tłumaczyli wzrost przestępczości w krajach środkowo i wschodnioeuropejskich po zmianach politycznych. Karstedt (2003, s. 299-307) wierzy, iż nieobecność społeczeństwa obywatelskiego była typową cechą życia społecznego w krajach socjalistycznych. Dlatego społeczeństwa te nie były zdolne stworzyć mocnych demokratycznych praktyk i takich wartości kulturowych jak indywidualizm i egalitaryzm, które zdaniem Karstedt prowadzą ku modernizacji i stanowią najważniejsze cechy społeczeństwa demokratycznego (idem, s.299). Społeczeństwa te przez długie lata kształtował duch kolektywizmu, a nie indywidualizmu, a zamiast egalitaryzmu panował w nich autorytaryzm. Zdaniem Karstedt „... pod wpływem siłą narzuconej homogenizacji rozwinęła się substruktura i subkultura nierówności” (idem, s. 306). Istniały ogromne różnice pomiędzy „szczytem” a „dnem” społeczeństwa. Prowadziło to do feudalizacji społeczeństw komunistycznych, przenikniętych specyficznym duchem solidarności – *esprit de corps* – a ten z kolei zasilał szarą strefę gospodarki, która towarzyszyła prywatyzacji w okresie transformacji i pobudzał tworzenie układów z przestępczością zorganizowaną (idem, s. 307). Los (2003, s. 145-169), analizująca rynki i przestępczość, widzi przestępczość w krajach środkowo i wschodnioeuropejskich jako efekt korupcji państwa. Gdy mówi ona o państwie „zawłaszczonym”, „państwie sprywatyzowanym” lub „kryminalnym”, przestępczość traktuje jako skutek korupcji systemowej.

Autorzy z krajów środkowo i wschodnioeuropejskich próbowali wyjaśnić wzrost przestępczości przede wszystkim za pomocą modeli teoretycznych, które rozwinęli zachodni kryminolodzy. Levay (2000, s. 44-46) sądzi, iż należy brać pod uwagę więcej koncepcji teoretycznych, przyjmując te stanowiska, które przyczyn przestępczości dopatrują się w wielu zjawiskach. Według Levay'a można zaakceptować więcej ujęć teoretycznych, ponieważ wydaje się, że przestępczość ma w tych krajach bardzo liczne i bardzo różne przyczyny (idem, s. 48-49). Później Levay rozwinął swoją ideę, aby móc wytłumaczyć przestępczość w krajach środkowo i wschodnioeuropejskich jako bazującą na zjawisku wykluczenia społecznego (Levay 2007, s. 7-26).

Krajewski (2003, s. 24) natomiast zastanawia się nad przestępczością w ramach dyskursu I. Younga o społeczeństwie wykluczającym i zwraca uwagę, że „...coraz silniejsza tendencja w kierunku polityki wyłączającej nadzór nad przestępczością zbiega się z narastaniem problemów, będących skutkiem wykluczania społecznego w innych dziedzinach życia”.

6. Osobiście pozwoliłabym sobie na stwierdzenie, że zmiany dokonane po r. 1989 w krajach środkowo i wschodnioeuropejskich były tak ogromne i jedyne w swoim rodzaju, że jest je bardzo trudno – jeżeli to w ogóle możliwe – wyjaśnić za pomocą jednego tylko modelu teoretycznego. Jak zapisał Offe (1997, s.64) „... transformacja ustrojowa państwowego socjalizmu w kapitalizm i liberalną demokrację jest czymś, czego nigdy przedtem nie spróbowano ani nie starano się przeprowadzić”. Jak już zostało powiedziane, zmiany, których należało dokonać, były ogromne i wielorodzajowe: w praktyce żaden segment życia społecznego nie pozostał nietknięty, a i niejeden aspekt życia prywatnego uległ okaleczeniu. Tak więc próba wyjaśnienia tak kompleksowego zjawiska, jakim jest przestępczość, za pomocą wyłącznie jednego teoretycznego ujęcia, wydaje się co najmniej niewłaściwa. Teorię modernizacji rozwinęto z myślą o stopniowym społecznym i indywidualnym rozwoju stosunków gospodarczych i społecznych w poszczególnych społeczeństwach. Gdy widzimy tyle nowych i rozmaitych społecznych i indywidualnych okoliczności, które nakładają się na siebie w upadającym komunizmie, powinniśmy na te działania popatrzeć z wielu aspektów przyczynowych. Niewątpliwie w tym okresie znacznemu ograniczeniu uległa samokontrola; ale gdy ocenia się jej wpływ, nie można pominąć czynników, które spowodowały lub przynajmniej przyczyniły się do jej ograniczenia: nagły spadek standardu życiowego, masowe bezrobocie, zmiana systemu wartości i wiele innych. Sama posłużyłabym się terminem „szoku” do opisu całego zestawu czynników, które w krajach przechodzących transformację miały ogromny wpływ na życie ogólne, a zwłaszcza na przestępczość. Na poziomie społecznym było wiele wydarzeń, które spowodowały szok gospodarczy: transformacja gospodarki państwowej w prywatną gospodarkę rynkową, prywatyzacja przedsiębiorstw, denacjonalizacja uprzednio znacjonalizowanego majątku, otwarcie rynku na obcą konkurencję i co za tym idzie zniszczenie całych gałęzi gospodarek narodowych, np. stoczni w Polsce, przemysłu tekstylnego w Czechach i Słowenii; sprzedaż całych sektorów gospodarczych obcemu kapitałowi (np. systemu bankowego niemal we wszystkich tych krajach). Taki szok najczęściej w najbardziej bolesny sposób przenosił się na płaszczyznę indywidualną, uwidaczniając się jako utrata pracy, bezpieczeństwa socjalnego, możliwości kształcenia dzieci, szansy na godną starość i wielu, wielu innych spraw. Do tych wydarzeń, już i tak bardzo bolesnych, dodać jeszcze należy wzrastające rozwarstwienie społeczne i

wykluczenie, stale powiększającą się otchłań pomiędzy nielicznymi (często bardzo podejrzanymi) „zwycięzcami” a znacznie liczniejszą grupą „przegranych”. Wszystkie te wydarzenia możemy oznaczyć jako „szoki”, do których doszło zarówno na poziomie społecznym, jak też indywidualnym. Dlatego nie dziwi, że taki rozwój sytuacji na obu tych poziomach stał się idealną pożywką dla wzrostu przestępczości. Wszystkie te wydarzenia przyniosły cały szereg elementów, które moglibyśmy uważać za przyczyny przestępczości na poziomie indywidualnym (zgodnie z teoriami osłabienia samokontroli, teorie nacisku, teorie okazji) lub na poziomie społecznym (zgodnie z teorią modernizacji lub teorią cywilizacji). Wiele jednak wskazuje na to, że teorie te zbiegały się i mieszały ze sobą znacznie częściej, niż to bywało w którejkolwiek poprzedniej sytuacji historycznej, kiedy za ich pomocą opisywano przestępczość. Na pewno więc nie powinniśmy się nimi posługiwać w sposób izolowany, jako poszczególnymi teoretycznymi ujęciami problemu. Każdą z tych teorii powinno się rozpatrywać w korelacji z innymi. Wnioski, jakie się przy tym nasuwają, są oczywiste: tylko uwzględniając pełne spektrum teoretycznych koncepcji w ich wzajemnych kombinacjach można wyjaśnić nagły wzrost przestępczości w krajach Europy Środkowo-Wschodniej w pierwszym okresie po zmianach, które przyniósł upadek socjalizmu.

Tłumaczenie na polski: Jolanta Groo-Kozak i Asia Sławinska

Bibliografia

Bieńkowska, E. (1991). Crime in Eastern Europe. In: Heidensohn, F. & Farrell, M. (eds.), *Crime in Europe*. London, New York: Routledge, 43-54.

Boers, K. (1996). Sozialer Umbruch und Kriminalität in Deutschland. *Monatsschrift für Kriminologie und Strafrechtsreform*, 79 (5), 314-337.

Eisner, M. (1994). Long-term Socio-economic Trends and Their Effects on Crime. In: *Crime and Economy: Proceedings*. Strasbourg: Council of Europe, 17-51.

Europe in a Time of Change: Crime policy and Criminal Law, Rec. no. R (96) 8 (1999), Strasbourg: Council of Europe.

Gönczöl, K. (1995). The Changes in Crime Control in Hungary. In: Szamota-Saeki B. & Wojcik D. (eds.), *Impact of Political, Economic and Social Change on Crime and Its Image in Society*. Warszawa, Zakład Kryminologii PAN, 37-44.

Heidensohn, F. & Farrell, M. (eds.), *Crime in Europe*. London, New York: Routledge, Joutsen, M. (1995). Change and Integration in Europe: Crime and Criminal Justice in Transition. In: Szamota-Saeki B. & Wójcik D. (eds.), *Impact of Political, Economic and Social Change on Crime and Its Image in Society*. Warszawa: Zakład Kryminologii PAN, 9-27.

Karstedt, S. (2003). Legacies of a Culture of Inequality: The Janus Face of Crime in Post-Communist Countries. *Crime, Law and Social Change*, 40, 2-3, 295-320.

Kossowska, A. (1995). Crime in Poland in the Period of Rapid Change. In: Szamota-Saeki B. & Wojcik D. (eds.), *Impact of Political, Economic and Social Change on Crime and Its Image in Society*. Warszawa: Zakład Kryminologii PAN, 29-44.

Krajewski, K. (2003). Transformation and Crime Control. Towards Exclusive Societies Central and Eastern European Style?. In: *New Tendencies in Crime and Criminal*

Policy in Central and Eastern Europe, Proceedings. Miskolc: Hungarian Society for Criminology, Bibor, 19-28.

Levay, M. (2000). Social Changes and Rising Crime Rates: The Case of CEE. *European Journal of Crime, Criminal Law and Criminal Justice*, 8/I, 35-50.

Los, M. (2003). Crime in Transition: The Post-Communist State, Markets and Crime. *Crime, Law and Social Change*, 40 (2-3), 145-169.

Offe, C. (1997). Cultural Aspects of Consolidation: a Note on the Peculiarities of Post-Communist Transformation. *East European Constitutional Review*, 6 (4), 64-68.

Valkova, J. (1995). The Impact of Socio-economic Changes on Crime in the Czech Republic. In: Szamota-Saeki B. & Wójcik D. (eds.), *Impact of Political, Economic and Social Change on Crime and Its Image in Society*. Warszawa: Zakład Kryminologii PAN, 45-59.

Paulina Wiktorska

Proces kształtowania się nowożytnego systemu penitencjarnego i sądownictwa penitencjarnego w Polsce.

Prawo penitencjarne jest stosunkowo nową dziedziną prawa. W Polsce spotykamy się z nim dopiero w drugiej połowie okresu międzywojennego¹, kiedy to zgodnie z postulatem Rappaporta zaczęto stosować trójpodział prawa karnego na prawo karne materialne, postępowanie karne i prawo karne wykonawcze². Prawo penitencjarne nazywa się czasem najmłodszą gałęzią prawa karnego³, które wykształciło się z prawa karnego i uzyskało pewną samodzielność.

Wieloletnia zależność Polski od państw zaborczych uniemożliwiała rozwój rodzimego dorobku prawnego i myśli prawniczej. Tuż po odzyskaniu niepodległości główny wysiłek teoretyków i praktyków prawa ukierunkowany był na uporządkowanie i ujednolicenie ogólnokrajowej legislacji oraz stworzenie ram prawnych dla działania systemów i instytucji społecznych. Podobne wyzwania stanęły przed przedstawicielami więziennictwa polskiego. Cały ich wysiłek skupiał się na próbie ujednolicenia praktycznych aspektów wykonywania kary pozbawienia wolności, które regulowały dotąd trzy różne systemy prawne państw zaborczych, nastawione przede wszystkim na realizację przestarzałych założeń represyjnego i odwetowego oddziaływania na skazanych⁴. Potrzeba chwili spowodowała, że ustawodawstwo regulujące praktykę wyprzedziło teoretyczne rozważania o nowej dziedzinie prawa. Dekret Naczelnika Państwa w sprawie tymczasowych przepisów więziennych⁵ i Dekret w przedmiocie organizacji okręgowych dyrekcji więziennych⁶ ustaliły strukturę organizacyjną więziennictwa oraz uregulowały podstawowe założenia dotyczące wykonywania kary pozbawienia wolności. Zarząd nad zakładami karnymi przekazany został Ministerstwu Sprawiedliwości a bezpośredni nadzór nad nimi odpowiednim prokuratorom. Dopiero jednak Rozporządzenie Prezydenta RP z mocą ustawy w sprawie organizacji więziennictwa z 7 marca 1928 roku⁷ ustaliło ostatecznie jednolite zasady organizacji więziennictwa na terenie całego kraju. „Treść rozporządzenia zawierała podstawowe zasady wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania. Określała reguły segregacji i rozmieszczania więźniów, zasady organizacji pracy więziennej, oświaty, opieki duchowej oraz zasady utrzymywania kontaktów ze światem zewnętrznym. Omawiane rozporządzenie

¹ J. Śliwowski: *Prawo i polityka penitencjarna*, PWN, Warszawa 1982, s. 7.

² E.S. Rappaport: *O nowy system ustawodawstwa kryminalnego: Kodeks karny wykonawczy*, Warszawa 1930.

³ J. Śliwowski: *Prawo i polityka penitencjarna*, PWN, Warszawa 1982, s. 11.

⁴ T. Kalisz: *Sędziowski nadzór penitencjarny. Polski model nadzoru i kontroli nad legalnością i prawidłowością wykonywania środków o charakterze izolacyjnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010, s. 66 – 67.

⁵ Dekret Naczelnika Państwa z dnia 08.02.1919, Dz. Pr. P.P., Nr 15, poz. 202.

⁶ Dekret Naczelnika Państwa z dnia 07.02.1919, Dz. Pr. P.P., Nr 14, poz. 173.

⁷ Dz. U. Nr 29, poz. 272.

stworzyło ramy dla dalszej pracy nad polskim modelem systemu progresywnego. W art. 27 rozporządzenia ustawodawca stwierdził, że karę pozbawienia wolności orzeczoną na czas ponad 3 lat wykonuje się według zasad systemu progresywnego. Konsekwencją tej deklaracji było osadzanie skazanych w odpowiednich więzieniach, w których powinna następować ich segregacja na klasy. Przejście z klas niższych do wyższych, względnie odwrotnie, winno następować w zależności od cech indywidualnych, pobudek przestępstwa, zachowania się w więzieniu, postępów w nauce i pracy oraz okazywanej poprawy moralnej⁸.” Wydane na podstawie delegacji Rozporządzenia Prezydenta, Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości⁹ ustalało przede wszystkim zasady funkcjonowania wewnętrznego nadzoru administracyjnego w zakładach karnych, za który odpowiedzialni zostali powołani w tym celu inspektorzy więzienni, podlegli Ministerstwu Sprawiedliwości. Najwięcej miejsca Rozporządzenie poświęcało zasadom sprawowania nadzoru penitencjarnego prokuratorów nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności, przyznając im kompetencje kontroli całokształtu życia więziennego, w szczególności prawo czuwania nad legalnością uwięzienia i prawidłowym wykonywaniem kary pozbawienia wolności i aresztu zapobiegawczego. Mieli oni badać legalność i prawidłowość wykonywania kary. Ta pierwsza obejmowała przede wszystkim kwestie formalne natomiast przez prawidłowość rozumiano merytoryczną realizację celów i zadań stawianych przed środkami izolacyjnymi¹⁰. Kolejny regulamin więzienny wprowadzony został w 1931 roku¹¹. Regulował on szczegółowe zagadnienia związane z organizacją więziennictwa, precyzował zasady pozbawienia wolności oraz klasyfikacji skazanych. Znajdował się w nim również katalog praw i obowiązków osób odbywających karę pozbawienia wolności a także lista metod i środków podejmowanych w ramach progresywnego systemu wykonywania kary.

Niekwestionowany wpływ na rozwój polskiej penitencjarystyki¹² miał jednak dopiero kodeks karny z 1932 r.¹³ porządkujący i ujednolicający legislację na obszarze całego kraju. Sformułowany w konwencji szkoły socjologicznej prawa karnego¹⁴, był kodeksem opartym o system dwutorowy, który oprócz kar kryminalnych wymierzanych na zasadzie winy, przewidywał możliwość stosowania środków zabezpieczających adekwatnych do stopnia niebezpieczeństwa sprawcy¹⁵. Szczególny nacisk kładł na zasadę indywidualizacji kary zarówno na etapie orzekania jak i wykonywania. Podkreślano, że charakterystycznymi zasadami nowego kodeksu były „obiektywna moc normy prawnej, subiektywne podstawy odpowiedzialności i celowa indywidualizacja represji¹⁶. Na podstawie jego delegacji 26

⁸ T. Kalisz: *Sędziowski nadzór penitencjarny. Polski model nadzoru i kontroli nad legalnością i prawidłowością wykonywania środków o charakterze izolacyjnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010, s. 69.

⁹ Dz. U. Nr 64, poz. 591.

¹⁰ T. Kalisz: *Sędziowski nadzór penitencjarny. Polski model nadzoru i kontroli nad legalnością i prawidłowością wykonywania środków o charakterze izolacyjnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010, s. 71.

¹¹ Dz. U. Nr 71, poz. 577.

¹² T. Bojarski: Rozwój prawa karnego, w: *System prawa karnego. Źródła prawa karnego. Tom II*, red. A. Marek, CH BECK, INP PAN, Warszawa 2010 s. 155 i nast.

¹³ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Dz. U. Nr 60, poz. 571.

¹⁴ J. Warylewski: *Kierunki i szkoły w nauce prawa karnego*, w: *System prawa karnego. Zagadnienia ogólne. Tom I*, red. A. Marek, CH BECK, INP PAN, Warszawa 2010 s. 76 i nast.

¹⁵ J. Makarewicz: *Kodeks karny z komentarzem*, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Lwów 1938.

¹⁶ W. Makowski: cyt. za T. Bojarski: Rozwój prawa karnego, w: *System prawa karnego. Źródła prawa karnego. Tom II*, red. A. Marek, CH BECK, INP PAN, Warszawa 2010 s. 155.

lipca 1939 roku wydano kolejną ustawę o organizacji więziennictwa¹⁷, która pod wpływem doświadczeń praktycznych wprowadzała nowe typy zakładów karnych, dzieląc je na zakłady zwykłe i specjalne. Do tych ostatnich zaliczano między innymi więzienia izolacyjne, zakłady rzemieślnicze, kolonie rolne i karne ośrodki pracy, przez co starano się zagwarantować prawidłowe wykonywanie zasady indywidualizacji odpowiedzialności karnej. Ustawa wzorem swoich poprzedniczek regulowała instytucje nadzoru penitencjarnego, definiując go jako czuwanie nad legalnością uwięzienia, prawidłowym wykonywaniem kary i przestrzeganiem porządku więziennego, za co odpowiedzialni byli nadal prokuratorzy. Ustawa delegowała Ministra Sprawiedliwości do szczegółowego określenia uprawnień i obowiązków prokuratorów w tym zakresie, co zostało udaremnione wybuchem II Wojny Światowej. Po jej zakończeniu więziennictwo zostało podporządkowane Resortowi Bezpieczeństwa Publicznego, w którym utworzony został specjalny Wydział Więziennictwa, początkowo kierujący systemem na podstawie ustawodawstwa z 1939 roku. Został on następnie przekształcony w Departament Więziennictwa i Obozów Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, którego Dyrektor 11 czerwca 1945 roku wydał nową instrukcję w sprawie regulaminu więziennego¹⁸. Faktyczny nadzór nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności sprawował Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, choć formalnie pozostawiono te kompetencje w gestii prokuratorów.

Powojenny system więziennictwa pozostający początkowo w strukturze Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, które było poprzednikiem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w 1956 roku w trybie ustawodawczym¹⁹ został zespolony z Ministerstwem Sprawiedliwości, co zapoczątkowało rozwój nowożytnego systemu penitencjarnego w Polsce. Za prawo penitencjarne uznawano „ogół norm prawnych, które określają w jaki sposób, za pomocą stosowania i wykonywania kary realizuje się postulaty i cele polityki penitencjarnej, zmierzającej do wychowania człowieka przestępcy i przywrócenia go społeczeństwu²⁰”. Rozpoczął się żmudny proces reform w zakresie wykonywania kary pozbawienia wolności oraz organizacji administracji penitencjarnej. Dużym sukcesem było rozbudowanie systemu szkolnictwa ogólnego i zawodowego dla skazanych. Nową jakość stanowiły także rozwiązania w zakresie kontroli i nadzoru nad prawidłowością wykonywania kary pozbawienia wolności. Obok wykonujących nadal te zadania prokuratorów po raz pierwszy wprowadzony został sędziowski nadzór penitencjarny²¹, jako mechanizm uzupełniający i rozbudowujący zasady kontroli legalności i prawidłowości wykonywania środków o charakterze izolacyjnym²². Powierzono go prezesom sądów wojewódzkich, z możliwością delegacji wiceprezesom, wyznaczonym sędziom wojewódzkim lub prezesom sądów powiatowych, właściwych ze względu na położenie zakładu karnego. Nadzór penitencjarny obejmował; kontrolę legalności osadzenia w zakładzie karnym, nadzór nad prawidłowym wykonywaniem kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania, nadzór nad

¹⁷ Dz. U. Nr 68, poz. 457.

¹⁸ T. Kalisz: *Sędziowski nadzór penitencjarny. Polski model nadzoru i kontroli nad legalnością i prawidłowością wykonywania środków o charakterze izolacyjnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010, s. 77.

¹⁹ Ustawa z 11.09. 1956 r., Dz. U. Nr 41, poz. 188.

²⁰ S. Pławski: *Prawo penitencjarne*, Warszawa 1967, s. 15.

²¹ Zarządzenie Nr 65/57/U Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 czerwca 1957 r. w sprawie tymczasowego uregulowania nadzoru nad zakładami karnymi.

²² J. Śliwowski: *Sądowy nadzór penitencjarny*, Warszawa 1965, s. 574.

warunkami bytowymi więźniów oraz kontrolę legalności i celowości zarządzeń i decyzji administracji więziennej. Uprawnienia te łączyły się z prawem wstępu na teren zakładu karnego o każdej porze, możliwością zapoznawania się z aktami skazanych i innymi dokumentami prowadzonymi przez administrację więzienną, prawem indywidualnych rozmów z osadzonymi oraz przyjmowaniem od nich skarg i zażaleń. Ponadto prezes sądu wojewódzkiego miał możliwość zawieszenia sprzecznej z prawem decyzji administracji więziennej, w celu przekazania jej do ostatecznego rozstrzygnięcia przez Ministra Sprawiedliwości. Wszystkie inne czynności także wymagały pisemnego sprawozdania, przekazywanego Ministerstwu Sprawiedliwości.

Jak wspomniano wcześniej pomimo wprowadzenia kontroli sądowej nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności, nie zrezygnowano z istniejącego dotąd systemu kontroli prokuratorskiej. W praktyce doprowadzało to do sporów kompetencyjnych powodujących z jednej strony powielanie tych samych czynności z drugiej brak jakiegokolwiek kontroli w niektórych przypadkach. Podejmowano kilka prób usystematyzowania i rozgraniczenia uprawnień i obowiązków sądów i prokuratorów w drodze okólników, instrukcji i zarządzeń²³. Był to jednak okres eksperymentów, weryfikowanych praktyką i codziennością. Dopiero regulacje prawne z 1969 roku²⁴ nadały ustawową formułę aparatowi sądownictwa penitencjarnego. Pierwszy odrębny kodeks karny wykonawczy w sposób kompleksowy regulował kwestie kontroli i nadzoru nad wykonywaniem kary, utrzymując zakorzeniony dotąd w praktyce model sądowo – prokuratorski. Art. 6 przewidywał, że prokurator sprawuje nadzór nad wykonywaniem wyroków karnych, postanowień o tymczasowym aresztowaniu oraz innych orzeczeń i decyzji o pozbawieniu wolności, nie naruszając przy tym kompetencji sądów. W rozdziale VI k.k.w. umieszczono podstawowe i najważniejsze przepisy regulujące kwestie nadzoru penitencjarnego. Miały mu podlegać pod względem prawidłowości i legalności kary pozbawienia wolności, aresztu, aresztu wojskowego, tymczasowego aresztowania oraz pobytu w ośrodku przystosowania społecznego. Sędzia penitencjarny został wyznaczony do sprawowania nadzoru nad prawidłowością wykonywania orzeczonej kary lub zastosowanego środka, w szczególności nad stosowanymi metodami i środkami oddziaływania penitencjarnego. Prokurator natomiast miał nadzorować przede wszystkim legalność wykonywania orzeczonej kary lub zastosowanego środka, czyli przestrzeganie praw i obowiązków osób pozbawionych wolności, legalność osadzenia i pobytu w zakładzie karnym, areszcie śledczym lub ośrodku przystosowania społecznego, oraz przestrzeganie przepisów o bezpieczeństwie w tych placówkach. Jednak na skutek nie uchylenia przepisów ustawy z 1967 r. o Prokuraturze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, faktyczne uprawnienia prokuratorskie znacznie przekraczały kompetencje kodeksowe, obejmując choćby prawo zwolnienia osadzonego z jednostki penitencjarnej na podstawie art. 36 powołanej ustawy, co za sprawą ówczesnego upolitycznienia prokuratury budziło oczywiste i poważne zastrzeżenia, w kwestii praworządności. Zarówno sędzia jak i prokurator w ramach wykonywania kompetencji wynikających ze sprawowania nadzoru penitencjarnego zyskali możliwość; swobodnego

²³ Więcej na ten temat T. Kalisz: *Sędziowski nadzór penitencjarny. Polski model nadzoru i kontroli nad legalnością i prawidłowością wykonywania środków o charakterze izolacyjnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010, s. 80 - 85.

²⁴ Kodeks karny, ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r., Dz. U. nr 13, poz. 94, Kodeks postępowania karnego, ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Dz. U. nr 13, poz. 96, Kodeks karny wykonawczy, ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r., Dz. U. nr 134, poz.98.

poruszania się po terenie jednostki penitencjarnej, przeglądania dokumentów, żądania wyjaśnień od administracji, przeprowadzania osobistych rozmów z osadzonymi oraz badania pochodzących od nich skarg i wniosków. Kodeks karny wykonawczy z 1969 r. ustalał również procedurę rozstrzygania sporów kompetencyjnych pomiędzy podmiotami uprawnionymi do sprawowania nadzoru penitencjarnego, przewidując, że ewentualne rozbieżności pomiędzy zarządzeniem sędziego penitencjarnego a decyzją prokuratora, mają być rozstrzygnięte poprzez wzajemne porozumienie, a w razie jego braku przez decyzje sądu penitencjarnego, w posiedzeniu którego nie mógł brać udziału sędzia – uczestnik sporu. Nadzór sędziowski – prokuratorski funkcjonujący na podstawie przepisów z 1969 r. był bardzo szeroki i wpływał także na decyzje administracji więziennej w zakresie polityki przyznawania regulaminowych nagród i kar²⁵ oraz w wielu innych sprawach dotyczących codziennej sytuacji prawnej skazanego. Tworzyło to raczej podatny grunt do nadużyć i manipulacji politycznych niż faktyczną gwarancję legalności i prawidłowości wykonywania kary pozbawienia wolności.

Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że na tle rozważań o regulacji prawnej z 1969 roku, podkreślano już bardzo wyraźnie znaczenie rozdziału sędziego penitencjarnego i sprawowanych przez niego funkcji nadzorczych (polegających głównie na obserwacji i kontroli) od działalności orzeczniczej sądu penitencjarnego, będącego organem sądowym w czystej postaci. Jego uprawnienia orzecznicze były szerokie i bardzo istotne dla procesu wykonywania kary, mogły mieć charakter wstrzymujący lub statuujący. Choć zazwyczaj ta sama osoba wykonywała funkcje sędziego i sądu penitencjarnego, nie mogło to prowadzić do zacierania instytucjonalnej różnicy pomiędzy tymi dwoma podmiotami mającymi odrębne normatywne zakresy działania.

17 listopada 1969 r. mocą Zarządzenia Ministra Sprawiedliwości²⁶ w sądach wojewódzkich utworzono specjalne wydziały penitencjarne i nadzoru nad wykonywaniem orzeczeń sądowych, w miejsce istniejących dotąd referatów penitencjarnych w wydziałach prezydialnych sądów wojewódzkich. Do właściwości nowo powołanych wydziałów zaliczono tak zwane sprawy penitencjarne czyli; orzecznictwo sądowe, działalność sędziego penitencjarnego, nadzór nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności, aresztem, tymczasowym aresztowaniem, ośrodkami przystosowania społecznego, a także kontrolę warunków w szpitalach psychiatrycznych i innych placówkach leczniczych, w których wykonywano środki zabezpieczające. Zadaniem wydziałów było również prowadzenie działalności profilaktycznej oraz świadczenie pomocy postpenitencjarnej. Zarządzenie zostało zmienione w 1975 roku²⁷, co stało się konieczne ze względu na reformę podziału administracyjnego kraju. Wydziały penitencjarne wyodrębniono w 12 sądach wojewódzkich, natomiast w pozostałych sądach wojewódzkich możliwe było wyodrębnienie w wydziałach karnych, sekcji penitencjarnych i nadzoru nad wykonywaniem orzeczeń karnych, za zgodą Ministerstwa Sprawiedliwości.

²⁵ R. Skobejko: *Sędzia penitencjarny a polityka nagród i kar*, „Przegląd Penitencjarny” 1969, nr 4 (24), s. 42 i nast.

²⁶ Dz. Urz. MS z 1969 r. Nr 6, poz.38.

²⁷ Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 czerwca 1971 r. w sprawie utworzenia w sądach wojewódzkich wydziałów (sekcji) penitencjarnych i nadzoru nad wykonywaniem orzeczeń karnych Dz. Urz. MS z 1975 r. Nr 4, poz. 31.

Najistotniejszą regulacją wykonawczą precyzującą zakres nadzoru penitencjarnego było zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 1981 r.²⁸ aktualizowane kilkakrotnie do początku lat 90-tych²⁹, które było próbą wyraźnego rozgraniczenia kompetencji organów nadzorczych. Obok sędziego i prokuratora wprowadzało ono dwa kolejne podmioty nadzorujące; prokuratora wojskowego właściwego dla aresztów Milicji Obywatelskiej oraz sędziego wojskowego właściwego w tak zwanych sprawach wojskowych, czyli w przypadku skazanych przez sąd wojskowy lub przebywających w aresztach i ośrodkach przystosowania społecznego, położonych na obszarze właściwości sądu wojskowego. Nowo przyjmowane rozwiązania pod względem formalnym równorzędnie traktowały nadzór sądowy i prokuratorski, choć zakres kompetencji sędziego penitencjarnego wysuwał jego działalność na plan pierwszy³⁰, co znajdowało wyraz w praktyce, która począwszy od lat 60 – tych zaczynała sprowadzać nadzór penitencjarny coraz bliżej w kierunku modelu sędziowskiego. Nadzór sędziowski zaczęto uznawać za najważniejszy, a nawet za jedyny właściwy. Jako argument popierający taką tezę podawano fakt, że „stanowi on gwarancję praworządnego i humanitarnego wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania (...) (ponieważ został³¹) unormowany ustawowo, a nadto sędziowie są czynnikiem niezawisłym w sprawowaniu swych funkcji, (...) nadzór prokuratorski nie cieszy się takim prestiżem jak sędziowski, gdyż prokuratorzy nie są organem niezawisłym w takim sensie jak sędziowie³²”.

Na tle doświadczeń praktyki rozgorzała dyskusja mająca prowadzić w stronę reformy prawa karnego wykonawczego. Zaczęto toczyć legislacyjną batalię o przyjęcie wyłącznie sędziowskiego modelu nadzoru nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności i innych form oddziaływania opartych o zasadę izolacji³³. Uznano, że prawo karne wykonawcze, podobnie jak materialne i proceduralne wymaga głębokiej i kompleksowej reformy, ponieważ tworzone było dla ochrony systemu totalitarnego i miało być jednym z głównych środków służących osiągnięciu celów politycznych. Nowe prawo karne musiało przyjąć zupełnie nową aksjologię odpowiadającą zasadom demokratycznego państwa prawa. Miało odtąd służyć ochronie systemu podstawowych wartości, przede wszystkim godności człowieka, zarówno jako pokrzywdzonego jak i sprawcy przestępstwa³⁴. Całkowite przeformułowanie naczelných zasad karnych materialnych i procesowych, wymuszało również daleko idące przeobrażenia

²⁸ Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości Nr 2/81/P z dnia 4 lutego 1981 r. w sprawie zakresu i trybu sprawowania nadzoru penitencjarnego, Dz. Urz. MS Nr 1, poz.3.

²⁹ T. Kalisz: *Sędziowski nadzór penitencjarny. Polski model nadzoru i kontroli nad legalnością i prawidłowością wykonywania środków o charakterze izolacyjnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010, s. 98.

³⁰ Tamże, s. 97.

³¹ Przypis własny.

³² T. Szymanowski: *Przemiany systemu penitencjarnego w Polsce*, Warszawa 1996, s.71.

³³ Por. m.in.: S. Lelental, T. Szymanowski: *Uzasadnienie do projektu k.k.w.*, Warszawa 1994., T. Szymanowski, *Przemiany systemu penitencjarnego w Polsce*, Warszawa 1996, Z. Hołda: *Założenia reformy prawa karnego wykonawczego*, 1989, E. Janiszewska – Talago: *Wykonywanie nadzoru penitencjarnego przez sędziego penitencjarnego i prokuratora w świetle przepisów wykonawczych*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego” nr 16/1983, S. Lelental: *Główne kierunki reformy prawa karnego*, w: *Aktualne problemy wykonywania kary pozbawienia wolności – materiały*, Wrocław 1992, S. Lelental: *Nadzór nad wykonywaniem kar*, w: *Prawo karne wykonawcze*, Warszawa 1990, P. Sobota: *Nadzór penitencjarny*, w: *Stan i węzłowe problemy polskiego więziennictwa*, „Biuletyn RPO. Materiały”, Warszawa 32/1997, Z. Świda-Łągiewska: *Sądownictwo penitencjarne – jako instytucja procesowa*, Warszawa 1974.

³⁴ T. Bojarski: *Nowe kodeksy karne*, w: *System prawa karnego. Źródła prawa karnego. Tom II*, red. A. Marek, CH BECK, INP PAN, Warszawa 2010 s. 216 - 217.

prawa karnego wykonawczego. W dyskusji nad reformą podkreślone zostało nadrzędne znaczenie sądu w postępowaniu wykonawczym, w którym każdy podmiot, zarówno prokurator jak i skazany muszą mieć określone prawa i obowiązki. Sformułowano katalog gwarancji praw skazanych bez względu na odbywany rodzaj kary lub środka karnego. Założono dokonanie istotnych przeobrażeń w sposobie wykonywania kar, ze szczególnym uwzględnieniem pozbawienia wolności. Wreszcie zaproponowano nowy sposób unormowania nadzoru i kontroli nad wykonywaniem kar, środków karnych, zabezpieczających i zapobiegawczych. W projekcie nowego kodeksu karnego wykonawczego zrezygnowano z penitencjarnego nadzoru prokuratorskiego, który w ciągu kilkudziesięciu lat nie sprawdził się w należyтым stopniu. Rolę prokuratora ograniczono do występowania w charakterze strony w postępowaniu wykonawczym oraz do funkcji organu ścigającego przestępstwa popełnione w zakładach karnych i aresztach śledczych. Kompetencje nadzorcze powierzono sędziom i sądom penitencjarnych jako organom niezawisłym, niezależnym, mającym pozytywne doświadczenia z przeszłości, pozostając przy ich instytucjonalnym rozdzieleniu. Kontrola sądu i sędziego penitencjarnego miała być wzmocniona nadzorem administracyjno – służbowym, zewnętrznym nadzorem Rzecznika Praw Obywatelskich, Najwyższej Izby Kontroli oraz odpowiednich Komisji Sejmu i Senatu. Kolejnym proponowanym *novum* było wprowadzenie także społecznej kontroli nad wykonywaniem kar, środków karnych, zabezpieczających i zapobiegawczych, którą sprawować mieli przedstawiciele stowarzyszeń, organizacji i instytucji społecznych zainteresowanych wykonywaniem kary pozbawienia wolności. W przeciwieństwie do sądowego nadzoru penitencjarnego miała być ona pozbawiona jakichkolwiek uprawnień władczych, choć jak liczono mogła się w decydujący sposób przyczynić do prawidłowego funkcjonowania systemu penitencjarnego³⁵. Efektem dyskusji była gruntowna reforma całego systemu prawa karnego a w szczególności trzech podstawowych kodeksów karnego, postępowania i wykonawczego, dokonana w 1997 roku.

³⁵ S. Lelental: *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, wydanie 2, CH BECK, Warszawa 2001, s. 10 – 11.

Paweł Ostaszewski

Opinie diagnostyczne w sprawach nieletnich

Wprowadzenie

Dowód z opinii diagnostycznych wydawanych przez rodzinne ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne jest źródłem bardzo ważnych i rzetelnych informacji dla sędziów orzekających w szeroko rozumianych sprawach dotyczących rodzin i ich członków. Analiza tych opinii była już podejmowana w opracowaniach dotyczących spraw rozwodowych i innych spraw rodzinnych¹. Celowe było zbadanie roli takich opinii także w sprawach nieletnich, stanowiących kolejną grupę spraw rozpatrywanych przez sądy rodzinne. Specyfika spraw nieletnich daje możliwość szerszego spojrzenia na problematykę diagnozowania osób stających przed sądami rodzinnymi. Pojawiają się w nich bowiem także opinie mające podobny cel i podobną formę jak opinie RODK, ale wydane przez inne organy (biegłych psychologów, biegłych psychiatrów, schroniska dla nieletnich).

Opracowanie ma charakter empiryczny i opiera się na badaniu aktowym przeprowadzonym przez autora w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości. Dobór badanego materiału był podyktowany założeniami analizy prowadzonej przez innych badaczy i obejmował sprawy nieletnich w wieku 15-17 lat prowadzone przed sądami karnymi (w myśl artykułu 10 § 2 k.k.) oraz przed sądami rodzinnymi za popełnienie wybranych czynów karalnych². Analizie poddano wszystkie opinie diagnostyczne wydane w zbadanych sprawach nieletnich, co umożliwiło porównanie sposobu wykorzystania różnych typów opinii. Opis wyników badania poprzedza krótka charakterystyka postępowania w sprawach nieletnich i roli jaką pełni w nim opiniowanie diagnostyczne. Artykuł stanowi część większego projektu badawczego zakładającego całościowy opis funkcjonowania Rodzinnych Ośrodków Diagnostyczno-Konsultacyjnych w systemie sądownictwa rodzinnego i nieletnich.

W niniejszym opracowaniu wykorzystywane jest pojęcie opinii diagnostycznej, mimo że nie występuje ono w aktach normatywnych, gdyż najtrafniej i najpełniej obejmuje

¹ Zob. np.: W. Stojanowska, S. Nieciński: *Analiza niektórych elementów psychologicznej ekspertyzy w sprawach rozwodowych*, [w:] *Diagnoza psychologiczna w sprawach rozpoznawanych przez sądy rodzinne, materiały na sympozjum*, Wyd. Instytutu Badania Prawa Sądowego, Instytut Psychologii UJ, Sąd Wojewódzki w Krakowie, 1985, s. 193-214; W. Stojanowska: *Dowód z opinii rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego w sprawach o rozwód i jego wpływ na treść wyroku w świetle wyników badania aktowego*, wewnętrzne opracowanie IWS, Warszawa 2001; P. Ostaszewski: *Opinia rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego w sprawach o ustalenie kontaktów dziecka z osobami innymi niż rodzice*, „Prawo w działaniu” t. 4, Warszawa 2008, s. 180-210.

² Szczegółowe informacje o doborze próby zawiera część metodologiczna.

przedmiot analizy i systemowy charakter diagnozowania i opiniowania w sprawach nieletnich.

Według *Uniwersalnego Słownika Języka Polskiego* opinia to: 1) przekonanie o czymś, pogląd na coś; 2) czyjaś reputacja, zła lub dobra sława, złe albo dobre imię; 3) informacja, orzeczenie (ustne lub na piśmie) na temat wartości, walorów kogoś lub czegoś, ocena, referencje³. Drugi człon pojęcia najlepiej wyjaśnić przez definicję słowa diagnoza. Według tego samego słownika jest to: 1) [med.] rozpoznanie choroby; 2) [książk. przen.] ocena wydawana na podstawie analizy⁴.

Opinia diagnostyczna jest więc wyrazem czyjegoes przekonania lub poglądu na temat badanego podmiotu (tu osoby nieletniego), sposobem wyrażania takiego przekonania oraz specjalistycznym orzeczeniem, mającym pewną moc prawną. Jest także swoistym rozpoznaniem określonych, głównie negatywnych stanów, opartym na wynikach badań i analiz.

Bardziej szczegółową definicję zawiera *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*⁵. W dalszej jej części zwraca się uwagę na to, że diagnoza opiera się na obserwacji zewnętrznych objawów analizowanych zjawisk, na znajomości ogólnych prawidłowości, oraz że oznacza zebranie w odpowiedni sposób danych, które następnie muszą być zinterpretowane i ocenione⁶. Zostały wyróżnione następujące etapy diagnozy: 1) opis, czyli zebranie danych, 2) ocena danych i ustalenie rozbieżności między stanem istniejącym a celem (np. stanem przeciętnym lub idealnym), 3) konkluzje, czyli stwierdzenie potrzeby, lub jej braku, podjęcia postępowania celowościowego, 4) tłumaczenie lub wyjaśnienie powodów występowania określonego stanu, 5) postulowanie, czyli określenie tych stanów, które mają być realizowane, reformowane lub usuwane, 6) stawianie hipotez, czyli określenie możliwości zrealizowania projektu⁷.

W niniejszym opracowaniu przyjmę, że opinią diagnostyczną jest dokument sporządzony przez osoby do tego uprawnione, dysponujące specjalistyczną wiedzą i znajomością prawidłowości funkcjonowania człowieka, wykonany na podstawie badań (szczególnie psychologicznych, psychiatrycznych i pedagogicznych), który w możliwie pełny i dokładny sposób opisuje stany wewnętrzne i zewnętrzne badanej jednostki.

Tak rozumiane opinie można generalnie podzielić na dwie grupy – diagnozy cząstkowe i diagnozy całościowe. Do pierwszej należą takie, które diagnozują (opisują) konkretny problem, np. dysleksję lub upośledzenie umysłowe dziecka. Do drugiej zaś zawierające całościową diagnozę osoby, a więc nie tylko opis jej konkretnych problemów, ale także np. cech jej osobowości, środowiska rodzinnego, rówieśniczego, lokalnego, jej

³ *Uniwersalny Słownik Języka polskiego*, red. S. Dubisz, Warszawa 2007, t. K-Ó, s. 1272-1273.

⁴ Tamże, t. A-J, s. 607.

⁵ Diagnoza to: „termin zrodzony na gruncie medycyny; tu rozumiany jako rozpoznanie choroby na podstawie analizy zmiany, jakie wywołuje ona w organizmie; z czasem rozpowszechniony także w innych dziedzinach, znaczeniowo obejmuje wszelkie rozpoznawanie i ocenę jednostkowych stanów rzeczy oraz ich tendencji rozwojowych na podstawie znajomości ogólnych prawidłowości. W języku greckim diagnoza oznacza rozróżnianie, osądzanie. Pierwotnie pojęcie było utożsamiane z określaniem najpierw patologicznego stanu organizmu, a z czasem stanu zdrowia osoby (Ziemski, 1973). Dopiero z upływem czasu termin ten upowszechnia się w wielu innych dziedzinach. Jak pisze Stefan Ziemski, postawienie diagnozy jest podstawą postępowania lekarza, ale nie tylko lekarza, zagadnienie to jest też istotnym problemem psychologii stosowanej, poradnictwa, orzecznictwa, występuje także w pedagogice [...]”, za: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, red. T. Pilch, Warszawa 2003, t. I, s. 675.

⁶ Tamże.

⁷ Tamże.

doświadczeń życiowych, przebiegu nauki i pracy, negatywnych i pozytywnych przejawów funkcjonowania indywidualnego i społecznego (ewentualne uzależnienia, przestępstwa, ale także formy spędzania wolnego czasu czy udział w grupach i organizacjach społecznych).

Opinie z obu grup można znaleźć w aktach spraw sądowych i niewątpliwie wszystkie mogą spełniać funkcje, które dla każdej z tych grup są zasadniczo odmienne. Dla niektórych rozstrzygnięć sądowych wystarczy tylko opinia o występowaniu lub niewystępowaniu u badanego choroby psychicznej, a dla innych wymagana będzie szeroka diagnoza stopnia rozwoju, właściwości i warunków osobistych, czyli cech intelektualnych, osobowościowych, temperamentalnych badanego oraz cech jego środowiska i warunków życia.

1. Charakterystyka postępowania w sprawach nieletnich

Definicja osoby nieletniej zawarta w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich (dalej u.p.n.)⁸ wyróżnia trzy grupy osób: 1) osoby do 18 lat przejawiające demoralizację; 2) osoby od 13 do 16 lat popełniające czyn karalny; 3) osoby do 21 lat, wobec których wykonywany jest środek wychowawczy lub poprawczy. Ze względów metodologicznych, o których będzie mowa w dalszej części opracowania, w poniższej analizie skupiono się jedynie na drugiej grupie, a więc na sprawcach czynów karalnych i ich sprawach sądowych.

Nieletni sprawcy czynów karalnych stanowią specyficzną grupę wyodrębnioną ze wszystkich podsądnych ze względu na swoje cechy konstytutywne, zakres odpowiedzialności, jak i cel prowadzonego wobec nich postępowania. Są to osoby które ukończyły 13 lat, a nie ukończyły lat 17, wobec których wszczęto postępowanie o popełnienie czynu karalnego⁹ i wobec których dąży się do osiągnięcia korzystnych zmian w osobowości i zachowaniu oraz do prawidłowego spełniania przez rodziców lub opiekuna ich obowiązków wobec nieletniego, przy uwzględnieniu dobra nieletniego oraz interesu społecznego.

Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich, wraz z Kodeksem karnym określa trzy generalne tryby w jakich może toczyć się właściwe postępowanie wobec nieletnich sprawców czynów karalnych¹⁰. Jest to mianowicie: postępowanie opiekuńczo-wychowawcze, postępowanie poprawcze i szczególny tryb odpowiedzialności nieletnich (od 15 roku życia) według przepisów Kodeksu karnego, określony w artykule 10 § 2 k.k. Każdy z tych rodzajów postępowania oparty jest na innych przepisach i przebiega w odmienny sposób. Różna jest w nich także rola opinii diagnostycznych, dlatego też analizie poddano sprawy z każdego z tych trybów.

Zachowanie młodych osób podlega ściślejszej kontroli niż zachowanie osób starszych. Rodzice, szkoły, organizacje społeczne, policja, sądy interesują się ich zachowaniami uznawanymi za niepoprawne. Lista osób i instytucji kontrolujących takie same zachowania osób dorosłych jest zdecydowanie krótsza i węższy jest zakres zachowań kontrolowanych. Zachowania osób dorosłych niepociągające odpowiedzialności (palenie papierosów, picie alkoholu, ale też drobne kradzieże) mogą być podstawą wszczęcia postępowania wobec

⁸ Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich (u.p.n.) z dnia 26 października 1983 roku (Dz. U. Nr. 11 poz. 109 z 2002 r.).

⁹ Czyn karalny to zgodnie z u.p.n.: czyn zabroniony przez ustawę jako przestępstwo lub przestępstwo skarbowe albo wykroczenie określone w art. 51, 62, 69, 74, 76, 85, 87, 112, 119, 122, 124, 133 lub 143 Kodeksu wykroczeń.

¹⁰ Por. np.: M. Korcyl-Wolska: *Postępowanie w sprawach nieletnich*, Kraków 2004.

dziecka i zastosowania wobec niego określonych środków. Jest to zrozumiałe, skoro celem kontroli i ewentualnej reakcji ma być „osiągnięcie korzystnych zmian w osobowości i zachowaniu się nieletniego.” Panuje pogląd, że im wcześniej zostanie podjęta interwencja, tym będzie ona skuteczniejsza.

W systemie reakcji na dewiacyjne zachowania nieletnich nad karaniem i odpłatą przeważa funkcja wychowawcza i chęć korygowania zachowań. Dlatego większą rolę niż w przypadku reakcji na zachowania dorosłych pełni diagnoza osoby nieletniego. W karaniu według idei odpłaty, czy racjonalnej odpowiedzi na racjonalne zachowanie przestępcy małą rolę odgrywa poznanie osobowości sprawcy, a nawet to kim jest sprawca może nie mieć żadnego znaczenia. Za taki sam czyn, powinien być ukarany zasłużony dla kraju profesor i zdemoralizowany, nigdy niepracujący legalnie analfabeta. W przypadku nieletnich, którym chcemy pomóc kluczowe znaczenie będzie miała odpowiedź na pytanie: *komu* chcemy pomóc, tak by móc mu pomóc lepiej. Idea ta jest wprost wyrażona w u.p.n.¹¹.

W celu ustalenia, czy zachodzi potrzeba zastosowania określonych środków wymagane będzie zbieranie dowodów nie tylko na okoliczność popełnienia przez nieletniego czynu karalnego bądź wykazywania przez niego przejawów demoralizacji, ale także zbieranie danych dotyczących samego nieletniego, jego warunków wychowawczych, zdrowotnych, bytowych oraz danych dotyczących sytuacji materialnej nieletniego, rodziców i innych osób zobowiązanych do alimentacji¹². Wyraźnie więc jeden z głównych celów postępowania w sprawach nieletnich kieruje nas do zakresu niniejszego opracowania, a więc do sposobów badania wymienionych wyżej cech nieletniego, czyli do opiniowania diagnostycznego.

2. Opiniowanie diagnostyczne w sprawach nieletnich

Pojęcie opinii diagnostycznej nie występuje wprost ani w przepisach dotyczących nieletnich, ani w przepisach regulujących formę opinii w ich sprawach (czyli np. w przytaczanym w kolejnym punkcie rozporządzeniu w sprawie organizacji i zakresu działania rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych). Jednak artykuł 25 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich zawiera jednoznaczne odniesienie¹³, stanowiąc podstawę podejmowanych w tej pracy rozważań. Określa on generalny zakres treściowy opinii diagnostycznych wydawanych w sprawach nieletnich, podmioty i instytucje uprawnione do ich wydawania a także szczegółowe sytuacje wymagające wydania opinii. Wprowadza tym samym pierwszy rodzaj opinii diagnostycznych analizowanych w niniejszym opracowaniu – opinię rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego.

¹¹ Art. 3 § 2: „W postępowaniu z nieletnim bierze się pod uwagę osobowość nieletniego, a w szczególności wiek, stan zdrowia, stopień rozwoju psychicznego i fizycznego, cechy charakteru, a także zachowanie się oraz przyczyny i stopień demoralizacji, charakter środowiska oraz warunki wychowania nieletniego.”

¹² M. Korcyl-Wolska: *Postępowanie w sprawach nieletnich*, Kraków 2004, s. 126.

¹³ Art. 25. § 1: W razie potrzeby uzyskania kompleksowej diagnozy osobowości nieletniego, wymagającej wiedzy pedagogicznej, psychologicznej lub medycznej, oraz określenia właściwych kierunków oddziaływania na nieletniego, sąd rodzinny zwraca się o wydanie opinii do rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego. Sąd może zwrócić się o wydanie opinii także do innej specjalistycznej placówki. § 2. Przed wydaniem orzeczenia o umieszczeniu nieletniego w młodzieżowym ośrodku wychowawczym, młodzieżowym ośrodku socjoterapii, publicznym zakładzie opieki zdrowotnej, domu pomocy społecznej albo zakładzie poprawczym sąd zwraca się o wydanie opinii, o której mowa w § 1. § 3. Przy przeprowadzeniu dowodu z opinii, o której mowa w § 1, sąd stosuje odpowiednio przepisy art. 279, art. 284, art. 285 § 1 i 3, art. 286 i art. 290 Kodeksu postępowania cywilnego.”

Istotna jest także nowela ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, która weszła w życie w 2000 roku¹⁴ i która umożliwia zbadanie nieletniego przez 2 biegłych psychiatrów oraz zastosowanie wobec niego obserwacji psychiatrycznej¹⁵. Dodała ona do u.p.n. artykuł¹⁶, który wprowadza drugi rodzaj opinii diagnostycznych w sprawach nieletnich – opinię dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. Pośrednio otwiera też drogę dla trzeciego typu opinii, wydanej również przez dwóch biegłych psychiatrów, ale w sytuacji, gdy ci do udziału wzięli jeszcze biegłego innej specjalności. Z praktyki wynika, że takim biegłym jest wyłącznie biegły psycholog, dlatego trzeci typ opinii diagnostycznej będę nazywał psychiatryczno-psychologiczną.

Czwartym, podstawowym rodzajem omawianych opinii diagnostycznych jest opinia biegłego psychologa. Z powodu specyfiki postępowania w sprawach nieletnich podstawy prawnej formułowania takich opinii trzeba szukać w Kodeksie postępowania karnego (dla postępowania poprawczego prowadzonego wg przepisów ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich i postępowania karnego prowadzonego na podstawie art. 10 § 2 k.k.)¹⁷ i Kodeksie postępowania cywilnego (dla pozostałych trybów postępowania według przepisów u.p.n.)¹⁸.

Przepisy kodeksowe dotyczą biegłych wszystkich specjalności i niewątpliwie opinie biegłych wszystkich specjalności mogą być przeprowadzane w sprawach nieletnich. Jednak, tak ze specyfiki poszczególnych specjalności biegłych, jak i szczegółowej analizy spraw nieletnich, jednoznacznie wynika, że o samej osobie nieletniego wypowiadają się w tych sprawach jedynie biegli psychologowie i biegli psychiatrzy.

Piątym typem opinii diagnostycznej jest opinia zespołu diagnostycznego schroniska dla nieletnich. Podstaw jej formułowania należy szukać w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości w sprawie zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich¹⁹. Paragraf 83 rozporządzenia formułuje wymagane elementy takiej opinii²⁰.

¹⁴ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. o zmianie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz. U. z dnia 28 października 2000 r.).

¹⁵ M. Korcyl-Wolska: *Postępowanie w sprawach nieletnich*, Kraków 2004, s. 128-129.

¹⁶ Art. 25a. § 1: „W razie potrzeby uzyskania opinii o stanie zdrowia psychicznego sąd rodzinny zarządza badanie nieletniego przez co najmniej dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. Na wniosek biegłych psychiatrów do udziału w wydaniu opinii sąd powołuje biegłych innych specjalności. § 2. Na wniosek biegłych psychiatrów sporządzających opinię sąd może zarządzić obserwację nieletniego w publicznym zakładzie opieki zdrowotnej. Okres obserwacji nie może przekraczać 6 tygodni.”

¹⁷ Art. 193. § 1: *Jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych, zasięga się opinii biegłego albo biegłych. § 2. W celu wydania opinii można też zwrócić się do instytucji naukowej lub specjalistycznej. § 3. W wypadku powołania biegłych z zakresu różnych specjalności, o tym, czy mają oni przeprowadzić badania wspólnie i wydać jedną wspólną opinię, czy opinie odrębne, rozstrzyga organ procesowy powołujący biegłych.* Art. 194. *O dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego wydaje się postanowienie, w którym należy wskazać: 1) imię, nazwisko i specjalność biegłego lub biegłych, a w wypadku opinii instytucji, w razie potrzeby, specjalność i kwalifikacje osób, które powinny wziąć udział w przeprowadzeniu ekspertyzy, 2) przedmiot i zakres ekspertyzy ze sformulowaniem, w miarę potrzeby, pytań szczegółowych, 3) termin dostarczenia opinii.”*

¹⁸ Art. 278. § 1: *W wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. § 2. Sąd orzekający może pozostawić prawo wyboru biegłego sędziemu wyznaczonemu lub sądowi wezwanemu. § 3. Sąd oznaczy, czy opinia ma być przedstawiona ustnie, czy na piśmie.”*

¹⁹ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2001 r. w sprawie zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich (Dz. U. z dnia 26 października 2001 r.).

²⁰ § 83. 1: *Schronisko opracowuje opinię psychologiczno-pedagogiczną o nieletnim, która obejmuje: 1) określenie stanu zdrowia fizycznego, a w tym: a) uwarunkowania biologiczne stanu zdrowia, przebiegu ciąży, choroby wieku dziecięcego, b) przebyte choroby, urazy, operacje, c) aktualny stan zdrowia, w tym sprawność fizyczną, sprawność analizatorów, kontakt ze środkami psychoaktywnymi, 2) określenie poziomu rozwoju psychicznego, w szczególności: a) poziom rozwoju poznawczego, w tym przebieg nauki szkolnej z*

Sąd Najwyższy w wyroku z 18.02.2009 (w sprawie III KK 334/08) dookreślił różnice między opiniami sporządzanymi przez zespoły diagnostyczne schronisk dla nieletnich i przez biegłych psychiatrów²¹ oraz zaakcentował ich odmienne funkcje.

Andrzej Gaberle omawiając wybrane prawne zagadnienia diagnozowania w sprawach nieletnich zwraca uwagę na szereg istotnych kwestii. Twierdzi, że gdy nie zachodzi potrzeba uzyskania „kompleksowej diagnozy osobowości” oraz określenia właściwych kierunków oddziaływania na nieletniego, sąd celem stwierdzenia okoliczności wymagających wiadomości specjalnych może powołać biegłego. Nie jest zobowiązany zwracać się do RODK albo „innej specjalistycznej placówki”. Podkreśla także, że w postępowaniu w sprawach nieletnich główny cel badania psychiatrycznego jest inny niż w postępowaniu wobec osób dorosłych, gdyż nie chodzi w nim o ustalenie zdolności do ponoszenia odpowiedzialności, ale o ustalenie, jakie środki należy wobec nieletniego zastosować, aby osiągnąć cele określone w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich. Twierdzi ponadto, że sąd, powołując w sprawie nieletniego biegłego innej specjalności niż biegły psychiatr, może powołać jednego biegłego, gdyż żaden przepis nie wymaga, aby – tak jak jest to w przypadku psychiatrów – opinię wydawało co najmniej dwóch „biegłych innej specjalności”. Warte podkreślenia jest również to, że sąd nie może narzucać biegłym jakiegokolwiek specjalności współpracy z biegłym innej specjalności, gdyż byłoby to ingerowanie w zakres posiadanych przez nich wiadomości specjalnych. Przy zwracaniu się do rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego sąd nie jest więc uprawniony do określania, biegli jakich specjalności mają wejść w skład zespołu przygotowującego kompleksową diagnozę osobowości nieletniego. Gaberle stoi też na stanowisku, że sąd bez wniosku biegłych nie jest uprawniony do zarządzania obserwacji w zakładzie opieki zdrowotnej²².

Jednym z głównych celów postępowania w sprawach nieletnich jest zaprojektowanie najlepszego sposobu oddziaływania na nieletniego. Dlatego można już w tym miejscu postawić tezę, że dla celów postępowania w sprawach nieletnich najbardziej przydatne będą opinie formułujące projekt oddziaływań resocjalizacyjnych na podstawie opisu zbadanego stanu.

W postępowaniu w sprawach nieletnich kto inny przeprowadza diagnozę (np. RODK lub biegły), kto inny na jej podstawie decyduje o podjęciu określonych działań (sąd), a kto inny realizuje samo oddziaływanie (np. kurator lub placówka resocjalizacyjna). Wyzwaniem

uwzględnieniem opóźnień w nauce i braków w wiadomościach szkolnych oraz z uwzględnieniem zainteresowań i predyspozycji zawodowych, b) charakterystykę osobowości nieletniego, w tym cechy temperamentu, uczucia, potrzeby, wartości, zainteresowania, zdolności oraz pozytywne aspekty osobowości, 3) charakterystykę środowiska rodzinnego i rówieśniczego, uwarunkowania psychospołeczne, więzi emocjonalne, system wartości, system wychowawczy, 4) analizę procesu nieprzystosowania społecznego, 5) wnioski określające kierunki oddziaływań resocjalizacyjnych, 6) propozycje dotyczące rodzaju środka wychowawczego lub poprawczego. 2. Opinia powinna zawierać datę i podpisy osób biorących udział w jej wydaniu oraz dyrektora schroniska.”

²¹ Fragment uzasadnienia: „Sąd (...) poprzestął na wynikach badań i opracowanej na ich podstawie opinii zespołu diagnostycznego [Schroniska dla Nieletnich] w D., która (...) została sporządzona nie w celu ustalenia poczytalności sprawcy czynu w chwili jego popełnienia, lecz dla określenia jego stopnia demoralizacji, a w konsekwencji orzeczenia środka przewidzianego w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich. Opinia Zespołu Diagnostycznego (...), w wydaniu której uczestniczył wprowadzicie lekarz psychiatr, to dowód który został przeprowadzony na podstawie art. 25 § 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich. Tego rodzaju opinia nie może zastępować opinii o stanie zdrowia psychicznego, sporządzonej przez co najmniej dwóch biegłych lekarzy psychiatrów o której mowa w art. 25a § 1 powołanej wyżej ustawy.” za: „Biuletyn Prawa Karnego” nr 5 z 2009 r

²² A. Gaberle: *Diagnozowanie nieletniego. Meandry nowelizacji ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, „Palestra” 2001 nr 9.

jest skorelowanie tych czynności w sensie teoretycznym i praktycznym²³, tak by diagnoza mogła być bezpośrednio stosowana i w orzekaniu i w pracy resocjalizacyjnej.

Trudność w sprecyzowaniu diagnozy na potrzeby postępowania w sprawach nieletnich wynika także z braku jednoznacznych klasyfikacji, niedookreślenia metod i technik badawczych oraz z braku akceptowanych powszechnie podstaw teoretycznych. Dlatego „balansuje” między potrzebą standaryzacji metod (charakteryzowaną przez nurt ilościowy, mający na celu zwiększenie rzetelności badań, a więc pewnej powtarzalności wyników) a potrzebą ich dostosowywania do każdego badanego (charakteryzowaną przez nurt jakościowy, mający na celu zwiększenie trafności badań, a więc dokładności charakterystyki badanego).

Szczególnie ciekawym i dobrym podsumowaniem tych rozważań, a zarazem wstępem do analizy wyników badań, jest fragment uzasadnienia wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy w Katowicach w jednej z analizowanych spraw (Sprawa nr 18, wyrok z 26.03.2002r, sąd okręgowy, jako sąd odwoławczy):

„...ustalenie kompletnych danych o osobie nieletniego, zwłaszcza dotyczących jego zdrowia, stopnia rozwoju psychicznego i fizycznego, cech charakteru jest niezbędne albowiem brak tych danych uniemożliwia wydanie prawidłowego orzeczenia w zakresie odpowiedniego ukształtowania kary w wypadku orzeczenia jej na podstawie [...] art. 10 § 2 k.k. (porównaj OSNKW 1983 z. 12 poz. 97). Przenosząc te uwagi do niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż Sąd I instancji nie zgromadził kompletnych danych dotyczących nieletniego [...]. Sąd I instancji dysponował bardzo lakonicznym wywiadem kuratora a powinien był przeprowadzić dowód z opinii rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego celem uzyskania kompleksowej diagnozy osobowości nieletniego. Z powyższego wynika, że Sąd I instancji nie dysponował pełnym materiałem dowodowym pozwalającym na wydanie orzeczenia w sprawie [...].”

Za wzorcową opinię diagnostyczną w sprawach nieletnich można uznać tę sformułowaną w załączniku I do Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie organizacji i zakresu działania rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych²⁴.

Głównymi elementami tej opinii są: 1. Dane personalne osób badanych; 2. Podstawa wydania opinii; 3. Informacje anamnestyczne (dane o stanie zdrowia fizycznego i psychicznego nieletniego, uzależnienia, charakterystyka środowiska rodzinnego, ocena wydolności wychowawczej środowiska rodzinnego nieletniego, przebieg procesu edukacji nieletniego; 4. Zastosowane metody badawcze; 5. Wyniki przeprowadzonych badań psychologicznych, pedagogicznych, lekarskich (ocena poziomu rozwoju intelektualnego nieletniego, informacje o zainteresowaniach, predyspozycjach i przeciwwskazaniach zawodowych, charakterystyka osobowości nieletniego, z uwzględnieniem uwarunkowań psychospołecznych, więzi emocjonalnych oraz systemu norm i wartości; 6. Wnioski wynikające z przeprowadzonych badań oraz ich uzasadnienie; 7. Określenie stopnia demoralizacji nieletniego; 8. Zalecenia określające kierunki dalszych oddziaływań z uwzględnieniem propozycji zastosowania środka wychowawczego lub poprawczego. Dodatkowe elementy to data wydania opinii, podpisy osób wydających opinię i kierownika ośrodka.

²³ E. Wysocka: *Diagnoza w resocjalizacji*, Warszawa 2008, s.144.

²⁴ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 sierpnia 2001 roku w sprawie organizacji i zakresu działania rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych (Dz. U. Nr 97, poz. 1063 z 2001 r.).

Sygnalizowałem już w poprzednim punkcie, że zespoły diagnostyczne schronisk dla nieletnich są zobowiązane do sformułowania opinii zawierających: 1) określenie stanu zdrowia fizycznego, a w tym: a) uwarunkowania biologiczne stanu zdrowia, przebiegu ciąży, choroby wieku dziecięcego, b) przebyte choroby, urazy, operacje, c) aktualny stan zdrowia, w tym sprawność fizyczną, sprawność analizatorów, kontakt ze środkami psychoaktywnymi, 2) określenie poziomu rozwoju psychicznego, w szczególności: a) poziom rozwoju poznawczego, w tym przebieg nauki szkolnej z uwzględnieniem opóźnień w nauce i braków w wiadomościach szkolnych oraz z uwzględnieniem zainteresowań i predyspozycji zawodowych, b) charakterystykę osobowości nieletniego, w tym cechy temperamentu, uczucia, potrzeby, wartości, zainteresowania, zdolności oraz pozytywne aspekty osobowości, 3) charakterystykę środowiska rodzinnego i rówieśniczego, uwarunkowania psychospołeczne, więzi emocjonalne, system wartości, system wychowawczy, 4) analizę procesu nieprzystosowania społecznego, 5) wnioski określające kierunki oddziaływań resocjalizacyjnych, 6) propozycje dotyczące rodzaju środka wychowawczego lub poprawczego.

Punkty schematu opinii RODK i schroniska dla nieletnich są więc prawie identyczne. Z prezentowanych w dalszej części opracowania rezultatów badania wynika, że opinie te były do siebie bardzo podobne i skrupulatnie stosowano w nich prezentowane schematy.

Odmienny jest kształt opinii biegłych psychologów i biegłych psychiatrów. Forma ich opinii nie jest tak szczegółowo określona, co powoduje, że różnią się one od siebie formą graficzną, układem i zawartością treściową. Generalnie opinie sądowo-psychiatryczne i sądowo-psychologiczne można podzielić na formułowane na podstawie jednorazowych badań i opracowane w wyniku obserwacji sądowo-psychiatrycznej. Niewątpliwie trwająca zwykle kilka tygodni obserwacja daje możliwość uzyskania pełniejszych informacji o osobie nieletniego (co jest przecież głównym celem obserwacji), niż jednorazowe badanie. Dlatego opinia formułowana w wyniku obserwacji jest najczęściej dłuższa i dokładniejsza. Nie musi zaś odróżniać się pod względem układu treści.

Opinie psychiatryczno-psychologiczne zawierają odrębne punkty poświęcone wynikom badań psychiatrycznych i psychologicznych, ale, podobnie jak to miało miejsce w poprzednio omawianych rodzajach opinii, ich forma i układ treści mogą się między sobą istotnie różnić.

Niniejsze opracowanie stanowi swoistą kontynuację analizy problematyki opinii rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych. Z tego względu, a także w oparciu o treść przytaczanych wyżej artykułów ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, które to właśnie tym placówkom nadają główną rolę w diagnozowaniu nieletnich, ten rodzaj opinii miał stanowić wyjściowo przedmiot niniejszej analizy. W trakcie badania pilotażowego uznałem jednak, że istnieją w analizowanych aktach nieletnich także inne opinie, niosące podobną treść i prezentowane w podobnej formie (także pod względem układu, przywoływanych technik i metod diagnozy). Chcąc całościowo opisać diagnozowanie w sprawach nieletnich należało więc brać pod uwagę również takie opinie (czyli opinie zespołów schronisk dla nieletnich i biegłych psychologów). Nie można było też pominąć, w pewien sposób odmiennych, ale równie ważnych w postępowaniu sądowym, opinii biegłych psychiatrów, bo choć te zwykle skupiają się na trochę innych kwestiach (takich jak poczytalność w chwili czynu, uzależnienia, upośledzenie, choroby i zaburzenia psychiczne), to nie sposób odmówić im wartości diagnostycznej.

Wszystkie omawiane wyżej rodzaje opinii zawierają wiele elementów i cech wspólnych, takich jak: charakterystyka środowiska rodzinnego, osobowości czy intelektu nieletniego, dlatego też zdecydowałem się analizować je wszystkie nadając im zbiorczą nazwę opinii diagnostycznych.

Z analiz wyłączono zaś opinie *stricte* pedagogiczne (sporządzone jedynie przez pedagoga), a więc opinie poradni psychologiczno-pedagogicznych, wychowawców schronisk, ośrodków wychowawczych i socjoterapeutycznych, pogotowi opiekuńczych, policyjnych izby dziecka oraz szkół. Wszystkie tego typu opinie obejmują funkcjonowanie nieletniego w określonej placówce lub funkcjonowanie w roli ucznia, nie podejmując pełnej diagnozy osoby nieletniego.

3. Metodologia badań własnych

Celem badania była szczegółowa analiza procesu diagnozowania osoby nieletniego dla celów prowadzonego wobec niego postępowania sądowego. Sformułowałem następujące pytania badawcze:

1. W jakich sprawach organy prowadzące postępowanie zlecają przeprowadzenie opinii diagnostycznych?
2. Jakie rodzaje opinii diagnostycznych zlecają organy prowadzące postępowanie?
3. Jakie pytania zadają organy prowadzące postępowanie biegłym sporządzającym opinie?
4. Jakie elementy formalne zawierają opinie diagnostyczne?
5. Jakie informacje o nieletnim zawierają opinie diagnostyczne?
6. Jakie metody i techniki diagnozy stosowane są w opiniach wydawanych w sprawach nieletnich?
7. Jakie relacje występują między sugestiami zawartymi w opiniach a rozstrzygnięciami w sprawach?
8. Ile trwało sporządzenie analizowanych opinii?

Pytania te zostały uzupełnione o dwie pomocnicze kwestie:

1. Charakterystyka analizowanych spraw.
2. Charakterystyka nieletnich, wobec których toczyło się postępowanie.

W badaniu wykorzystano próbę akt sądowych dobranych do badania „Analiza postępowań karnych oraz przed sądem dla nieletnich o wybrane czyny karalne popełnione przez osoby w wieku 15-17 lat” realizowanego w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości przez Beatę Czarnecką-Działuk, Katarzynę Drapałę i Annę Więcek-Durańską. Badanie to obejmowało analizę wszystkich prawomocnie zakończonych spraw nieletnich rozpatrywanych wg artykułu 10 § 2 k.k. w latach 2004-2008 i porównywalnej, wylosowanej grupy spraw nieletnich osądzonych przez sądy rodzinne za popełnienie czynów karalnych określonych w katalogu artykułów: 148 § 1, 2 lub 3, 156 § 1 lub 3, 163 § 1 lub 3, 197 § 3 oraz 280 Kodeksu karnego. Wśród dobranych spraw nieletnich rozpatrywanych przed sądami karnymi i rodzinnymi nie znalazła się ani jedna z artykułów: 134, 166, 173 § 1 lub 3 oraz 252 § 1 lub 3.

Dobór spraw rozpatrywanych przed sądami rodzinnymi, ze względu na znacząco większą ich liczbę niż tych rozpatrywanych przez sądy karne wymagał losowania. W sprawach tych największy udział ma przestępstwo rozboju. Pozostałe wymienione czyny są

mało liczne. Dlatego zdecydowano się na losowanie spraw o rozbój i analizę wszystkich spraw z pozostałych przestępstw. Dobór spraw do analizy przebiegał w 3 fazach:

1. dobór wszystkich spraw z art. 10 § 2 k.k. spełniających wymienione wyżej warunki,

2. dobór wszystkich spraw rozpatrywanych przez sądy rodzinne obejmujących czyny karalne nieletnich określone w wyszczególnionych uprzednio artykułach kodeksu karnego (łącznie z rozbojem), zakończonych prawomocnie i rozpatrywanych na terenie właściwości miejscowej siedmiu wylosowanych (metodą losowania prostego systematycznego) sądów okręgowych (SO Gdańsk, SO Kielce, SO Lublin, SO Ostrołęka, SO Rzeszów, SO Świdnica, SO Włocławek),

3. dobór wszystkich spraw rozpatrywanych przez sądy rodzinne obejmujących czyny karalne nieletnich określone w wyszczególnionych uprzednio artykułach Kodeksu karnego (bez rozboju), zakończonych prawomocnie i rozpatrywanych na terenie właściwości wszystkich pozostałych sądów okręgowych.

W wyniku tak przeprowadzonego doboru próby i wysłania do prezesów wszystkich sądów okręgowych pism z prośbą o przysłanie wyszczególnionych akt, do Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości przysłano około 300 spraw. Kilka nie spełniało kryteriów doboru i zostały odrzucone z próby. Po pilotażowym zbadaniu 20 akt, powstały dwa kwestionariusze ankiety: „Ankieta – nieletni” i „Ankieta – opinie”.

Ostatecznie z pozostałych około 280 spraw wylosowano 200 i poddano analizie. Ponieważ część akt dotyczyła więcej niż jednego nieletniego uzyskano 257 wypełnionych ankiet nieletnich i 242 wypełnione ankiety opinii. Podstawą liczenia, prezentowanych w kolejnych punktach opracowania, szczegółowych odsetków jest zawsze liczba nieletnich i liczba opinii diagnostycznych.

W każdej ankiecie dotyczącej nieletnich zbierano szczegółowe informacje dotyczące cech każdego nieletniego, wobec którego wydano prawomocne postanowienie w analizowanych sprawach, a także popełnionego czynu i przebiegu sprawy. Ankieta dotycząca nieletnich obejmowała 25 pytań zamkniętych (np. o płeć, fakt przyznania się do winy), 8 pytań otwartych (np. opis czynu, rodziny nieletniego) i 12 pytań pomocniczych (np. o datę urodzenia, popełnienia czynu, wydania pierwszego postanowienia w sprawie).

Ankieta dotycząca opinii diagnostycznych zawierała 14 pytań zamkniętych (np. rodzaj opinii, pytania organu wnioskującego do biegłych), 3 pytania otwarte (np. opis formułowanych zaleceń) oraz 7 pytań pomocniczych (np. o datę wniosku o przeprowadzenie opinii i datę jej sporządzenia). Pytania te dotyczyły każdej opinii diagnostycznej spełniającej wyszczególnione w poprzednich punktach opracowania kryteria.

4. Analizowane sprawy nieletnich

Sprawy prowadzone wobec 257 nieletnich zostały rozpoznane w 70 przypadkach przez sądy karne według dyspozycji art. 10 § 2 k.k. (27%), a w 187 przez sądy rodzinne (73%).

Spośród nieletnich odpowiadających przed sądami karnymi 50 (71%) stawało przed sądami okręgowymi i 20 (29%) przed rejonowymi. Jedna sprawa karna nieletniego prowadzona przed sądem okręgowym została umorzona z powodu przedawnienia, w pozostałych zapadły wyroki skazujące.

Sądy rodzinne 85 spraw (45%) rozpoznały w postępowaniu poprawczym (Nk), 73 (39%) w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym (Now). 29 spraw (16%) umorzono już na etapie postępowania wyjaśniającego (Npw). Wobec jednego nieletniego toczące się postępowanie poprawcze zostało umorzone. Podobna sytuacja miała miejsce wobec czterech nieletnich odpowiadających w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym. Wobec pozostałych nieletnich odpowiadających w postępowaniu poprawczym i opiekuńczo-wychowawczym sądy orzekły zastosowanie środków wychowawczych lub poprawczych. Warta wspomnienia jest także jedna sprawa prowadzona w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym, której rozstrzygnięcie zostało wypracowane w wyniku postępowania mediacyjnego i zawartej między nieletnim i poszkodowanym ugody.

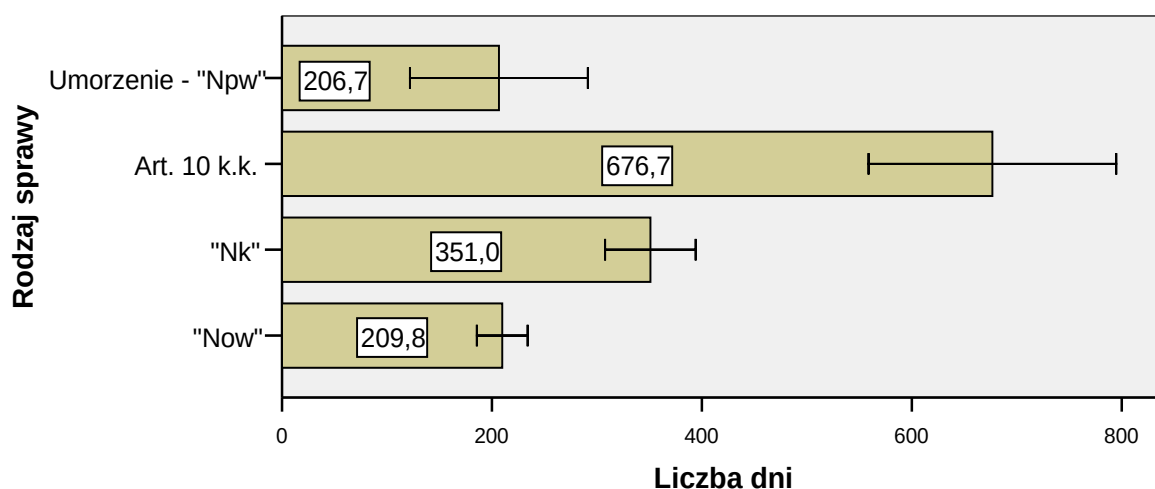
Poszczególne rodzaje analizowanych postępowań różnią się wyraźnie pod względem czasu ich trwania, rozumianego jako liczba dni od podjęcia pierwszej czynności przez policję (najczęściej było to po prostu przyjęcie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa) do uprawomocnienia się postanowienia (por. Tabela 1). Zdecydowanie najdłuższe były postępowania przed sądem karnym (trwające średnio prawie 2 lata), co nie dziwi, ze względu na najpoważniejszy charakter tych spraw i obecność w nich postępowań drugoinstancyjnych. Najkrótsze były zaś postępowania umorzone w sądach rodzinnych i postępowania opiekuńczo-wychowawcze (trwające średnio około 7 miesięcy). Zdecydowanie wyższe wartości średniej, od wartości mediany sugerują niesymetryczność rozkładów, a więc występowanie niewielkiej liczby bardzo długich postępowań, zawyżających średnie. Widać to wyraźnie w przypadku wartości maksymalnych, czyli najdłuższych postępowań – np. w sprawach karnych nieletnich trwało ono ponad 6 i pół roku, a w sprawach „Nk” i „Npw” ponad 3 lata. Dla lepszego zobrazowania tych różnic, dane są dodatkowo prezentowane na wykresie (por. Wykres 1). Słupki błędów (tak zwane „wąsy”) odpowiadają 95-procentowym przedziałom ufności. Przedział ufności oznacza zakres w jakim znajdzie się 95% średnich czasów trwania obliczonych na podstawie możliwych do wylosowania prób tego rodzaju spraw. Czyli w uproszczeniu – z 95-procentowym prawdopodobieństwem rzeczywiste czasy trwania będą zawierały się w tym przedziale. „Wąsy” pozwalają też w łatwy sposób określić statystyczną istotność różnic pomiędzy średnimi, o której możemy mówić, kiedy ich zakresy na siebie nie nachodzą.

Tabela 1. Czas trwania postępowania a rodzaj sprawy*.

Statystyka	Rodzaj sprawy				
	OGÓŁEM	10§2 k.k.	„Nk”	„Now”	Umorzenie
Średnia	383,3	676,7	351,0	209,8	206,7
Mediana	291,0	570,5	333,0	181,0	123,0
Minimum	17	113	93	17	34
Maksimum	2472	2472	1212	481	1183
LICZEBNOŚĆ OGÓŁEM	257	70	85	73	29

* Od dnia pierwszej czynności policji do uprawomocnienia się postanowienia.

Wykres 1. Średni czas trwania postępowania a rodzaj sprawy.



W analizowanych sprawach nie zapadło ani jedno postanowienie o uniewinnieniu podejrzanego nieletniego. W postępowaniach wobec osób nieletnich rolę takiego rozstrzygnięcia pełni postanowienie o umorzeniu. Postanowienie takie zapadło w jednej sprawie karnej, jednym postępowaniu poprawczym i czterech postępowaniach opiekuńczo-wychowawczych. Łącznie z 29 sprawami umorzonymi w postępowaniu wyjaśniającym 35 spraw (14%) zostało zakończonych umorzeniem postępowania. W pozostałych 222 przypadkach sądy orzekły o ukaraniu nieletnich bądź o zastosowaniu wobec nich środków wychowawczych bądź poprawczych. Wobec tych 222 nieletnich sądy zastosowały łącznie 310 różnych kar i środków. Szczegółowo prezentuje je Tabela 2. Pewna część środków i kar była stosowana łącznie. Najczęściej dotyczyło to umieszczenia w zakładzie poprawczym w zawieszeniu przy jednoczesnym zastosowaniu nadzoru kuratora lub umieszczenia w placówce resocjalizacyjnej, a także praktycznie wszystkich środków stosowanych czasem wraz ze zobowiązaniem nieletniego do określonego zachowania.

Zaczynając szczegółowe omówienia zastosowanych kar i środków od najrzadszych kategorii, należy wymienić: jeden przypadek orzeczenia kary ograniczenia wolności (w sprawie rozpatrywanej przed sądem karnym), cztery orzeczenia o zastosowaniu nadzoru odpowiedzialnego rodziców nad nieletnimi i pięć o skierowaniu do ośrodka kuratorskiego (zapadły w postępowaniach opiekuńczo-wychowawczych).

Na 11 wyroków orzekających o zastosowaniu, przy karze pozbawienia wolności w zawieszeniu, dozoru kuratora dla dorosłych 10 zapadło w postępowaniu przed sądem karnym, a jeden w postępowaniu poprawczym. Pozostałe dwa wyroki skazujące na karę pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania (bez orzeczenia dozoru) zapadły w postępowaniach karnych.

Upomnienie było stosowane jedynie w postępowaniach opiekuńczo-wychowawczych, zaś skierowanie do placówki resocjalizacyjnej (młodzieżowego ośrodka wychowawczego lub młodzieżowego ośrodka socjoterapii) i w postępowaniu „Now” i w postępowaniu „Nk” (odpowiednio 6 i 14 takich spraw).

Zobowiązania nieletnich do określonych zachowań były orzekane w każdym rodzaju spraw, najczęściej jednak w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym (17 spraw).

Dotyczyły one najczęściej zobowiązania do realizowania obowiązku szkolnego, przeproszenia pokrzywdzonego, kontynuowania leczenia uzależnienia i powstrzymywania się od przebywania w środowisku osób zdemoralizowanych.

Zakład poprawczy został zastosowany w dwóch wyrokach sądów karnych, zaś umieszczenie w tym samym rodzaju placówki z warunkowym zawieszeniem w jednym wyroku tego sądu. W pozostałych przypadkach środki te były stosowane w postępowaniach poprawczych.

Kara pozbawienia wolności, była orzekana wyłącznie przez sądy karne. Nadzór kuratora zaś (poza postępowaniami karnymi i poprawczymi, gdzie był orzekany razem z np. warunkowym zawieszeniem umieszczenia w zakładzie poprawczym) jako samoistny był stosowany wyłącznie w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym.

Tabela 2. Rodzaje zastosowanych kar i środków.

Rodzaj kary, środka karnego, wychowawczego lub poprawczego	n	%
Nadzór kuratora	70	31,5
Kara bezwzględnego pozbawienia wolności	53	23,9
Zakład Poprawczy w zawieszeniu	50	22,5
Zakład Poprawczy	35	15,8
Zobowiązania	30	13,5
Placówka resocjalizacyjna	20	9,0
Upomnienie	18	8,1
Kara pozbawienia wolności w zawieszeniu	13	5,9
Dozór kuratora (przy karze pozbawienia wolności w zawieszeniu)	11	5,0
Skierowanie do ośrodka kuratorskiego	5	2,3
Nadzór odpowiedzialny rodziców	4	1,8
Kara ograniczenia wolności	1	0,5
OGÓŁEM	310	

W 37 sprawach sądy zastosowały wobec nieletnich areszt tymczasowy. Miało to miejsce wyłącznie w sprawach prowadzonych przez sądy karne. O zastosowaniu umieszczenia w schronisku dla nieletnich sądy zdecydowały wobec 83 nieletnich. Najczęściej miało to miejsce w sprawach prowadzonych przez sądy karne i w postępowaniu poprawczym. Środek ten został także zastosowany wobec czterech nieletnich, których analizowane sprawy zostały umorzone w postępowaniu wyjaśniającym, ale wobec których toczyły się też inne postępowania. Ogółem jedynie 11% nieletnich odpowiadających przed sądami karnymi i 51% nieletnich odpowiadających w postępowaniu poprawczym, odpowiadało przez całe postępowanie z wolnej stopy. Pozostali przynajmniej na pewien okres byli pozbawieni wolności.

W analizowanych sprawach sądy dysponowały różnymi dowodami o popełnionym czynie i osobie nieletniego. Oczywiście dla niniejszej pracy najbardziej interesujące były przeprowadzone dowody z opinii diagnostycznych, ale dla lepszego pokazania ich roli, warto je przedstawić w kontekście także innych dowodów.

Spośród wyróżnionych w części teoretycznej opracowania pięciu rodzajów opinii diagnostycznych najczęściej w analizowanych sprawach przeprowadzano opinie zespołów diagnostycznych schronisk dla nieletnich (w 26% spraw) i opinie rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych (w 25% spraw). Na kolejnym miejscu znalazły się opinie dwóch biegłych psychiatrów (w 17% spraw), dalej opinie psychologiczne (w 14% spraw) a na ostatnim, tak zwane, opinie psychiatryczno-psychologiczne (w 5% spraw). W 41% spraw nie została przeprowadzona ani jedna opinia diagnostyczna dotycząca nieletniego (odsetki nie sumują się do 100, wobec jednego nieletniego mogła zostać wydana więcej niż jedna opinia).

W 70 sprawach prowadzonych przed sądami karnymi wydano łącznie 138 opinii (czyli średnio prawie dwie na sprawę), z tego 14 opinii RODK, 26 opinii zespołów diagnostycznych schronisk dla nieletnich, 50 opinii biegłych psychiatrów, 37 opinii biegłych psychologów oraz 11 opinii psychiatryczno-psychologicznych.

W 85 postępowaniach poprawczych wydano łącznie 90 opinii (czyli średnio jedna na sprawę), z tego 41 opinii RODK, 41 opinii zespołów diagnostycznych schronisk dla nieletnich, 4 opinie biegłych psychiatrów, 2 opinie biegłych psychologów oraz 2 opinie psychiatryczno-psychologiczne.

W 73 postępowaniach opiekuńczo-wychowawczych wydano łącznie 11 opinii (czyli w prawie co siódmej sprawie), z tego 10 opinii RODK i jedną opinię psychiatryczną.

W 29 postępowaniach umorzonych na etapie postępowania wyjaśniającego wydano łącznie tylko trzy opinie (czyli w co dziesiątej sprawie), z tego dwie przez RODK i jedną przez biegłego psychologa.

Różnice w liczbie opinii schronisk dla nieletnich wynikają głównie z tego, czy dany nieletni w takiej placówce przebywał (schroniska mają obowiązek sporządzić opinię o każdym swoim wychowanku. Organy prowadzące postępowania karne wobec nieletnich (sądy i prokuratury), w dużo większym stopniu niż sądy rodzinne posługują się opiniami diagnostycznymi. Zdecydowanie częściej są to opinie biegłych (tak psychiatrów jak i psychologów) niż np. opinie rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych. Można więc wysnuć wniosek, że nad możliwością uzyskania wyspecjalizowanej wiedzy o nieletnim bierze tu górę rutyna, zgodnie z którą wymienione organy stosują opinie znane z innych postępowań karnych, a nie opinie specyficzne dla spraw rodzinnych i nieletnich. Inny powód może być czysto praktyczny – opinie biegłych są sporządzane zdecydowanie szybciej niż opinie rodzinnych ośrodków – co może mieć niebagatelne znaczenie szczególnie dla związanych krótkimi terminami prokuratorów.

W analizowanych sprawach przeprowadzano obok opinii diagnostycznych inne dowody. Uwzględniłem tylko te, które zawierały informacje o nieletnim, gdyż mogły stanowić potwierdzenie lub zaprzeczenie ustaleń dokonywanych w opiniach. Takimi dowodami najczęściej były przesłuchania nieletnich i świadków oraz wywiad środowiskowy kuratora (83% spraw). Rzadsze były opinie wychowawcze lub pedagogiczne ze szkół (23% spraw), placówek opiekuńczych, poradni psychologiczno-pedagogicznych (po około 5% spraw) i aresztów śledczych (4 sprawy, czyli ok. 2%). W 15% spraw zastosowano także takie dowody jak konfrontacja i wizja lokalna.

5. Charakterystyka osądzonych nieletnich

W postępowaniach dotyczących siedmiu osób, ustalono, że nie popełniły one czynów, o które były podejrzewane. Z tego względu w tym punkcie opracowania zostaną one wyłączone z analiz.

Nieletni, wobec których toczyły się zbadane postępowania, to głównie chłopcy (92,4%). W próbie znalazło się tylko 19 dziewcząt. Większość nieletnich w dniu popełnienia czynu, którego dotyczyło postępowanie, ukończyło 16 lat (por. Tabela 3). Niski udział najmłodszych sprawców był związany ze szczególnym doбором próby, który był omawiany w uwagach metodologicznych.

Tabela 3. Wiek nieletnich w dniu popełnienia czynu

Wiek	n	%
13 lat	11	4,4
14 lat	24	9,6
15 lat	80	32,0
16 lat	135	54,0
OGÓŁEM	250	100,0

Z racji wieku wszyscy nieletni byli objęci obowiązkiem nauki. Większość z nich wypełniała go w miarę systematycznie, 32 (13%) w okresie poprzedzającym popełnienie czynu konsekwentnie unikało szkoły, a w stosunku do trojga nie udało się tego ustalić. Poziom szkoły, do jakiej chodzili (lub powinni chodzić) nieletni w chwili popełnienia czynu udało się ustalić wobec 244 osób. W przeważającej większości szkołą tą było gimnazjum (por. Tabela 4). Piętnastu było objętych kształceniem w szkołach specjalnych.

Tabela 4. Poziom szkolny nieletniego.

Poziom	n	%
Szkoła podstawowa	21	8,6
Gimnazjum	176	72,1
Zasadnicza Szkoła Zawodowa	23	9,4
Szkoła średnia	24	9,8
OGÓŁEM	244	100,0

W toku badania nie udało się ustalić żadnych informacji o sześciu rodzinach generacyjnych nieletnich, a w kolejnych sześciu informacje zawarte w aktach nie pozwalały na stwierdzenie bądź zaprzeczenie występowania w nich konkretnych problemów.

W rodzinach nieletnich występowały różne nieprawidłowości. Załedwie w 46 (19%) nie było żadnych problemów. W pozostałych ustalono nadużywanie alkoholu, bezrobocie, karalność, zaburzony proces wychowawczy i inne zjawiska dewiacyjne, szczegółowo wymienione w tabeli 6.

Tylko nieco ponad połowa nieletnich wychowywała się w pełnych rodzinach (por. Tabela 5).

Tabela 5. Rodzina pochodzenia nieletniego.

Rodzina	n	%
Pełna	135	55,4
Rozbita	86	35,2
Zrekonstruowana	23	9,4
OGÓŁEM	244	100,0

Tabela 6. Problemy w rodzinie pochodzenia nieletniego.

Problemy	n	%
Alkohol	98	41,2
Nieprawidłowości w wychowaniu (nadopiekuńczość, niekonsekwencja, zaniedbania emocjonalne)	60	25,2
Bezrobocie wszystkich opiekunów	59	24,8
Karalność przynajmniej jednego członka rodziny	47	19,7
Przemoc domowa	36	15,1
Silne konflikty	34	14,3
Śmierć przynajmniej jednego rodzica	31	13,0
Wielodzietność*	21	8,8
Inne (poważne choroby rodziców, samobójstwo ojca, posiadanie przez nieletniego/nieletnią własnych dzieci, bezdomność)	19	8,0
Skrajnie zła sytuacja finansowa	10	4,2
Zaburzenia psychiczne / upośledzenie umysłowe przynajmniej jednego rodzica	9	3,8
OGÓŁEM	424	

* O ile wielodzietności rodziny samej w sobie nie można nazwać problemem i nie stanowiła ona nigdy wyłącznej przesłanki do zaklasyfikowania domu nieletniego jako problemowego, to w powiązaniu z innymi dysfunkcjami potęgowała ona ich negatywne skutki.

Część nieletnich miało wcześniej problemy szkolne, popełniło czyny karalne, piło alkohol lub paliło papierosy (por. Tabela 7). Wcześniejsze sprawy nieletnich i ich rodzin często kończyły się orzeczeniem określonego środka wychowawczego (por. Tabela 8). Najczęściej był to nadzór kuratora (stosowany tak w sprawach nieletnich, jak i jako ograniczenie władzy rodzicielskiej w sprawach rodzinnych).

Tabela 7. Problemy w zachowaniu nieletnich.

Problemy	n	%
Negatywny stosunek do szkoły / sprawianie problemów w szkole	181	72,4
Czyny karalne	140	56,0
Picie alkoholu	79	31,6
Palenie papierosów	63	25,2
Negatywne zachowania w domu / sprawianie problemów w domu	47	18,8
Zażywanie narkotyków	36	14,4
Próby samobójcze / samouszkodzenia	10	4,0
OGÓŁEM	556	

Tabela 8. Najpoważniejszy środek stosowany uprzednio wobec nieletniego.

Środek	n	%
Nadzór kuratora	76	30,4
Umieszczenie w placówce resocjalizacyjnej	35	14,0
Umieszczenie w placówce opiekuńczej / rodzinie zastępczej	29	11,6
Umieszczenie w Zakładzie Poprawczym	12	4,8
Nadzór odpowiedzialny rodziców	9	3,6
Skierowanie do ośrodka kuratorskiego	6	2,4
Upomnienie	5	2,0
Umieszczenie w Zakładzie Poprawczym z zawieszeniem wykonania	3	1,2
Skierowanie na zamknięte leczenie uzależnienia	2	0,8
Kara w sądzie karnym	1	0,4
<i>Nie było wcześniejszych spraw / orzeczonych środków</i>	72	28,8
OGÓŁEM	250	100,0

Analizowane sprawy nieletnich dotyczyły najpoważniejszych czynów karalnych enumeratywnie wymienionych w art. 10 § 2 k.k. Jak już pisałem w uwagach

metodologicznych dzięki takiemu doborowi w próbie znalazło się tylko pięć głównych rodzajów czynów nieletnich (por. Tabela 9), najczęściej rozbój i zabójstwo.

Tabela 9. Główny czyn nieletniego.

Czyn	n	%
Robój	168	67,2
Zabójstwo	39	15,6
Uszczerbek na zdrowiu	18	7,2
Sprowadzenie zagrożenia (pożar, rozpylenie gazu)	13	5,2
Zgwałcenie	12	4,8
OGÓŁEM	250	100,0

Nieletni popełniali czyny w miejscowości swojego stałego pobytu (88%) i w pobliskich miejscowościach (10%). Jedynie w 2% przypadków była to inna miejscowość. Miejsce popełnienia przez nieletnich czynów karalnych była najczęściej, tak zwana, przestrzeń publiczna (por. Tabela 10). Jedynie co piąty czyn został popełniony w prywatnym mieszkaniu lub domu, a co siódmy na terenie szkoły lub placówki (opiekuńczej lub resocjalizacyjnej). Ponad połowę pokrzywdzonych stanowiły osoby małoletnie. Podobny był udział wśród ofiar osób obcych sprawcy. Nieletni najczęściej popełniają swoje czyny wraz z innymi współsprawcami (równie często też nieletnimi, jak i dorosłymi). Jedynie 19% nieletnich dokonało przestępstwa samodzielnie, podobnie często (18%) wraz z trzema lub czterema współsprawcami. Nie miał miejsca udział w większych grupach.

Tabela 10. Miejsce popełnienia czynu.

Rodzaj miejsca	n	%
Otwarta przestrzeń publiczna (ulica, park, las)	139	55,6
Teren prywatny (mieszkanie, dom)	50	20,0
Teren szkoły lub placówki	36	14,4
Zamknięta przestrzeń publiczna (sklep, stacja benzynowa, dworzec, klatka schodowa, brama, piwnica)	25	10,0
OGÓŁEM	250	100,0

Kończąc tę krótką charakterystykę badanych nieletnich warto jeszcze wspomnieć, że ci najczęściej już przy pierwszym przesłuchaniu przyznawali się do popełnionych czynów. Jedynie 24% z nich przez całe postępowanie konsekwentnie nie potwierdzało swojej winy.

6. Charakterystyka opinii wydanych w rozpatrywanych sprawach

W tym punkcie niniejszego opracowania poświęconym charakterystyce spraw nieletnich omawiałem już pokrótce rodzaje przeprowadzanych w nich opinii diagnostycznych. W tym miejscu warto rozpocząć szczegółowy ich opis od tej podstawowej charakterystyki. W analizowanych sprawach znalazły się 242 opinie o nieletnich. Najczęściej były to opinie rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych oraz zespołów diagnostycznych schronisk dla nieletnich (por. Tabela 11).

Tabela 11. Rodzaje opinii diagnostycznych.

Rodzaj	n	%
Opinie rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych	67	27,7
Opinie schronisk dla nieletnich	67	27,7
Opinie psychiatryczne	55	22,7
Opinie psychologiczne	40	16,5
Opinie psychiatryczno-psychologiczne	13	5,4
OGÓŁEM	242	100,0

Przeważająca większość opinii została wydana do analizowanej sprawy nieletniego, jedynie 8% stanowiły kserokopie opinii sporządzonych do wcześniejszych spraw. Wszystkie koncentrowały się na badaniu osoby nieletniego, ale w wielu z nich (38% wszystkich) badano także rodziców lub opiekunów. Najczęściej była to matka nieletniego, rzadziej oboje rodziców, sam ojciec i inny opiekun prawny.

Praktycznie wszystkie opinie były w swoich ustaleniach zgodne z pozostałymi dowodami przeprowadzonymi w sprawach, co świadczy o ich rzetelności. Jedynie w dwóch z nich dało się zauważyć częściowe rozbieżności. O rzetelności przeprowadzenia badania nieletniego i sporządzenia na jego podstawie opinii mówią także zawarte w nich informacje o przebiegu samego badania, zastosowanych technikach i szczegółowych wynikach tych technik. Zagadnienie wykorzystanych technik badawczych będzie dalej szczegółowo analizowane. Warto już w tym miejscu zauważyć, że nie we wszystkich opiniach (choć niewątpliwie w większości – 74%) zawarto istotną informację o zachowaniu się nieletniego w trakcie badania i jego generalnym stosunku do badania. Trzeba mieć na uwadze, że w przypadku skrajnie negatywnego stosunku nie sposób wiarygodnie traktować np. wyniki testów osobowości czy inteligencji.

Dla dwóch najczęstszych rodzajów opinii warto zaprezentować dodatkowe informacje. I tak 67 opinii RODK zostało sporządzonych przez 80 psychologów, 53 pedagogów, 28 psychiatrów i 5 lekarzy innych specjalności. Przynajmniej jeden psycholog podpisał się pod każdą opinią. Jeden pedagog brał udział w sporządzaniu 79% opinii RODK,

psychiatra w 42% opinii, a inny lekarz w 8%. Ogółem opinie te zostały sporządzone przez 166 badaczy, co daje prawie dwie i pół osoby na opinię.

W sporządzeniu wszystkich 67 opinii zespołów diagnostycznych schronisk dla nieletnich brał udział przynajmniej jeden psycholog, w 95% opinii jeden pedagog, w 73% psychiatra i w 52% inny lekarz. Ogółem opinie te sporządziło 224 osoby, czyli średnio 3,3 na opinię.

Dodatkowo, w przypadku opinii rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych, można było ustalić zgodność formy opinii z opinią wzorcową zawartą w rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości. Jedynie w dwóch przypadkach forma ta była odmienna, co polegało na braku wszystkich wymaganych elementów – informacji, kto był badany i jakie są źródła informacji (zastosowane techniki).

W celu zbadania szybkości sporządzania każdej opinii starałem się ustalić datę wniosku o jej przygotowanie, datę przeprowadzenia badania²⁵, datę sporządzenia opinii i datę jej wpływu do organu zlecającego (datę włączenia do akt sprawy) i na ich podstawie dokonać stosownych obliczeń. Nie we wszystkich sprawach udało się wszystkie te daty ustalić, co wiązało się np. z brakiem wniosku o przeprowadzenie opinii (charakterystycznym dla opinii sporządzanych przez schroniska dla nieletnich), brakiem informacji o terminie badania (również charakterystycznym dla schronisk dla nieletnich), czy brakiem daty włączenia opinii do akt. Ostatecznie, za najpełniejszą i najwięcej mówiącą uznałem informację o liczbie dni, jaka upłynęła od wniosku o sporządzenie opinii do jej sporządzenia. Tak rozumiany średni czas przygotowania opinii diagnostycznej wynosił 58 dni. Najdłużej trwało przygotowanie opinii rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego, najkrócej zaś psychologicznej (szczegółowe dane prezentuje Tabela 12). W przypadku opinii, w których znalazły się stosowne daty, czas od sporządzenia do wpływu do sądu nie przekraczał zwykle kilku dni, ale było kilka opinii, których dostarczenie do sądu lub prokuratury zajęło nawet około miesiąca. Na przewlekłość w sporządzeniu opinii może mieć głównie wpływ, z jednej strony, wyznaczenie dnia badania na termin odległy od daty wniosku, a z drugiej, czas potrzebny na opisanie zebranych danych. Wydaje się, że za długimi okresami sporządzania opinii stoi zwykle ten pierwszy problem. W opiniach, w których udało się ustalić termin badania (około połowa opinii), jego średnia odległość od wniosku wyniosła 49 dni. Z kolei średni czas od przeprowadzenia badania do sporządzenia opinii wynosił jedynie 12 dni.

²⁵ W opiniach, w których był więcej niż jeden termin badania, brano pod uwagę ostatni z nich.

Tabela 12. Szybkość sporządzania opinii diagnostycznych*.

Statystyka	Rodzaj opinii					
	Ogółem	RODK	Schroniska	Psychiatryczne	Psychologiczne	Psychiatryczno psychologiczne
Średnia	57,7	86,9	47,8	42,6	32,4	40,6
Mediana	41,0	83,5	33,0	26,5	18,5	39,0
Minimum	0	11	2	0	0	7
Maksimum	285	285	253	189	133	95
<i>Liczebność analizowana</i>	<i>178</i>	<i>66</i>	<i>24</i>	<i>44</i>	<i>34</i>	<i>10</i>
OGÓŁEM	242	67	67	55	40	13

* Od dnia wniosku do dnia sporządzenia.

Wobec 71 opinii (29%) nie zostały sformułowane szczegółowe wnioski dowodowe organów zlecających przeprowadzenie diagnozy, czyli pytania zadawane przez te organy badaczom. Wynikało to z braku samych wniosków lub konkretnych pytań we wnioskach o sporządzenie opinii. W pozostałych przypadkach pytania dotyczyły głównie proponowanych przez badaczy środków oddziaływania na nieletniego, a więc sugestii, co do rozstrzygnięcia w sprawie (50%), stanu zdrowia psychicznego (45%), stanu psychicznego nieletniego w chwili popełnienia czynu, czyli zdolności rozumienia jego znaczenia i pokierowania swoim zachowaniem (35%) oraz stopnia i ewentualnie przyczyny demoralizacji nieletniego (33%).

Często pojawiały się także, tak zwane, pytania procesowe. Dotyczyły one możliwości uczestniczenia przez nieletniego w sprawie (32%), tego, czy zachodzą przesłanki zastosowania środków zabezpieczających (21%) oraz zdolności nieletniego do odtwarzania spostrzeżeń i skłonności do kłamstwa (7%).

Pozostałe pytania dotyczyły poziomu rozwoju intelektualnego (30%), charakterystyki osobowości (21%), stanu zdrowia fizycznego, ewentualnych uzależnień, norm i wartości, przyczyn podejmowania negatywnych zachowań oraz charakterystyki rodziny (wszystkie poniżej 8%).

Pojedyncze przypadki dotyczyły pytań o: przyczyny nieskuteczności stosowanych środków, przebieg edukacji, rozwój emocjonalny, więzi emocjonalne, zainteresowania i predyspozycje zawodowe, ocenę zeznań, możliwość przebywania nieletniego w Policyjnej Izbie Dziecka, przebieg rozwoju psychoseksualnego i ocenę wydolności wychowawczej rodziców.

Szczegółowe różnice w częstotliwości poszczególnych pytań stawianych poszczególnym rodzajom opinii przedstawia Tabela 13. Wyraźnie uwidaczniają się dwa bieguny – na jednym są opinie rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych i schronisk dla nieletnich, wobec których stawia się pytania dotyczące sugerowanego

rozstrzygnięcia i stopnia demoralizacji – a na drugim opinie psychiatryczne i psychologiczne, które mają dostarczyć informacji o psychice nieletniego i rozstrzygnąć o kwestiach istotnych dla procesu.

Tabela 13. Pytania organów wnioskujących.

Pytania*	Rodzaj opinii					
	Ogółem	RODK	Schroniska	Psychiatryczne	Psychologiczne	Psychiatryczno psychologiczne
Sugerowane środki, celowość zastosowania proponowanych	49,7	90,9	83,3	9,1	12,5	18,2
Stan zdrowia psychicznego	45,0	9,1	22,2	90,9	50,0	100,0
Stan psychiczny w chwili czynu	34,5	1,5	5,6	84,1	31,3	90,9
Stopień i przyczyny demoralizacji	33,3	63,6	61,1	2,3	9,4	-
Możliwość uczestniczenia w sprawie / procesie	31,6	1,5	5,6	75,0	28,1	90,9
Poziom rozwoju intelektualnego	30,4	6,1	16,7	47,7	71,9	9,1
Przesłanki do zastosowania środków zabezpieczających	20,5	-	-	54,5	18,8	45,5
Charakterystyka osobowości i charakteru	20,5	21,2	22,2	9,1	34,4	18,2
Stan zdrowia fizycznego	7,6	3,0	11,1	9,1	15,6	-
Zdolność odtwarzania wydarzeń, skłonność do konfabulacji	7,0	1,5	-	-	31,3	9,1
Występowanie uzależnień	6,4	3,0	-	18,2	3,1	-
Normy i wartości	5,3	4,5	5,6	2,3	9,4	9,1
Przyczyny negatywnych zachowań	5,3	1,5	-	6,8	12,5	9,1
Charakterystyka rodziny	4,1	9,1	-	-	3,1	-
Inne	11,7	9,1	16,7	13,6	15,6	-
<i>Liczebność analizowana</i>	<i>171</i>	<i>66</i>	<i>18</i>	<i>44</i>	<i>32</i>	<i>11</i>
OGÓŁEM	242	67	67	55	40	13

* Odsetki nie sumują się do 100, bo wobec każdej opinii mogło pojawić się więcej niż jedno pytanie.

Szczególnie interesujące były odpowiedzi zawarte w opiniach diagnostycznych na zadane biegłym pytania. Najczęściej pojawiającą się informacją, jest taka, o którą sądy i prokuratury praktycznie nie pytają, czyli charakterystyka rodziny nieletniego (88% opinii). Następne w kolejności są informacje o poziomie rozwoju intelektualnego (85%), przebiegu edukacji (83%), stanie zdrowia fizycznego (81%), charakterystyce osobowości i charakteru (74%), stanie zdrowia psychicznego (73%) i sugerowanych środkach i formach oddziaływania (53%).

Warto podkreślić, że w opiniach są zawarte bardzo ważne informacje, o które organy zlecające diagnozę nie pytały. Można nawet ocenić, że diagności „robią swoje”, niezależnie od tego co sąd lub prokurator napisał we wniosku dowodowym. Odnosi się to wyraźnie do opinii rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych i schronisk dla nieletnich, które często „uzupełniają” skromne pytania organów zlecających o szereg dodatkowych informacji. Wśród wszystkich analizowanych opinii 80% zawierało takie dodatkowe informacje. Trzeba także zauważyć, że 15% opinii na część pytań nie odpowiedziało²⁶.

Opinie rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych i schronisk dla nieletnich zdecydowanie częściej niż opinie biegłych formułują sugestie, co do możliwego rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy np. biegli psychiatrzy skupiają się na kwestiach istotnych dla procesu (por. Tabela 14).

²⁶ Odsetki te nie sumują się, bo jedna opinia mogła i zawierać dodatkowe informacje i nie udzielić odpowiedzi na konkretne pytanie.

Tabela 14. Informacje zawarte w opiniach.

Informacje*	Rodzaj opinii					
	Ogółem	RODK	Schroniska	Psychiatryczne	Psychologiczne	Psychiatryczno psychologiczne
Charakterystyka rodziny	88,4	97,0	98,5	78,2	67,5	100,0
Poziom rozwoju intelektualnego	85,1	89,6	91,0	74,5	80,0	92,3
Przebieg edukacji	82,6	92,5	91,0	70,9	62,5	100,0
Stan zdrowia fizycznego	81,0	85,1	92,5	80,0	52,5	92,3
Charakterystyka osobowości i charakteru	74,4	73,1	89,6	58,2	67,5	92,3
Stan zdrowia psychicznego	72,7	55,2	80,6	87,3	60,0	100,0
Sugerowane środki i formy oddziaływania	53,3	94,0	88,1	5,5	10,0	-
Normy i wartości	40,9	52,2	40,3	16,4	55,0	46,2
Zainteresowania i predyspozycje zawodowe	38,0	43,3	64,2	18,2	12,5	38,5
Więzi emocjonalne	36,8	55,2	47,8	12,7	22,5	30,8
Ocena wydolności wychowawczej rodziny	31,8	46,3	55,2	5,5	15,0	-
Występowanie uzależnień	31,8	17,9	35,8	40,0	27,5	61,5
Stopień i przyczyny demoralizacji	23,1	34,3	35,8	3,6	17,5	-
Informacje procesowe**	22,3	3,0	1,5	63,6	17,5	69,2
OGÓŁEM	242	67	67	55	40	13

* Odsetki nie sumują się do 100, bo w każdej opinii mogła pojawić się więcej niż jedna informacja.

** Kategoria obejmuje informacje o: możliwości uczestniczenia nieletniego w sprawie / procesie, przesłanki do zastosowania środków zabezpieczających, stanie psychicznym nieletniego w chwili popełnienia czynu, czyli zdolności rozumienia jego znaczenia i pokierowania swoim zachowaniem, zdolności odtwarzania spostrzeżeń przez nieletniego.

Przedmiotem analizy była forma opinii, oceniana z punktu widzenia realizacji omawianych we wprowadzeniu standardów. Podpis pod opinią, złożony przez osoby ją sporządzające, jest chyba najważniejszym z takich formalnych elementów i stanowi gwarancję jej autentyczności i w zasadzie też jej ważności. Pod jedną z opinii, sporządzoną przez biegłego psychologa, podpisu brakowało, co niewątpliwie było istotnym przeoczeniem.

Ponadto ustaliłem występowanie danych personalnych osób badanych, wniosków i uzasadnienia opinii, informacji o podstawie wydania opinii, o zastosowanych metodach i technikach badawczych (por. Tabela 15).

Generalnie dane personalne badanych, czyli ich data urodzenia i adres zamieszkania pojawiają się praktycznie we wszystkich opiniach.

Wnioski podsumowujące ustalenia opinii lub uzasadnienie jej stanowiska stanowi ważny, choć nie zawsze konieczny, jej element. W około 16% opinii takiej części brakowało.

Informacja o podstawie wydania opinii mówi o tym, kto i kiedy wnioskował o przeprowadzenie diagnozy i jakie przedłożył wobec niej wnioski dowodowe. Została ona zawarta we wszystkich opiniach RODK, prawie wszystkich opiniach biegłych i jedynie w 18% opinii zespołów diagnostycznych schronisk dla nieletnich. Tak niski odsetek wydaje się być wynikiem praktyki schronisk, które często nie czekając na wniosek wysyłają sporządzoną opinię do organu prowadzącego postępowanie i nie powołują się na żadną podstawę jej wydania.

Szczególnie doniosła jest informacja, zawartą w dużej części opinii, o zastosowanych metodach i technikach badawczych. Występuje ona w 173 opiniach (72% wszystkich), przy czym praktycznie we wszystkich opiniach rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych i schronisk dla nieletnich (po 94%), większości opinii psychologicznych (88%) i psychiatryczno-psychologicznych (69%) oraz tylko w trzech opiniach wydanych przez dwóch biegłych psychiatrów.

Tabela 15. Elementy formalne opinii.

Elementy*	Rodzaj opinii					
	Ogółem	RODK	Schroniska	Psychiatryczne	Psychologiczne	Psychiatryczno psychologiczne
Dane personalne badanych	97,5	98,5	98,5	98,2	92,5	100,0
Wnioski / uzasadnienie	84,3	86,6	91,0	72,7	80,0	100,0
Podstawa wydania opinii	72,3	100,0	17,9	92,7	82,5	92,3
Zastosowane metody i techniki	71,5	94,0	94,0	5,5	87,5	69,2
OGÓŁEM	242	67	67	55	40	13

* Odsetki nie sumują się do 100, bo w każdej opinii mógł pojawić się więcej niż jeden element.

Najczęściej stosowaną w opiniach techniką był wywiad diagnostyczny lub rozmowa diagnostyczna. Właściwie nie sposób wyobrazić sobie badanie psychologa, pedagoga lub psychiatry, w którym ta metoda badawcza nie zostałaby zastosowana, jednakowoż,

pojedyncze opinie w swoim katalogu wykorzystanych technik i metod wcale jej nie zamieszczały. Kolejno, pod względem częstości, stosowano jeszcze: kwestionariusze inteligencji (78%) i osobowości (67%), testy projekcyjne (64%), obserwację zachowań (62%)²⁷, testy niedokończonych zdań i opowiadań (46%), testy badające organiczne uszkodzenia mózgu (37%), kwestionariusze agresji i nieprzystosowania społecznego (31%), testy wiadomości szkolnych (28%), testy relacji i więzi interpersonalnych (21%), kwestionariusze temperamentu (12%)²⁸.

Pomiędzy poszczególnymi rodzajami opinii występują istotne różnice. Schroniska dla nieletnich standardowo i częściej od innych diagnostów stosują kwestionariusze inteligencji i osobowości. Rodzinne ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne zaś badają więzi łączące nieletniego z innymi osobami i częściej wykorzystują techniki niedokończonych zdań i opowiadań. Biegli psychologowie skupiają się zaś na badaniu organicznych uszkodzeń mózgu.

Średnio jedną opinię diagnostyczną sporządzono przy wykorzystaniu prawie dziewięciu różnych technik (por. Tabela 17). Największą ich liczbę stosują zespoły diagnostyczne schronisk dla nieletnich (średnio prawie 11), a następnie rodzinne ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne (średnio 9). Zdecydowanie mniejszą liczbę technik zastosowali przy sporządzaniu opinii biegli.

²⁷ Trudno oczywiście uwierzyć w brak tej najbardziej oczywistej z metod badawczych w jakimkolwiek badaniu i odsetek ten oznacza jedynie, w ilu opiniach powołano się na nią, bo musiano korzystać z niej we wszystkich przypadkach.

²⁸ Pozostałe techniki nie występowały częściej niż w 10% opinii (por. Tabela 16). W pojedynczych przypadkach opinie wykorzystywały takie inne techniki jak: Kwestionariusz Poczucia Winy, wypracowanie na zadany temat, Kwestionariusz Inteligencji Emocjonalnej, Inwentarz Depresji, Inwentarz Płci Psychologicznej, Kwestionariusz dla ucznia J. Mickiewicz, kwestionariusze zagrożenia uzależnieniem, Przymiotnikowa Skala Nastroju, Skala Kompetencji Osobistej.

Tabela 16. Techniki badawcze wykorzystane przy sporządzaniu opinii.

Techniki*	Rodzaj opinii					
	Ogółem	RODK	Schroniska	Psychiatryczne	Psychologiczne	Psychiatryczno psychologiczne
Rozmowa / wywiad	94,8	98,4	95,2	66,7	88,6	100,0
Kwestionariusze inteligencji	78,0	65,1	92,1	33,3	80,0	77,8
Kwestionariusze osobowości	67,1	68,3	81,0	33,3	48,6	44,4
Testy projekcyjne	64,2	74,6	71,4	33,3	42,9	33,3
Obserwacja zachowań	62,4	66,7	60,3	66,7	57,1	66,7
Testy niedokończonych zdań i opowiadań	46,2	74,6	38,1	-	17,1	33,3
Testy organiczne	37,0	25,4	28,6	33,3	65,7	66,7
Kwestionariusze agresji / nieprzystosowania społecznego	30,6	50,8	27,0	-	11,4	-
Testy wiadomości szkolnych	28,3	25,4	50,8	-	2,9	-
Testy relacji i więzi interpersonalnych	21,4	50,8	4,8	-	5,7	-
Kwestionariusze temperamentu	11,6	1,6	30,2	-	-	-
Kwestionariusze samooceny	9,8	14,3	11,1	-	2,9	-
Kwestionariusz stanu i cechy lęku	9,2	-	23,8	-	2,9	-
Kwestionariusze poczucia kontroli	8,1	4,8	17,5	-	-	-
Test Rorschacha	7,5	4,8	-	-	22,9	22,2
Kwestionariusze zainteresowań	7,5	17,5	3,2	-	-	-
Kwestionariusze norm / wartości	6,9	9,5	6,3	-	5,7	-
Kwestionariusze zachowania w szkole	6,4	17,5	-	-	-	-
Inne	15,6	17,5	19,0	-	8,6	11,1
<i>Liczebność analizowana</i>	<i>173</i>	<i>63</i>	<i>63</i>	<i>3</i>	<i>35</i>	<i>9</i>
OGÓŁEM	242	67	67	55	40	13

Tabela 17. Liczba zastosowanych technik badawczych

Statystyka	Rodzaj opinii					
	Ogółem	RODK	Schroniska	Psychiatryczne	Psychologiczne	Psychiatryczno psychologiczne
Średnia	8,8	9,0	10,8	4,0	5,7	6,2
Mediana	8,0	9,0	10,0	2,0	6,0	6,0
Minimum	2	3	2	2	2	2
Maksimum	24	17	24	8	10	10
<i>Liczebność analizowana</i>	<i>173</i>	<i>63</i>	<i>63</i>	<i>3</i>	<i>35</i>	<i>9</i>
OGÓŁEM	242	67	67	55	40	13

Pomimo tak często i szeroko stosowanych technik badawczych, jedynie w 58% opinii zawierających informacje o technikach przedstawiono ich szczegółowe wyniki. Nie zawsze organ zlecający przeprowadzenie opinii potrzebuje np. dokładnej informacji o ilorazie inteligencji nieletniego lub ilościowym wyniku kwestionariusza osobowości czy temperamentu, ale zamieszczenie informacji, że opis osobowości bierze się właśnie z wyników konkretnej techniki ułatwiłoby mu ocenę opinii.

W przedstawianych wywodach, przy omawianiu źródeł informacji prezentowanych w opiniach skupiłem się na prezentowanych wynikach badania samego nieletniego przez psychologów, pedagogów i psychiatrów. Drugim źródłem istotnych informacji o sprawie i nieletnim jest, dokonywana przez badaczy, analiza akt sprawy. Jedynie 20 opinii (8%) sformułowano bez tego szczególnego badania, w pozostałych 92% przypadków zostało ono przeprowadzone. Konieczność dostarczenia akt sprawy do nierzadko oddalonej placówki (szczególnie w przypadku schronisk dla nieletnich) może nastęrczać trudności logistycznych i znacząco przedłużać czas potrzebny na sporządzenie opinii, jednak nie sposób umniejszyć informacyjnej roli takiej analizy.

Kończąc charakterystykę analizowanych opinii diagnostycznych warto wskazać na sformułowane w nich propozycje zastosowania określonych środków lub form oddziaływania na nieletnich. Jak wyżej podawałem, 53% opinii (dokładnie 129) zawierało takie konkretne sugestie. W 66% przypadków sąd zastosował dokładnie ten sam środek wychowawczy, który sugerowała opinia, a w kolejnych 19%, pomimo generalnej zgodności, występowały częściowe rozbieżności (polegające np. na orzeczeniu umieszczenia w zakładzie poprawczym przy jednoczesnym warunkowym zawieszeniu wykonania tego środka i umieszczeniu w młodzieżowym ośrodku wychowawczym, w przypadku gdy opinia sugerowała tylko umieszczenie w MOW). Jedynie sugestie sformułowane w 15% opinii nie znalazły akceptacji i zachodziła sprzeczność ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie z nimi (dotyczyło to np.

sytuacji, gdy opinia sugerowała umieszczenie w zakładzie poprawczym, a sąd zdecydował o karze pozbawienia wolności).

Podsumowanie

Analiza zebranego materiału pozwoliła na dokonanie szeregu istotnych ustaleń i udzielenie odpowiedzi na postawione pytania badawcze.

Rozpatrywane sprawy nieletnich dzieliły się na te rozpatrywane przez sądy karne według dyspozycji art. 10 § 2 k.k. i przez sądy rodzinne w postępowaniu poprawczym (Nk), postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym (Now) oraz umorzone już na etapie postępowania wyjaśniającego (Npw). Zdecydowanie najdłuższe były postępowania przed sądem karnym, w nim też był najwyższy udział postępowania drugoinstancyjnego. Najkrótsze były zaś postępowania umorzone w sądach rodzinnych i postępowania opiekuńczo-wychowawcze.

Analizowane opinie diagnostyczne można było podzielić na sporządzane przez rodzinne ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne, zespoły diagnostyczne schronisk dla nieletnich, dwóch biegłych psychiatrów, biegłego psychologa oraz przez jednocześnie dwóch biegłych psychiatrów i biegłego psychologa. Na sporządzenie typowej opinii organy zlecające jej przeprowadzenie musiały czekać około dwóch miesięcy, najdłużej na opinię rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego.

Uwidocznily się wyraźne różnice między opiniami sporządzonymi przez biegłych, a opiniami sporządzonymi przez pracowników RODK i schronisk dla nieletnich. Te pierwsze występowały głównie w sprawach prowadzonych przez sądy karne. Organy zlecające ich dokonanie chciały uzyskać informacje o psychice nieletniego i rozstrzygnąć o kwestiach istotnych dla procesu (np. ewentualnej niepoczytalności). Drugie zaś zawierały odpowiedzi na pytania dotyczące sugerowanego rozstrzygnięcia i stopnia demoralizacji nieletniego.

Przy sporządzaniu opinii diagnozy korzystali z wielu różnorodnych technik i metod badawczych, tak jakościowych (np. wywiad lub obserwacja zachowań), jak i ilościowych (np. kwestionariusze inteligencji lub osobowości).

W połowie opinii zawarte były szczegółowe sugestie, co do najlepszego do zastosowania wobec nieletniego środka (wychowawczego, poprawczego lub kary). Większość z nich została uwzględniona w wydanych przez sądy postanowieniach. Jedynie 15% sformułowanych propozycji nie zostało zaakceptowanych.

Największą liczbę szczegółowych charakterystyk nieletnich zawarto w opiniach rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych i zespołów diagnostycznych schronisk dla nieletnich. Opinie te też najczęściej formułują propozycje, co do dalszych form oddziaływania na nieletnich. I co szczególnie ważne, w większości przypadków sądy przychylają się do tych propozycji wydając odpowiednie postanowienia. Tym samym to te dwa rodzaje opinii najpełniej realizują funkcje diagnozy resocjalizacyjnej i to one powinny pełnić główną rolę diagnostyczną w sprawach nieletnich. Oczywiście nie każdy nieletni powinien trafiać do schroniska dla nieletnich, a jest to element konieczny, by takie schronisko mogło wydać o nim opinię. Dlatego też opinie diagnostyczne w sprawach nieletnich powinny być nadal formułowane głównie w RODK, poprawić należałoby tylko szybkość sporządzania opinii przez te ośrodki. Niestety kwestia długości oczekiwania na opinię rodzinnego ośrodka wydaje się być szczególnie problematyczna ze względu na dużą czasochłonność samych badań psychologiczno-pedagogicznych i znaczne obciążenie ich liczbą pracowników je

przeprowadzających. Nie wydaje się, by bez znacznego wsparcia osobowego rodzinnych ośrodków lub dogłębnego przekształcenia systemu diagnozy w sprawach rodzinnych i nieletnich udało się tę sytuację szybko poprawić. Szczegółowa analiza możliwych zmian w tym zakresie będzie stanowić przedmiot kolejnych opracowań.

Wystąpienia na XIII Konferencji Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego w Budapeszcie, 4 – 7 września 2013 r.

Irena Rzeplińska

An evergreen or forgotten subject: relationship among crime, criminology and criminal policy

In the mid-1970's Daniel Bell and Allan Touraine formulated a classic vision of post-industrial society. Twenty years later, in 1990, John Naisbitt defined five mega-trends of changing post-industrial society:

1. In the economic area: change of dominating industries: after a transition from agricultural production to industrial production (in the modern society), there comes a transition from industrial production to services, an area unrelated directly to production: trade, finance, transport, health care, recreation, research, education, administration, government.

2. In the class structure and stratification hierarchy: increase of the significance of services in the society and, as a result, increase of the significance of the role of people employed in the areas of science, research and development, social services, education, health, culture, recreation, social security. Ralf Dahrendorf called this society "a service class society".

3. In technical area: development of data processing rather than processing of raw materials and energy.

4. Technological development will have a dominant role in shaping of the society.

5. Knowledge and its pursuit as a co-dominating aspects in the life of societies, hence, as Peter Drucker says, contemporary society is referred to as the society of knowledge.¹

Among sociologists there are authors such as Baumann and Habermas who see the development of modern societies differently and more dynamically. They claim that social changes are irreversible and direct towards a New type of society – a post-modern society.²

Anthony Giddens disagrees with the above and claims that we are living in the late modern era, and the post-modern era has not come yet. „There appears rather a qualitatively new phenomenon which fundamentally reshapes the modern world and transfers us to the new disturbing universe of experiences”³. Late modern societies, according to Giddens, are characterised by four features: trust, risk, lack of transparency, and globalisation. The

¹ Quoted by: P. Sztompka: Socjologia zmian społecznych, wyd. ZNAK, Kraków 2010, s. 89.

² P. Sztompka, op. cit., s. 90.

³ P. Sztompka, op. cit., s. 90.

presence of the latter in the modern world, but also the shape of the previous features, is an effect of developed telecommunication systems, electronic mail and the Internet. Internet as the most rapidly developing tool of communication in the world and, at the same time, as the main motor of political, social, economic, and cultural globalisation⁴. As Giddens writes, globalization is a group of unpredictable processes which are difficult to manage. The modern society is a society of sudden change and risk. And in such a society, like in any previous one, there is crime. In the society dominated by the internet, network society, digital world society⁵.

In European societies we can observe a decrease in crime reported in police statistics. We, criminologists, list the following factors which influence this decrease:

- demographic – growing old of societies,
- more effective police work: identification and arrest of crime perpetrators,
- development of technical methods of evidence collection: DNA tests, video surveillance; the risk of catching a perpetrator has increased,
- social changes: young people longer live with their parents - in the EU 28% of people aged 25-34 live with their parents,
- criminals have less opportunities to commit crime: houses are wired with alarms and surveillance; in modern apartments there are no items which are valuable for a thief (since they are hard to sell).⁶

Crime has not disappeared. It has changed. Terrorism crimes are rare but highly dangerous. There is economic crime which is difficult to detect as it requires specialised knowledge of the investigators. And there is the most important phenomenon of modern social life: the Internet.

Cyber space is a place where crimes are committed and it is also a tool to commit crimes. Cyber-crimes - what we know from police data - are detectable but this detection is difficult, much more difficult than detection of common crimes⁷. I dare say that crime will transfer to the cyber space and it will become the main place where crimes are committed. Decrease of crime levels observed nowadays is, at least partly, an effect of this transfer.

As an example, let us have a look at trade of counterfeit perfume widely described in Polish press. Such counterfeit goods are sold via the Internet as items of trademarked brands (e.g. Chanel) much cheaper than the originals. This counterfeit trade flourishes, there are sellers and buyers, but the latter admit that „the perfume quickly loses its scent”.

What will the crime of the late modern - or, according to others, post-modern - society look like?

Of the societies dependant on the Internet, on Google, and at the same time societies where a significant part of population (probably even up to 30 percent) will remain unemployed for a lifetime? These phenomena are entirely new ones for human societies and seem much more revolutionary than the invention of printing or the industrial revolution.

⁴ A. Giddens: Socjologia, wyd. PWN, Warszawa 2006, s. 74-75.

⁵ M. Kleiber: Człowiek przyszłości. Płytki umysł i uzależnienie od technologii?, „Dziennik Gazeta Prawna”, 27.V.2013, nr 101.

⁶ Where have all the burglars gone ? , „The Economist”, July 20th 2013.

⁷ Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce w 2012 roku,
<https://msw.gov.pl/pl/aktualnosci/11197,Raportostaniebezpieczenstwaw2012roku.html>

There has appeared a new type of perpetrator: a hacker - who breaks into computer systems for financial profit (working for organised criminal groups) but also another type, breaking into a government or bank computer system purely for intellectual satisfaction.

Criminal-penal reaction in modern democratic societies towards perpetrators of the most serious crimes will remain unchanged: imprisonment. The rest will be fined (fines are dominant type of punishment in part of the EU countries) and supervised (controlled) liberty. Future of supervised liberty, in my opinion, is in various systems of electronic control which should affect the number of imprisonments. In post-communist EU countries one can observe overcrowding of prisons. In Poland the researchers have established that this overcrowding is an effect of widely decreed suspended sentence of imprisonment which is later revoked when a convicted person commits a crime while on probation (every year there is roughly the same number of suspended sentences of imprisonment as sentences of revocation when later the probation is violated).⁸ The problem of prison overcrowding can be solved in two parallel ways: with wider use of electronic tagging as a means to execute a sentence of deprivation of liberty and, second, wider sentencing for electronic tagging as a form of controlled liberty. Fines are still a penalty difficult to pay for worse-off perpetrators (at least in Polish conditions). But what should we plan for perpetrators of crimes in the cyber-space? How can we limit or prohibit internet access as a penalty? Is such a punishment enforceable?

Politicians and criminologists

Responsibility for ensuring security is a task of the government. One of the main indicators of security is protection of societies against crime, including adequate criminal-penal reaction to criminal deeds. Hence, the presence of the problem of crime and crime control in the public debate and in political discourse – in this part of social space of democracy which we define as political (apart from axiological, civic and economic ones)⁹. It is here, in the political part of this space, politicians formulate political programmes, this is the place of existence of political parties and other groups which aim to participate in the government and, at the same time, to take responsibility for delivering security to the society, including protection from crime. Crime has been this phenomenon which is much spoken of by politicians' in their election programmes when they promise „fight with crime” while being certain that this is the only way to gain supporters and win the elections.

Let me discuss the example of Poland. During the twenty years after the change of the political system (which took place in 1989), all political parties taking part in elections (be it parliamentary or local) included the slogans of increase citizens' protection against crime. The right-wing parties were the most repressive in their proposals: they wanted the sentences provided by criminal code to be tougher and prison sentences to be longer (with increase of the maximum imprisonment to 25 years), prison conditions to be harsher, conditional sentences to be limited, life sentence without possibility of earlier release to be introduced, sentences for re-offenders to be tougher, property forfeiture to be introduced, and finally death

⁸ K. Mycka, T. Kozłowski: Paradoxy polskiej polityki karnej, czyli jak zapewniamy więzienia nadużywając środków probacyjnych, in: „Probacja”, kwartalnik II/2013, s. 26-28.

⁹ E. Wnuk-Lipiński: Socjologia życia publicznego, Warszawa 2005, s. 183.

penalty to be re-introduced in particular cases of murder (eg. murder of sexually abused children). Penal policy of the courts was, in right-wing parties' opinion, too liberal¹⁰.

In Poland, between 1989 and 2003 registered crimes in Police statistics were on the rise. Then there began a slow decrease in registered crimes which has continued until today. Victimisation studies have been reporting a successively decreasing victimization index. This means that the number of crimes has been decreasing also if you take into account the information and data coming from crime victims. At the same time, the number of reported crimes has increased. In the research made in 2011, 75% of Poles said their country was safe and 88% responded that their place of residence was safe¹¹.

In the light of the above data, politicians' slogans to toughen penal repressions justified by the risk of crime are a complete nonsense. The culture of public debate in political space is entirely one-dimensional – it is the culture of punitiveness.

What is interesting, the culture of punitiveness is present in different political systems and has not changed with the political system change [of 1989]. During communist regime the only party (which always won the elections because of political reasons) always included „fight with crime” in its programme and even included a decrease in crime levels. Effectiveness of this „fight” was supposed to rely on tough penal repression. Such slogans were meant to convince the society that the only ruling party cares for security of the citizens, controls the situation and decisively fights the threat which crime is.

Politicians' public statements about crime and fight against crime are aimed to convince the voters about politicians' decisiveness in coping with the „crime plague”. Politicians do not speak of crime as a phenomenon ever present in the society, they do not show that crime can be controlled by administering various punishments – also other than imprisonment and isolation. In politicians' statements, emphasis is put on the need of harsh and absolute repression – this shapes the society in the spirit of repressive, punitive response to criminal deeds. Here we can observe, at least in Poland, a slight difference between political parties – the language of centre and left-wing parties is less repressive.

Analyses of political scientists show that in Poland, after the transformation period, in free market and liberal economy, populist formations of the „law and order” type are taking the floor. Development of liberal economy creates in the society a demand for the ideas of „security protection”, „imposing order” and „fight with crime”. The more drastic social effects of liberalization, privatization and deregulation in the economic sphere are the more the room for those who sell promises of security¹².

And what should criminologists do?

What they have been so far. They should monitor the condition of modern crime. Investigate etiological factors of crime in modern societies. Today, the internet is such a factor. How will it influence functioning of societies and criminal deeds? Looking at the condition of modern criminological knowledge, it seems that we have a substantial

¹⁰ A. Kossowska, K. Buczkowski, W. Klaus, I. Rzeplińska, D. Woźniakowska-Fajst: Politicians, Media, and Society's Perception of Crime, in: A. Selih, A. Zavrsnik (ed.): Crime and Transition in Central and Eastern Europe, Springer, 2012, p. 42-47.

¹¹ Data published at: www.kgp.gov.pl; also see: A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski: Atlas przestępczości w Polsce nr 4, Warszawa 2009.

¹² P. Żuk: Czy każda krytyka neoliberalizmu jest populizmem. O pułapkach demokracji w Polsce w: J-M. de Waele, A. Pacześniak (red.): Populizm w Europie. Defekt i przejaw demokracji? Warszawa 2010, s.123 - 127.

knowledge about etiology of crime. Can we know more? If we know, can we prevent? I think that only a little. We will still be surprised by crimes difficult to explain and perpetrators whose motives we do not comprehend, and who will be dangerous until the end of their lives. It is the criminologist who should say how to react towards criminals and what the penal reaction should be, who should suggest new types of penalties and penal measures. Finally, what has always been the task of a criminologist ever since: to provide the decisive persons, the politicians, reliable knowledge about crime, about methods of response to crime, and about consequences of various political decisions concerning criminal policies.

Beata Czarnecka-Dzialuk

Juveniles At The Cross-Roads Reoffending-Desistance: Role Of Mediation – Example From Poland

Research on juveniles reoffending, especially in respect to restorative justice practices, are being led in certain countries regularly, in other not. Although the last is rather truth for Poland, longitudinal research on careers of former juveniles participating in mediation has been completed in 2013. Firstly, their reoffending has been checked in 1- 2,5 years period after mediation – then the percentage of reoffending was not high (14,4%), even if compared with research in other countries. Ten years after mediation, about one third (36, 2%) of former juveniles has been punished. Most of this part (40%) has committed single and less serious offense (there was more offenses against property). Only in 10% of the examined group criminality was intensified (however in their case there were risk factors – lack of profession or of work). Drop in number of sentenced persons after 24 year of age confirms the phenomenon of aging-out. Foreign research, even if some were evaluated as fragmentary or methodologically imperfect, are convincing, that taking part in mediation influences desistance, and even if not, less offenses are being committed and of less serious character. Results of Polish research, with two-third of those who succeed to desist offending and with high percentage of less serious offenses may support this thesis, however should be confirmed with more complex evaluation.

Research on juveniles reoffending- problems

„In criminology measuring recidivism is an established method for examining the effects of penal interventions.(...) The WODC – Research and Documentation Centre of the MJ in the Netherlands has made an inventory of the studies that are carried out in Europe. It appears that at least 14 countries have recently carried out a study on a national scale”¹. Questionnaire was sent to 44 countries, answers were sent back from 33.

Results of research on juveniles reoffending led in different countries are difficult to compare, firstly because of: definition of recidivism. Most often it refers to reconviction, in some countries however to re-incarceration. Eleven out of 14 countries use records of court appearance - „reconviction”, but in some of them – as in the Netherlands – half of the penal cases are dropped by the Prosecutors office and never reach court and they are not included to the statistics of recidivism, in Germany – such cases are included.

¹B.S.J. Wartna, L.T.J. Nijssen: *National Studies on recidivism. An inventory of large-scale recidivism research in 33 European countries*, February, 2006, WODC-studies on recidivism, fact sheet 2006-1.

Another problem is different observation period. Just few countries monitor recidivism rates over time, as for example in the UK, Switzerland, the Netherlands on yearly basis.

There is lack of self-report studies that would be really needed to explain the scope of reoffending.

Therefore, there are researchers who are at the cross-roads „reoffending studies – desistance studies” - or even against the wall, confronting commonly met statements like „There is a need for further research”, whilst there are problems with constructing complex, randomized and comparable research (money, time, human resources). Evaluation of different programs for juveniles is required, but for what: to prove success, to check cost-effectiveness, to get some knowledge. However, are those who order such evaluative research really interested in scientific clarification?

„To research or to act – that is the question” of individual choice, but it is possible to combine both in the action-oriented research. Value of such efforts is not to be overestimated.

Preliminary results of the survey on juveniles reoffending made in the Institute of Justice by the Polish Ministry of Justice 2012-13

This survey concerned all type of studies – not only led at the state’s level, so one could expect more data. However, number of countries from which answers has been obtained, is low. Therefore many thanks should be expressed towards those who have already completed quite detailed questionnaire. We have got contributions from Czech Republic, Catalonia, Germany, Switzerland, and Belgium. The difficulties in comparing data has appeared as in the research mentioned above, as well as reported often lack of available sufficient information

General reconviction rate varies across the countries – from 53,4% in Northern Ireland, in Germany 41%, in the Netherlands – about 38%, in Great Britain 35,8% , in Switzerland 35%, to 22,4% in Catalonia.

Reconvictions after custodial measures are at quite similar level - Germany 69% (of juveniles released from juvenile prison; 37% was imprisoned, 63% of juveniles after short time detention were reconvicted again), in Northern Ireland it was reported 68,3%, in Catalonia 62,8%.

This is however different with reconviction of those involved in restorative programs - Catalonia 26,4%, Northern Ireland 35,4% (22 after serious harm), Germany 27 (all diverted cases, not only to mediation).

In Poland only partial data on reconvictions are available. As far as it concerns juveniles after custodial measures, another research led in the Institute of Justice study in respect to juveniles released from correctional institutions (by Katarzyna Drapała and Roman Kulma). They show, that 44% of those juveniles were reconvicted in 2 years, in 3 years – 63%; re-incarceration rate was 26%; and suspended sentence - 56%.

There were two research projects in Poland in respect to reconviction rate after taking part in victim - offender mediation program, showing 14,4% of reconviction in 1 – 2,5 year period and 36,2 % in ten years time after mediation. This would be discussed in details later on.

Restorative justice and preventing reoffending

Linking both mentioned above seems to be natural and expected. Searching the question „Is Restorative Justice Effective in Reducing Crime” gives 51 900 results; when we ask „Does Restorative Justice Reduce Crime” we get even 82 500 results. On the other hand, some authors complain, that there is global lack of literature on the effectiveness of restorative justice in a crime preventive perspective².

In the final report of the European project „Restorative Justice and Crime Prevention” presenting a theoretical exploration, an empirical analysis and the policy perspective, is stated, that a primary focus of crime prevention (by its very nature) and restorative justice (in its restorative outcomes) is on ‘governing the future’ by directing, steering and influencing prospective behavior rather than merely accounting for and holding individuals responsible for past conduct. Yet whilst crime prevention has an exclusive future-orientation, restorative justice seeks to marry the past (and hold individuals responsible for past actions) with the future goals and aspirations of reparation and reintegration³. In this report lots of detailed information can be found in respect to countries as well as international organizations documents.

One side of the coin there is many research on impact of restorative justice on reoffending, that were presented in the report mentioned above, and in other publications. Lawrence W. Sherman and Heather Strang⁴ have analyzed much research of different kinds, also of randomized experiments, with the key finding that restorative justice may work better with more serious crimes than with less serious crimes, contrary to the conventional wisdom. Kathleen J. Bergseth and Jeffrey A. Bouffard in their meta-analysis have examined whether a restorative justice program for juvenile offenders had differential impacts on recidivism across various offender characteristics. Results generally support the effectiveness of the program for many types of offenders⁵.

Other side of the coin is that many of research have been found methodologically imperfect, as for instance by authors of the research carried out in Northern Ireland. They has pointed out, that despite the increasing use of restorative justice programs as an alternative to court proceedings, no systematic review has been undertaken of the available evidence on the effectiveness of these programs with young offenders. Results failed to find effect for restorative justice conferencing over normal court procedures. They think that there is currently lack of high quality evidence regarding the effectiveness of restorative justice

² *Restorative Justice and Crime Prevention. Presenting a theoretical exploration, an empirical analysis and the policy perspective*, April 2010, http://euforumj.org/assets/upload/Restorative_Justice_and_Crime_Prevention_Final_report.pdf , p.42; accessed at October 24, 2013

³ Ibidem, p. 3.

⁴ L. Herman, H. Strang: *Restorative justice. The evidence*, The Smith Institute 2007, p. 16 – 18 and 68-71

⁵ K. J. Bergseth , A. Bouffard: *Examining the Effectiveness of a Restorative Justice Program for Various Types of Juvenile Offenders* , International Journal of the Offender Therapy and Comparative Criminology XX(X) 1–22 , 2012.

conferences. The effects may be potentially being more evident for victims than offenders. They also point out the need for further research in this area⁶.

Most recently, at the end of June 2013, International Expert Consultation on Restorative Justice for Children in Bali highlighted the need to use diversion and alternative measures as key strategies to prevent and protect children from all forms of violence in the justice system. Experts focused on positive developments, promising practices, as well as shortcomings and challenges in the use of restorative justice processes for children⁷.

Research project – evaluation of the experimental program of VOM in juveniles' offenders cases (1996-1999)

The evaluative research was planned as a part of this experimental program. Financial sources for the research were granted by the National Committee for Scientific Research. Evaluation was carried out in the Institute of Law Studies of the Polish Academy of Sciences. It was aimed at providing information for the juvenile law reform, verifying and improving the mediation program, developing guidelines for mediation also in adult's cases and estimating possible role of mediation within, or as an alternative to, the criminal justice system. In the research team except from researchers were mediators from the Polish Mediation Centre, students, and family court judges. It is worth to mention, that the whole team had completed mediation training. Several methods were used – detailed reports on each mediation case (course, changes of emotions etc.) prepared by mediators only for the research, interviews with victims and juveniles, analysis of court files, than checking in certain period reconviction of juveniles in the court register.

As it was action-oriented research, there were certain advantages, like direct influence on the course of experimental program and possibility to modify it, better understanding practical problems. There were also disadvantages, such as threat of being non- objective or lack of distance.

The research proved very good results of the experimental program: 83% of juveniles have accepted mediation proposal, 93% of them have reached the agreement and 95% of agreements have been fulfilled. It was important, that 90% of victims and 95% of juveniles have been satisfied with mediation and its results.

Then, reconviction rate in the period from 1 to 2,5 years was low - 14,4%, especially with comparison with results of other research, of. H. Kołakowska-Przełomiec and D. Wójcik, who proved, that 22,3% of juveniles, whose cases had been dropped in family court, were sentenced again.⁸

It was compared with some foreign research. L. Forsythe⁹ reported reoffending of

⁶N. Livingstone, G. Macdonald, N. Car: *Restorative justice conferencing for reducing recidivism in young offenders (aged 7 to 21)*, Cochrane Database of Systematic Reviews 2013, Issue 2. Art. No.: CD008898. DOI: 10.1002/14651858.CD008898.pub2, accessed October 24, 2013

⁷ The IJJO at the International Expert Consultation on Restorative Justice for Children, Friday 26th of July 2013, <http://www.oijj.org/en/news/ijjo-day-by-day/the-ijjo-at-the-international-expert-consultation-on-restorative-justice-for-ch>, accessed: October 24, 2013

⁸ H. Kołakowska-Przełomiec, D. Wójcik: *Selekcja nieletnich przestępców w sądach rodzinnych*, Warszawa 1990, s. 151

⁹ L. Forsythe: *An Analysis of Juvenile Apprehension Characteristics and Reapprehension Rates*; after E.G.M. Weiterkamp, *Research on Victim-Offender Mediation. Finding and Needs for the Future*, (in) *Victim-*

20% of juveniles whose cases have been submitted to mediation (much lower than others in comparison group – 48%), H. Schulz¹⁰ proved reoffending of 14% juvenile participants of mediation in 3 years vs., 33% of juveniles that have been fined. M. Ferrer reported reoffending of 26,1 % of juveniles involved in mediation programs in Catalonia in 2011¹¹, and according to F. Dünkel, 27% of diverted juveniles, not only to mediation, were reconvicted in 3 years period¹². T. Chapman shown, that in Northern Ireland reoffending after youth conferences (quite often used there) has reached 35,4% but was in cases of serious harm for nearly 14% less¹³. All the research mentioned above are hard to be compared.

Polish research results correspond however with foreign ones, who reported, that juveniles subject to mediation commit later less crimes and less serious (J. Unell, A. Leeming, T.F. Marshall, S. Merry)¹⁴.

The role of the evaluative research of experimental program of mediation in introducing VOM into the law and practice is not to be questioned. (already in 1997 in the new criminal codes and in 2000 in juvenile law). It was important, that Ministry of Justice representatives, some members of Parliament participated in the team meetings. Preliminary results of the research were presented during seminars, meetings of the parliamentary commissions. Some of team members took part in legislative work on regulation regarding mediation, using the research results as arguments. Involvement of local self-government in few towns helped to set up mediation centers, and involvement of judges helped to get more cases. Regular meetings of the research team created opportunity to maintain interest and feeling the common goal.

Careers of juveniles participating in mediation program- longitudinal research' 2012-2013

Research project „Criminal careers of juvenile offenders” have been carried out in the Department of Criminology of the Polish Academy of Sciences, directed by Professor Irena Rzeplińska. It was financed by the Ministry of Science and Higher Education.

Several questions have been asked. Have former juveniles whose cases had been submitted to mediation reoffended in adulthood? If so – were there offenses of the same kind?

Offender Mediation in Europe. Making Restorative Justice Work, The European Forum for Victim-Offender Mediation and Restorative Justice 9ED), Leuven 2000, p. 107

¹⁰ H. Schulz: *Die Rückfallhäufigkeit nach einem Ausergerichtlichen Tatsausgleich bei Erwachsenen* – after Ch. Pelikan, *Victim-Offender Mediation in Austria*, (in): *Victim-Offender Mediation in Europe...*, p. 148-149

¹¹ Recidivism in the Programme of mediation and reparation for minors (executory report), by M. Capdevila Capdevila, M. Ferrer Puig, Barcelona 2011, accessed on October 24, 2013

http://www20.gencat.cat/docs/Justicia/Home/%C3%80mbits/Formaci%C3%B3.%20recerca%20i%20do cum/Recerca/Cat%C3%A0leg%20d'investigacions/Per%20ordre%20cronol%C3%B2gic/2011/reincidencia_programa_mediacio/reincidencia_program_mediacio_inform_executiu_ang.pdf

¹² See F. Dünkel: *Germany*, p. 574 and F. Dünkel, I. Pruijn, J. Grzywa: *Sanctions systems and trends in the development of sentencing practices*, with further references, p. 1639, both in: F. Dünkel, J. Grzywa, P. Horsfield, I. Prin (eds.): *Juvenile Justice Systems in Europe*, Forum Verlag, Godesberg, MG 2010

¹³ T. Chapman: *Restorative justice in Northern Ireland: Conflict and accommodation*, unpublished presentation.

¹⁴ J. Unell, A. Leming: *An Evaluation of The Mediation and Reparation Schemes in Coventry and Wolverhampton*, Unpublished Report to Home Office, London 1988, after R. Rudrick, A Court-Referrred Scheme, (in): M. Wright, B. Gallaway (ed) *Mediation and Criminal Justice: Victims, Offenders and Community*, London 1989, p. 97.; T.F. Marshall, S. Merry: *Crime and Accountability*, London, HMSO 1990, p. 196-197

What was their criminal career? Could mediation influence desistance and prevent reoffending? Have criminal careers of former juveniles participating in mediation and those treated in „traditional way” differed?

In the National Criminal Register data on 160 (out of 174) juveniles, whose cases were submitted to mediation, have been found. 59 person have been sentenced again, so reconviction rate in ten years was 36,2% .It appears to be lower than reconviction rate of juveniles subject to other measures in few previous research in respect to juveniles subjected to other measures (average reconviction rate was over 43%)¹⁵. and also than reconviction rate of juveniles transferred exceptionally to adult court in ten years – 48,8%.¹⁶ This last is not surprising bearing in mind worse prognosis of those juveniles, especially with others, whom mediation was proposed. $\frac{3}{4}$ of those last were not maladjusted, their family situation was slightly better than average (looking at family structure and emotions and problems such as alcohol abuse), and only in case of 1/5 of juveniles whose cases were submitted to mediation the cumulation of unfavorable developmental factors which may be conducive to reoffending and disturbing rehabilitation has been found. Their punishable act was also usually not very serious (even if aggression was met more often than in all juveniles casus and some were serious – planned, brutal).

Out of 30 girls whose cases had been submitted to mediation, just 3 were convicted in adulthood. It is too small number to compare their reconviction rate of 10% with the result for girls subjected to other measures, that is 12,7% in ten years period¹⁷.

Former participants of mediation in the moment of research were young, in the age of highest criminal activity. In the moment of first conviction in adulthood they were mostly 18, 20 and 21 years of age. Just few were older than 25. Number of sentenced drop down after 24 birthday; the same situation was with second conviction – there were no one after 26. These results are consistent with the phenomenon of aging out.

Forty % of those who reoffended were sentenced just once (23 out of 59)

Those sentenced for more offenses were mostly of those in the age 25-29 and few just on the beginning of adulthood. It is not possible to predict how many offenses would be committed in future by those who are in the moment younger than 25.

Out of 59 persons who reoffend 17 (less than 29%) was sentenced twice, 12 – 3-5 times, and two even eleven times. Most sentences was for one or two offenses (22% and 34%), but over every fourth (26 %) concerned more than 5 offenses.

One fifth (21 %) of convictions was for offenses of the same kind. Every second was against property (among them 1/3 were more serious, with violence). Rate of acts against property in this group when they were under 17 was much higher - 64%). Offenses against life and health were committed by 16 perpetrators – about 27% (in the juvenile age there was more such offenses - 32%). Fourteen person were sentenced for drunken driving (5 of them

¹⁵ For example 43,8% in seven years in The research of Z. Ostrowska and D. Wójcik: *Młodzież nieprzystosowana społecznie (badania katamnestyczne)*, „Archiwum Kryminologii” 1960, t. I, s. 141 – 188 and 43,2% in five years - I. Rzeplińska: *Sylwetki społeczne nieletnich – późniejszych dorosłych sprawców przestępstw*, „Archiwum Kryminologii” 2009, t. XXIX-XXX, s.409 – after D. Woźniakowska-Fajst: *Nieletnie dziewczęta 10 lat później – badania katamnestyczne*, „Archiwum Kryminologii” t. XIII/2011, s.170

¹⁶ I. Rzeplińska: *Kariery kryminalne nieletnich skazanych w warunkach art. 10 par. 2 kk*, (w): A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger (ed): *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, Lublin 2011, s. 749-753.

¹⁷ D. Woźniakowska-Fajst: op.cit.

was on bike).

Most often suspended sentence was given (73 times, 53 with probation officer supervision because of the young age), but in 43 cases this penalty executed (quite a lot!).

Deprivation of liberty was used 35 times, but in 14 cases for less than 1 year and in most cases it was up to 2 years.

Restriction of liberty was used 15 times, fine – 18 times, restitution – 10 times and ban on driving – 18 times.

Conclusions

Longitudinal research on former juveniles participating in mediation career has shown that ten years after mediation, about one third of former juveniles (36, 2%) has been punished. Most of sentenced person (40%) has committed single and less serious offense (there was more offenses against property). Only 10% of the population reoffended more intensively (however in their case there were risk factors – lack of profession or of work). Drop in number of sentenced persons after 24 year of age confirms the phenomenon of aging-out.

Foreign research, even if some were evaluated as fragmentary or methodologically imperfect, are convincing, that **taking part in mediation influences desistance**, and even if not, less offenses are being committed and of less serious character.

Polish research results with two-third of those taking part as juveniles in mediation who succeed to desist and high percentage of less serious offenses committed by those who did not manage to give up offending, appears to support this thesis, however it should be confirmed with ... (again) „more complex evaluation”.

María del Mar Carrasco Andrino
Profesora Titular de Derecho Penal, Universidad de Alicante

María del Mar Moya Fuentes
Profesora ayudante de Derecho Penal, Universidad de Alicante

Videos or intimate images on the internet

In recent years there have been an increasing number of cases of dissemination of intimate images or videos without the consent of the victim, even though there was previous agreement to the recording.

The typical example of this is when a person consents to be recorded while maintaining a sexual relationship or any other intimate act of their life (taking a shower, changing clothes or undressing during an internet communication), which are subsequently published on websites (social networks, forums, pornographic websites, etc.) without their authorization. Commonly these images are released by spite or revenge of an ex- partner after the breakup of the relationship, used as blackmail or a simple joke by a friend.

These new ways of doing public personal and intimate aspects of a person's life raises the question of whether or not it is committing a crime against privacy. In this sense, we agree with the dominant opinion of doctrine and jurisprudence, that the dissemination in these cases should be relegated to the civil sphere, otherwise relegated to other offenses, because these images have been obtained lawfully -as required by the types of discovery and disclosure of secrets of the art. 197.1 and 4 Spanish Criminal Code.

The Spanish Criminal Code punishes privacy attacks that originate in one of these ways:

- Lawful access but with the obligation to maintain confidentiality. It punishes disclosure.
- Unlawful access, not allowed by the victim. It punishes capture, seizure or takeover of documents or electronic data support.
- The publication of confidential information with knowledge of the illicit origin.

In response to this loophole in the current legal system and because of these high profile events, the Preliminary Draft Reform of the Spanish Criminal Code, July 2012, includes an offence under the crimes against privacy, which punishes unauthorized dissemination of images or intimate recordings obtained with the consent of the victim.

The question is whether it is necessary to use the criminal law to crack these cases.

In this regard, some authors believe that the criminal protection model of privacy reflected in the Spanish Criminal Code is based on an illicit access to the private (intimate) sphere of the victim. So that if there is no illegal access cannot be said that we are facing such a serious event for intimacy that deserves criminal sanction.

Consequently, the penalty should be referred to the civil sphere in accordance with the fragmentary principle of Criminal Law.

On the other hand, others authors, in accordance with the Explanatory Notes of the Preliminary Draft reform of the criminal code, consider that the criminalization of these conducts is needed to fill the loophole in the current legal system. Therefore, the Court are punishing some of these cases through other offences like serious injuries (defamation) or as offence against the moral integrity and sometimes they considered that only exists a violation of the right of the self-image, protected by civil law, because it was not possible to see an injury of honour.

In our opinion, in these cases there is not actually an attack towards the honour, but an attack on privacy. Neither the diffusion nor non-consensual disclosure of these images has to be degrading or humiliating for the victim necessarily, meaning that not always that person's dignity is harmed. They are very intimate aspects of private life, embodied in images, shared or not with other, but do not want to be made public.

Therefore the placement of this new precept between offenses against privacy should be positively assessed, as we believe that the new technologies of communication force to review the content given to the privacy as protected legal asset (traditionally linked to the concept of secrecy as a negative liberty of exclusion against third parties), extending it to be a right to control intimate data.

Furthermore, it must be taken into account the changes that have arisen from the use of new technologies. Fundamentally, understanding and safeguarding the right of privacy and, in particular, the use of social networks. At the present time of our society, the idea that intimacy should be preserved has been abandoned for the total opposite: the externalization of aspects related to our privacy has become fundamental for the development of our social life. Our private live should be exposed, because otherwise we are nobody.

This avidity for recognition and notoriety, whilst being in a secure environment, allows people to reserve their anonymity enabling many users to show some form of „online” exhibitionism. A clear example of this phenomenon is the increase of *sexting*; a practice done primarily by minors, which consists of the publication of photos or videos with a sexual content, generated by the sender himself or with his consent using the mobile phone or any other technological device via sms, email, or social network (WhatsApp, Facebook, MySpace, Tuenti). This content ranges from pictures with a seductive attitude, obscene attitude, semi-nude or total nudity, to explicit sex.

The lack of thought, the lack of reflection when it comes to sharing our intimacy, adding the new culture of capturing images of everything that happens around us, leads to the weakening of the degree of awareness when it comes to consenting. In many cases, users -and especially minors born in this digital era- are not aware of the risks, for example, the loss of control of any information that comes out of the private sphere and enters the public domain. So, once the person sends an image or recording to another person with total confidence, this receiver can then forward it to their contacts and enter a massive unstoppable forwarding process, which is aggravated when disseminates on the internet, making it almost impossible to remove and what is more dangerous, becoming a possible prelude to other crimes.

Indeed, photographs or videos with sexual content in the hands of the wrong person can be an element to extort or blackmail. Known as *sextorsion*, a kind of blackmail where someone (minor or adult) uses this content to get something out of the victim, for example,

sending more pictures or videos with sexual content or, even, sexual propositions, and then threatening with its publication. In those cases where an adult blackmails a minor with sexual propositions, we have a crime of *Grooming*. This can also lead to situations of harassment or public humiliation through mocking, insulting, offensive or degrading comments of the intimate images that have been disseminated on social networks, leading to *Cyber bullying* when the victim is a minor.

In our opinion, this mass dissemination of audio-visual content justifies the criminal protection of privacy in these cases, despite having consented for the capture of the images, but not for broadcasting. In other words, this situation of vulnerability in which the victim is, by failing to take precautions or acting with the necessary caution when sending or consenting these intimate images to be taken, should not force this person to withstand such a serious intrusion into their privacy as the pervasiveness of that content is, which also may be the basis for other crimes.

In conclusion, we agree positively with the new criminal offense that the Draft proposes, because it represents a step towards the legal protection of privacy, appropriate for the new digital era.

Now, the criminalization of such behaviour is not enough to protect privacy, especially if we consider how quickly the content can spread, the difficulty of removal and the anonymity provided by the network. It is therefore necessary that this legislation is accompanied by a policy of prevention based on educational guidelines that help users (especially minors) to identify hazards and consequences that the dissemination of an intimate video can cause through cyberspace.

Some of these preventive premises could be:

1. Being aware of the content of images or videos before sending them (reserved matters that can be known by all, only by someone, etc.), the possible consequences and the problems that could arise (blackmail, sexual harassment (*Grooming*) or social harassment (*Bullying*)).
2. Report as soon as possible of these facts in order to halt the spread of these content, because the longer it takes, the harder it is to remove the pictures from Internet.
3. A greater parental control should be essential with minors and their mobile phones or any other devices that allows the recording of sexual content in any place that allows privacy. Webcams are recommended to be used in a common area of the house to reduce recordings of this kind. It is also appropriate that the parental control is done to reduce minors using and resending sexual images.
4. Protect technological devices (mobile phones, personal computers, tablets, etc.) where intimate information with passwords are stored, preventing loss or theft. It is also recommended to turn off the Bluetooth function when it is not needed or the use of antivirus, not to reveal passwords to prevent unauthorized intrusions.
5. It is convenient to increase the obligations of internet service providers regarding the private and intimate content.

All in all the use of new technologies shouldn't be „demonized”, so to stop the dangers that surround our privacy, we should prevent and educate in the „new culture of privacy”.

Agnieszka Gutkowska

Zabójstwo honorowe jako przykład przemocy motywowanej kulturowo

Przedmiotem poniższych rozważań będzie zagadnienie tzw. zabójstw honorowych¹. Zapewne większość osób słysząc takie hasło jest w stanie przywołać pewne typowe skojarzenie. Jakie ono będzie? Ofiara – kobieta. Najprawdopodobniej muzułmanka. Sprawca – ktoś z jej rodziny, mężczyzna. Powód – złamanie przez nią jakiejś obowiązującej w danej społeczności normy zachowania.

Warto jednak zagłębić się nieco w tę tematykę i poszukać odpowiedzi na pytanie o źródła tego typu zachowań, czy też, mówiąc wprost, przestępstw. Z jednej strony można powiedzieć, że jest to po prostu zabójstwo. Jednak nawet intuicyjnie wyczuwa się, że nie jest to zabójstwo typowe. Ma pewną swoją specyfikę.

Jeżeli takie rozważania nie mają pozostać jedynie czysto akademickie, ale mają mieć także walor praktyczny, należałoby postawić konkretne pytania i poszukać na nie odpowiedzi. Najbardziej interesujące wydają się dwa aspekty. Kryminolog postawiłby sobie przede wszystkim pytanie etiologiczne. Jakie są przyczyny tego zjawiska? Dla prawnika natomiast, najważniejsza wydawałaby się zapewne prawidłowa kwalifikacja prawna czynu. Jaki artykuł kodeksu karnego stałby się podstawą aktu oskarżenia, gdyby do takiego przestępstwa doszło w Polsce, na Węgrzech, we Francji, gdziekolwiek w Europie? Czy to po prostu zabójstwo? Czy może jakiś specjalny typ zabójstwa – może zabójstwo w afekcie? A więc kara powinna być łagodniejsza. A może wręcz przeciwnie – należałoby zakwalifikować to jako zabójstwo z motywacji zasługującej na szczególne potępienie i wymierzyć karę surowszą? A może jest to jedna z form przemocy domowej?

Oba te podejścia – kryminologiczne i prawnicze są ze sobą powiązane. Jeśli uda się ustalić jakie są przyczyny tego zjawiska, czym kierują się sprawcy tego typu czynów uzyska się konkretne dane i to dane niezwykle istotne – takie, które są niezbędne zarówno do prawidłowej kwalifikacji prawnej czynu oraz odpowiedniego wymiaru kary, a więc do właściwej reakcji karnej, a jednocześnie dane, które są konieczne do podjęcia odpowiednich działań prewencyjnych.

Poszukiwania odpowiedzi na postawione wyżej pytania zostaną oparte na trzech historiach. Pierwsza z nich przedstawia typowe zabójstwo honorowe. Kolejne dwa to zabójstwo w afekcie oraz zabójstwo w wyniku przemocy domowej. We wszystkich trzech ofiarą była kobieta, zaś sprawcą bliski jej mężczyzna. Porównanie tych trzech sytuacji, okoliczności, w których zostały popełnione, ich specyfiki pozwoli ocenić czy to, co w zachodnioeuropejskiej kulturze prawnej nazywa się zabójstwem w afekcie jest rzeczywiście odpowiednikiem zabójstwa honorowego², czy też może jest formą przemocy wobec kobiet z

¹ Tekst, zawierający pogłębioną analizę fenomenu zabójstw honorowych został złożony przez autorkę do Archiwum Kryminologii w lipcu 2013 r.

² Taką tezę stawia M. Płatek wskazując, że w kręgu kultury zachodnioeuropejskiej zabójstwo w afekcie jest tak naprawdę tym samym, czym w innych kręgach kulturowych jest zabójstwo honorowe. Patrz M. Płatek:

racji ich płci³, czy też wreszcie ma swoją zupełnie odrębną specyfikę i należy je analizować jako odrębne zjawisko, wynikające z zupełnie innych przyczyn.

Podstawą dalszych rozważań jest historia młodej Kurdyjki Banaz Mahmod⁴.

Banaz Mahmod była Kurdyjką, która wraz z rodzicami i rodzeństwem przeniosła się z Iraku do Wielkiej Brytanii. Gdy Banaz miała 17 lat rodzina zdecydowała o jej zamążpójściu i zaaranżowała małżeństwo ze starszym mężczyzną. Mąż traktował ją okrutnie – znęcał się nad nią i gwałcił. Pomimo braku zgody rodziny Banaz zdecydowała się od niego odejść. Potem zakochała się i zaczęła się spotykać z innym mężczyzną. Nie czuła się jednak bezpiecznie – miała świadomość, że była śledzona. Zgłaszała nawet na policję swoje obawy i prosiła o pomoc, ale nie została potraktowana poważnie. Jak się później okazało decyzję o jej zabójstwie jej rodzina podjęła 2 grudnia 2005. Od tego dnia Banaz przebywała w tzw. strefie śmierci (death zone). Pod koniec grudnia jej ojciec podjął pierwszą (nieudaną) próbę zabicia jej. Ostatecznie, 24 stycznia 2006 roku Banaz zniknęła. Po kilku miesiącach jej ciało, poćwiartowane i schowane w walizce, zostało odnalezione. Okazało się, że została zgwałcona i uduszona. Zabójstwa dokonały 4 osoby – ojciec, wuj i dwaj kuzyni. Nikt z rodziny nie chciał zeznawać przeciwko sprawcom. Jedyne starsza siostra Banaz, która już wcześniej uciekła z domu i od tego czasu mieszka w ukryciu, zdecydowała się wystąpić przeciwko członkom swojej rodziny.

Jak należałoby zakwalifikować opisane przestępstwo? Jeśli przyjąć, że to jeden z przejawów przemocy ze względu na płeć, forma przemocy domowej, trzeba by uznać, że źródło tego typu zabójstw powiązane jest faktem, że ofiara jest kobietą. W tym podejściu przyjmuje się, że zabójstwo honorowe jest wynikiem zniewolenia kobiet i ich przedmiotowego traktowania. Jest formą dyskryminacji kobiet, pojawiającą się na każdym kontynencie i w każdej kulturze, ponieważ jej źródłem jest wszechobecna przemoc wobec kobiet, traktowanych równie opresyjnie na całym świecie. Można też rozważać czy zabójstwo Banaz to odpowiednik tego, co w zachodnioeuropejskim kręgu kulturowym nazywa się zabójstwem w afekcie. Sprawca działał w stanie silnego wzburzenia spowodowanego okolicznościami – ofiara złamała podstawowe zasady obowiązujące w danej społeczności, co wyprowadziło sprawcę z równowagi i doprowadziło do takiej wściekłości, że nie był w stanie kontrolować swojego zachowania i swoich reakcji. Można też uznać, że zabójstwo Banaz ma swoją odrębną od tych dwóch zabójstw specyfikę – było formą przemocy motywowanej kulturowo, zaś jego przyczyn należałoby upatrywać w specyficznym, uwarunkowanym kulturowo, rozumieniu honoru. Aby odpowiedzieć na zadane wyżej pytanie trzeba więc porównać opisane wyżej zabójstwo z przykładem zabójstwa w afekcie i zabójstwa w wyniku przemocy domowej.

Sytuacja pierwsza - zabójstwo w afekcie.

Sabina i Mariusz byli małżeństwem z małoletnim dzieckiem. Kiedy kobieta swoją częstą nieobecność w domu tłumaczyła obowiązkami zawodowymi, a w rzeczywistości zaczęła

Zabójstwa na tle honoru. Problem wyznania czy dyskryminacji ze względu na płeć w: Prawne granice wolności sumienia i wyznania R. Wieruszewski, M. Wyrzykowski, L. Kondratiewa-Bryzik (red.): Warszawa 2012, ss. 287-311.

³ Patrz np. V. Meetoo, H.S. Mirza: „There is nothing ‘honourable’ about honour killings”. *Gender, violence and the limits of multiculturalism. w: Honour, violence, women and islam. M.Mazher Idriss, T. Abbas (red.): New York 2011 s. 53-56.*

⁴ Patrz np. J. Payton: *Collective crimes, collective victims. A case study of the murder of Banaz Mahmod. w: Honour, violence, women and islam. M.Mazher Idriss, T. Abbas (red.): New York 2011 ss. 67-79.*

spotykać się z innym mężczyzną, między małżonkami zaczęły się nieporozumienia. W końcu Sabina powiedziała mężowi, że w jej życiu pojawił się inny mężczyzna i rozważa możliwość ułożenia sobie z nim życia. Mariusz zareagował spokojnie, a jedyne o co poprosił żonę to, aby przemyślała dokładnie swoją decyzję. Jednocześnie Sabina okazywała mężowi nawet większą uwagę i zainteresowanie, zgodziła się także na ich współżycie fizyczne. Jej zachowanie utwierdziło Mariusza, że istnieje szansa na utrzymanie ich małżeństwa. Sabina powiedziała mężowi, że musi wyjechać służbowo do Zakopanego i obiecała przemyśleć tam dalsze losy ich małżeństwa. W rzeczywistości jednak weekend spędziła ze swoim nowym ukochanym. W poniedziałek Mariusz z niecierpliwością oczekiwał na powrót żony, a nawet wziął dzień urlopu, przygotował dla niej kwiaty i prezent urodzinowy. Jednak, kiedy zobaczył przez okno żonę w towarzystwie mężczyzny, na dodatek na tyle szybko po ich rozmowie telefonicznej, że niemożliwe było, aby w tak krótkim czasie udało się jej wrócić z gór zorientował się, że żona do końca go okłamywała. Poczul się oszukany i upokorzony. Kiedy Sabina weszła do domu na oczach ich dziecka dwukrotnie ugodził ją nożem w brzuch, a następnie wciągnął na balkon i wielokrotnie uderzał jej głową o barierkę, zbrojoną szybę oraz betonowy podest balkonu. Po zabójstwie sprawca wpadł w depresję. Sądy obu instancji orzekły, że było to zabójstwo w afekcie. W postępowaniu karnym siostra ofiary występowała w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Sytuacja druga - zabójstwo jako konsekwencja przemocy domowej.

Krystyna i Jan byli małżeństwem z 10-letnim stażem, ale właściwie od samego początku ich relacje nie układały się dobrze. Jan nadużywał alkoholu i znęcał się nad swoją żoną. Na porządku dziennym były awantury, podczas których bił żonę pięściami po całym ciele, szarpał za włosy oraz wyzywał. 28 kwietnia 2007 r. dwukrotnie pobił swoją żonę. Kilkakrotnie uderzył ją pięścią w głowę i szyję, na skutek jednego z ciosów Krystyna uderzyła prawą stroną głowy o ścianę. Jan dusił ją trzymając mocno za szyję, wbijając się paznokciami w skórę, z dużą siłą gniótł jej piersi oraz dokonał penetracji jej pochwy dwoma palcami ręki. Na skutek doznanych obrażeń po kilku dniach, 6 maja 2007 r. kobieta zmarła.

Na ile podobne są wszystkie trzy opisane sytuacje, a na ile istotne są różniące je elementy? Czy ich specyfika pozwala na zaliczenie zabójstwa Banaz do tej samej kategorii, co zabójstwo Sabiny (zabójstwo w afekcie) albo Krystyny (przemoc domowa)?

	Zabójstwo honorowe Banaz	Zabójstwo w afekcie Sabina	Przemoc domowa Krystyna
SPRAWCA	Mężczyzna	Mężczyzna/sprawcą mogłaby być kobieta	Mężczyzna/ sprawcą mogłaby być kobieta
OFIARA	Kobieta/ zupełnie wyjątkowo, ale ofiarą mógłby być mężczyzna	Kobieta/ ofiarą mógłby być mężczyzna	Kobieta/ zdecydowanie rzadziej, ale ofiarą mógłby być mężczyzna
RELACJA SPRAWCA-OFIARA	sprawca: członek rodziny ofiary(sprawcą może być mąż) ofiara: córka, kuzynka (często jest to siostra lub żona)	sprawca: mąż ofiara: żona Relacja mogłaby być odwrotna; możliwy też brak wcześniejszych relacji pomiędzy ofiarą a sprawcą	sprawca: mąż ofiara: żona Relacja mogłaby być odwrotna (zdarza się dużo rzadziej)
LICZBA SPRAWCÓW	1. Narada rodzinna, na której podejmowana jest decyzja o zabójstwie. 2. Wykonawca decyzji rodziny (zdarza się więcej niż 1 osoba).	Jedna osoba	Jedna osoba. Mogłoby być więcej osób, ale jest to rzadka sytuacja.
MODUS OPERANDI	1. przyszła ofiara w “strefie śmierci” (<i>death zone</i>) 2. poszukiwanie okazji do zabójstwa 3. zabójstwo dokładnie zaplanowane	1. Brak przygotowań 2. Działanie pod wpływem impulsu	1. Brak przygotowań
REAKCJA RODZINY OFIARY	Nikt z rodziny ofiary nie występował przeciwko sprawcom; zdecydowała się na to jedynie siostra, która i tak od dłuższego czasu ukrywa się przed rodziną	Siostra ofiary - oskarżycielem posiłkowym	Brak informacji W takich przypadkach rodzina ofiary nie staje zazwyczaj po stronie sprawcy
ZACHOWANIE SPRAWCY PO POPEŁNIENIU CZYNU	1. poczucie spełnionego obowiązku	1. Poczucie winy 2. Depresja	1. tzw. cykl przemocy (w przypadku przemocy domowej)
BEZPOŚREDNIA PRZYCZYNA	Złamanie przez ofiarę norm, obowiązujących w jej społeczności	Wzburzenie sprawcy	Nastrój sprawcy, jego gwałtowna i nieprzewidywalna reakcja
MOTYW	Chęć ocalenia lub przywrócenia honoru rodziny	Brak konkretnego celu	1. brak konkretnego celu; 2. cel emocjonalny (np. chęć poniżenia ofiary, wyładowania agresji itd.)

Wydaje się, że pomiędzy zabójstwem Banaz a pozostałymi dwoma przypadkami kilka różnic jest fundamentalnych. Szczególnie istotne wydają się cztery – motyw zabójstwa, jego bezpośrednia przyczyna, sposób działania sprawcy/sprawców, a także zachowanie się sprawcy po zabójstwie.

Po pierwsze. Motyw zabójstwa - jaki cel chce swoim czynem osiągnąć sprawca?

Zabójstwo honorowe popełniane jest w konkretnym celu – chodzi o ochronę, względnie przywrócenie honoru, naruszonego zachowaniem późniejszej ofiary. Tak też było w przypadku Banaz – odchodząc od wybranego jej przez rodzinę męża, a potem spotykając się z nieakceptowanym przez najbliższych mężczyzną, naruszyła w oczach społeczności, z której pochodziła nie tylko swój honor, ale także wizerunek całej swojej rodziny. Jej zabójstwo miało ten honor przywrócić. Motywem działania sprawców zabójstw honorowych nie jest chęć poniżenia kobiety z tego względu, że jest kobietą, ale chęć ochrony najcenniejszej wartości czyli honoru. Każdy, kimkolwiek by nie był, kto stanowi dla tego honoru zagrożenie, musi ponieść tego konsekwencje. W tym przypadku ofiarą stała się Banaz. W społeczeństwie, w którym żyły Sabina i Krystyna motywem zabójstwa może być na przykład złość, zazdrość, chęć zemsty czy nawet poniżenia ofiary. Wszystko to jednak są motywy emocjonalne, zupełnie odmienne w swym charakterze od motywu ukierunkowanego na cel, którym jest przywrócenie honoru rodziny i jej utraconej pozycji społecznej, tak jak dzieje się w społeczeństwie, z którego pochodziła Banaz.

Po drugie. Bezpośrednia przyczyna zabójstwa.

W przypadku zabójstw honorowych możliwe jest nieraz bardzo precyzyjne określenie momentu, od którego przyszła ofiara znajduje się w tzw. strefie śmierci. Analiza wielu przypadków zabójstw honorowych pozwala dokładnie wskazać jakie zachowanie kobiety (ewentualnie mężczyzny, choć mężczyźni stanowią niewielki odsetek ofiar tego typu zabójstw) czyni z niej przyszłą ofiarę. Najczęściej jest to zbyt „zachodni sposób życia” dziewczyny, naruszenie zasady czystości przedmałżeńskiej lub choćby podejrzenie złamania tej zasady, odmowa małżeństwa z mężczyzną wskazanym przez rodzinę dziewczyny lub rozwód, a nawet jego planowanie. Tak też było w przypadku Banaz – naruszyła kilka fundamentalnych w swojej społeczności reguł, a jej los został przypieczętowany, wówczas, gdy została zauważona, całująca się ze swoim chłopakiem w miejscu publicznym. Od tego momentu ciążył na niej „wyrok” rodziny, podejmowane były próby jej zabicia, aż do skutecznego wykonania decyzji najbliższych. Jest to zresztą jedna z najistotniejszych informacji, których odpowiednie wykorzystanie przez właściwe służby (co niestety zawiodło w przypadku młodej Kurdyjki) daje szansę na ochronę zagrożonej osoby. Trudno wskazywać taki moment w przypadku przemocy domowej (ofiara rzadko jest w stanie przewidzieć kiedy nastąpi atak sprawcy, którego agresywne działanie może wywołać tylko jemu znana przyczyna – niezwykle trafną ilustracją tego stanu rzeczy jest hasło „bo zupa była za słona”), a właściwie zupełnie jest to niemożliwe w przypadku zabójstw w afekcie.

Po trzecie, sposób działania sprawcy.

Zabójstwa honorowe często popełniane są w sposób jawny, sprawcy nie dążą do jak najbardziej dyskretnego pozbycia się ofiary. Celem sprawców jest bowiem to, aby społeczność dowiedziała się o „zmyciu hańby”. Z całą pewnością jest to cecha odróżniająca

zabójstwo honorowe od typowej przemocy domowej, której dokonywaniem sprawcy zazwyczaj się nie chwali. Zabójstwo Banaz nie jest w tym przypadku typowe. Należy mieć jednak na względzie, że zostało dokonane w Europie, gdzie sprawcy działają dużo dyskretniej, mając na uwadze grożące im, dużo surowsze niż w ich własnych krajach, konsekwencje karne. Co niezwykle charakterystyczne, w przypadku zabójstw honorowych decyzję o „zmyciu hańby” podejmuje często cała rodzina, nierzadko uczestniczą w tym także i kobiety. Narada rodzinna dotyczy sposobu i czasu popełnienia zabójstwa, a także wyznaczenia osoby, która go dokona. Jest to w pewien sposób decyzja strategiczna – rodziny często zmuszają kobiety do popełnienia samobójstwa, chroniąc tym samym mężczyzn z rodziny, potencjalnych sprawców od kary lub też wyznaczają najmłodszych chłopców, licząc na to, że zostaną oni potraktowani jak nieletni bądź chociaż ulgowo, w porównaniu z tym, co groziłoby pełnoletnim mężczyznom. Nieuprawnione wydaje się więc twierdzenie, że zabójstwo honorowe jest formą przemocy mężczyzny nad kobietą - jest to raczej wyraz przemocy jej własnej rodziny (w tym także żeńskich krewnych), a jeszcze dokładniej, jej własnej kultury. Tak też było i w przypadku Banaz. Natomiast ani krewni Sabiny, ani krewni Krystyny w żaden sposób nie byli zaangażowani w ideę zabójstwa czy jego przygotowanie. Wręcz przeciwnie, siostra Sabiny występowała przeciwko sprawcy w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Zabójstwo w afekcie nie jest wynikiem kalkulacji i rodzinnych narad, ale silnego wzburzenia wywołanego konkretną sytuacją. Podobnie i w przypadku typowej przemocy domowej nie sposób doszukać się wsparcia całej rodziny ofiary dla sprawcy.

Po czwarte. Specyficzny sposób zachowania sprawcy po dokonaniu czynu.

Jest on bezpośrednio związany z faktem, że zabójstwo honorowe jest odpowiedzią na specyficzne oczekiwania społeczne. Warto w tym miejscu wspomnieć historię Basmy, jordańskiej kobiety, która zostawiła męża i uciekła z innym mężczyzną. Przez 6 lat, dopóki jej młodszemu bratu nie udało się jej zabić, jej rodzina była wykluczona ze społecznego życia – nikt nie chciał się ożenić z żadną z jej ośmiu sióstr, a jej bracia byli wyśmiewani na ulicy jako nie-mężczyźni. Po zabójstwie Basmy jej młodsza siostra jednoznacznie i głośno wyraziła to, co czuła cała rodzina „Wreszcie, będziemy mogli chodzić z podniesioną głową”⁵. W takim kontekście oczywistym jest, że w odbiorze społecznym ani samo zabójstwo nie jest traktowane jak przestępstwo, ani zabójca jak przestępca. Wręcz przeciwnie, często sprawca traktowany jest jak bohater, zarówno przez członków swojej rodziny, jak i przez ludzi wśród których żyje. Wychwala się jego odpowiedzialność i gotowość poświęcenia (ryzyko kary szczególnie w krajach europejskich jest realne) dla ratowania honoru rodziny, a więc *de facto*, ratowania szansy na normalne życie np. swoich rodziców, pozostałych braci i sióstr czy też pozostałych dzieci. Stąd też niewystępowanie w sądzie przeciwko sprawcom zabójstw przez członków rodziny ofiary jest w kręgu kultury honoru czymś typowym, a nawet oczywistym. W tym kontekście zrozumiała jest także postawa sprawcy wobec czynu, którego się dopuścił. Prezentuje on zazwyczaj jedną z dwóch postaw. Pierwszą jest satysfakcja z właściwego spełnienia obowiązku. Drugą, ogromny żal, że ten obowiązek w ogóle na

⁵ F. Faqir: *Intrafamily femicide in defence of honour: the case of Jordan* w: *Third World Quarterly*, vol. 22, no. 1, 2001, s. 72

mężczyzn ciąży, połączony z przekonaniem, że mimo wszystko nie można było zachować się inaczej. Także i ten warunek jest spełniony w przypadku Banaz.

Warto dodatkowo wspomnieć o tym, że zabójstwa honorowe występują w tych społeczeństwach, w których obowiązuje specyficzne rozumienie honoru. Mowa tu o takich grupach, gdzie honor rodziny uzależniony jest od właściwego (ściśle zdefiniowanego w normach zwyczajowych) zachowania seksualnego kobiet i odpowiedniego (także ściśle zdefiniowanego w normach zwyczajowych) zachowania mężczyzn, polegającego między innymi na obowiązku dbaniu o rodzinny honor. Zabójstwo honorowe występuje w tych społecznościach, w których silnie zakorzenione jest przekonanie o tym, że naruszonej czci kobiety, a przez to i honoru całej rodziny, nie da się inaczej przywrócić niż poprzez przelanie krwi kobiety, ewentualnie także krwi mężczyzny, który tę cześć splamił. Zgodnie z kodem kulturowym do takiego działania zobowiązany jest - czy mu się to podoba czy nie - właśnie mężczyzna. Ofiarami takiego podejścia padają przede wszystkim kobiety (z tego też względu wiele osób kwalifikuje te zachowania błędnie jako przemoc ze względu na płeć), czego przejawem są właśnie zabójstwa honorowe. Ofiarami tych zasad padają jednak także i mężczyźni – to na nich ich własna kultura nakłada obowiązek (a nie możliwość) dokonania zabójstwa. Mężczyźni padają także ofiarami zabójstw honorowych, choć nieco innego typu. Mowa tu o tak zwanej „krwawej zemście”, która jest akceptowaną, w idealnym wariacie jedynie pod pewnymi ściśle określonymi warunkami, reakcją wobec mężczyzny, który dopuścił się zabójstwa osoby z innej rodziny czy rodu.

Z racji tak istotnych różnic za nieuprawnione należy uznać kwalifikowanie zabójstw honorowych jako formy przemocy domowej czy przykład zabójstwa w afekcie. Jest to przemoc motywowana kulturowo tzw. przemoc związana z honorem (HRV)⁶. Konieczne należy podkreślić, że przyjęcie perspektywy kulturowej jako wyjaśniającej specyfikę zabójstw honorowych nie musi, a wręcz wcale nie powinno, oznaczać uwzględniania w postępowaniu karnym uwarunkowań kulturowych na korzyść sprawcy. Konieczne jest bardzo wyraźnie rozgraniczenie dwóch aspektów tego typu zabójstw (czy też innych czynów motywowanych kulturowo) – czym innym jest właściwe zdiagnozowanie prawdziwych przyczyn tego zjawiska, czym innym natomiast ich ocena, jako okoliczności uwzględnianych na korzyść sprawcy w procesie kwalifikacji prawnej czynu czy ustalania wymiaru kary. W tym kontekście za wyjątkowo niebezpieczną należałoby uznać tzw. obronę przez kulturę (*cultural defense*), jedną z akceptowanych w systemie *common law* strategii obrony w procesie karnym, polegającą właśnie na uwzględnianiu, na korzyść sprawcy, motywów kulturowych jego działania⁷. Słuszne natomiast wydaje się stanowisko jednego z niemieckich sądów, który bardzo stanowczo wyraził pogląd, że jakkolwiek czyn popełniany przez

⁶ W literaturze można spotkać zarówno pojęcie *culturally motivated crimes* czyli przestępstw kulturowych (patrz np. J. Van Broeck: *"Cultural Defence and Culturally Motivated Crimes (Cultural Offences)"* w: *European Journal of Crime, Criminal Law & Criminal Justice* 2001, tom 9, nr 1, s.5), a także pojęcie „honour crimes” a więc przestępstw honorowych czy honour – based violence (HBV) (patrz np. H. Siddiqui: *'True Honour': Domestic Violence, Forced Marriage and Honour Crimes in the UK* w: *Moving in the Shadows. Violence in the Lives of Minority Women and Children*, Y. Rehman, L. Helly, H. Siddiqui (red.) 2013, s.169), a także honour - related violence (HRV) (patrz np. T. Abbas *Honour: related violence towards South Asian Muslim women in the UK. A crisis of masculinity and cultural relativism in the context of Islamophobia and the 'war on terror'*. w: *Honour: Violence, Women and Islam* M.M.Idriss, T.Abbas (red.), Nowy Jork 2011, s. 16)

⁷ Dokładnie na ten temat patrz np. A.D.Renteln: *The Use and Abuse of the Cultural Defense* (2005) *Canadian Journal of Law and Society* no.1 vol.20, S.Sykuna, J.Zajadło: *Kontrowersje wokół tzw. obrony przez kulturę – okoliczność wyłączająca winę, okoliczność łagodząca czy nadużycie prawa do obrony?*, Przegląd Sądowy 2007, nr 6.

kogośkolwiek w Niemczech musi być oceniany przez pryzmat wartości wyznawanych przez większość niemieckiego społeczeństwa, a nie przez pryzmat wartości danej społeczności etnicznej⁸.

⁸ Sprawa dotyczyła zabójstwa żony przez tureckiego męża, który przed sądem tłumaczył, iż czyn którego się dopuścił był jego prawem i obowiązkiem po tym, jak żona poinformowała go, że zamierza się rozwieść. S. Maier *Protecting the Rights of German Muslim Women? Multiculturalism, 'honour' killings and the cultural defense in Germany*, tekst dostępny na stronie: www.citation.allacademic.com/meta/p_mla_apa_research_citation/3/1/3/1/8/pages313189/p313189-1.php, s. 15

Magdalena Grzyb

Why Violence Against Women is such politically controversial issue? The Polish Struggle to Ratify the Istanbul Convention

1. Introduction

Gender-based violence and Violence Against Women is well known and empirically documented phenomenon that nowadays in criminology and human rights' discourse does not raises any doubt. Gender-based violence in every of its each manifestation is a good example of cultural violence. Yet it took feminists and human rights advocates several years to have VAW and domestic violence recognized by public authorities as matter of public concern and action.

Why Istanbul Convention?

Very briefly, *Council of Europe Convention on Preventing and Combating Violence Against Women and Domestic Violence* from 2011 (the Istanbul Convention) would be the first international legally-binding document potentially open to any country in the world to provide a comprehensive set of measures to prevent and combat VAW and DV. It recognizes VAW as both a violation of human rights and a form of discrimination. It also establishes a clear link between achieving equality between men and women and eradicating VAW. It provides for criminalization of specific offences such as stalking, sexual harassment, forced marriage, female genital mutilation, forced abortion and forced sterilization and ban of cultural defense in cases of GBV.

The Convention also addresses the approach required to tackle VAW and DV effectively calling for all the relevant agencies, services and non-governmental organizations involved to work together in a coordinated way. The Convention sets the obligations for Member States in the field of data collection and designing integrated policies across all sectors and available measures („3P approach”: prevention, protection and prosecution; implying changes in substantive law in field of investigation, prosecution, procedural law and protective measures, migration and asylum laws).

2. The Polish struggle to sign the Convention

Although the Istanbul Convention was opened to signature in April 2011, the Polish public debate around Istanbul Convention started in spring 2012 with the statement of Minister of Justice at the time Jarosław Gowin (who represents the conservative wing in Civic Platform and is close to Catholic Church) that he was not going to sign the Convention

because of the gender definition included in the Convention¹. According to him, the Istanbul Convention was „an expression of feminist ideology” (which apparently he evaluated pejoratively) and undermined the traditional role of the family (within society), jeopardized the institution of heterosexual marriage and was promoting same-sex partnerships. He said that essentially he was against any violence against women, and Poland had already done a lot to protect women from domestic violence, but the most troublesome for him and his partisans was article 12 of Convention. This article holds States to combat stereotypical gender roles, which, according to him, would lead to discouraging women from fulfilling their roles as mothers and wives, and what was in contradiction with the Polish Constitution. He added that he did not reject all postulates of Convention, but just its ideological basis.

The statement of Mr Gowin has been strongly supported by all right-wing politicians, media and the hierarchy of the Catholic Church along with catholic organizations². The bishops said that they do not foster violence against women, but the definition of gender ignores the natural biological differences between men and women and assumes that we can choose our gender, which they strongly disagree with.

Mr Gowin’s statement immediately received high media coverage and launched a discussion. The reaction of groups of activists, some media and politicians was really robust. The coalition of several women’s organizations launched a petition to Prime Minister to sign the Convention. All polish feminist celebrities took a stand. There has been even created a group on Facebook „We are for the Convention on preventing and combating violence against women”³. Agnieszka Kozłowska-Rajewicz the Government Plenipotentiary for Equal Treatment expressed quite opposite views and said that the Convention should be ratified (not signed, but ratified) as soon as possible⁴. She agreed with Mr Gowin that virtually Poland has many postulates of Convention already implemented. The only thing left to do was to abolish prosecution on demand in rape cases (provision 44.4 of Convention).

Finally, the Prime Minister Donald Tusk declared just after statement of his Minister of Justice that he was in favor of the Convention and the he would sign it. But meanwhile he postponed several times the date of signing. At the beginning of July 2012 he promised to do it within three weeks’ time, but then he postponed it till „after holidays”. In the interview in *Polityka* magazine⁵ he said that for him and his politics combatting violence against women is an issue far more important than exaggerated ideological concerns of some right-wing politicians.

Finally, the Convention has not been signed until December 18, 2012. In *June 2013* the Parliament passed a *law changing the prosecution mode in rape cases* (from now on is *ex officio*), which is made Polish law practically compliant with provisions of the Convention.

¹ <http://www.rp.pl/artykul/859029-Gowin-krytykuje-konwencje-o-przemocy-wobec-kobiet.html>
(Rzeczpospolita from 12 of April 2012)

² http://wyborcza.pl/1,75478,12072112,Gowin_nadal_przeciwno_konwencji_o_przemocy_wobec_kobiet.html

³ <http://www.rp.pl/artykul/910654-Biskupi-za-ochrona-kobiet--ale---.html>
<http://ekai.pl/analiza/x56500/konwencja-ws-przemocy- stanowi-zagrozenie-dla-instytucji-rodziny/>
<http://www.rp.pl/artykul/17,866586-Organizacje-katolickie-przeciwnie-ratyfikowaniu-konwencji-o-przemocy.html>

⁴ http://wyborcza.pl/1,76842,12099455,Konwencja_zwalcza_przemoc_a_biskupi_konwencje.html

⁵ <http://www.facebook.com/#!/popieramykonwencje>

⁶ <http://www.rp.pl/artykul/930326-Konwencja-w-sprawie-przemocy-juz-we-wrzesniu-.html>

⁷ <http://www.polityka.pl/kraj/wywiady/1528583,1,wywiad-donald-tusk-o-planach-rzadu.read>

Needless to say, that change also had been preceded by discussion among criminal law scholars. Many of them argued that prosecution on demand was better protecting rape victims. As for today, the Convention has not been yet ratified.

3. Observing the debate around the Convention

Development of the debate around Convention in Poland showed some common features that we can find in other debates around women's issues, which are no limited only to Poland and which shape social consciousness alike public policies on the subject.

A. The rise of awareness

There is one good thing about the debate that shouldn't be overlooked. A strong opposition and controversies about signing the Convention either the hold off of Prime Minister has triggered a strong reaction of advocates of the Convention. The debate received high media coverage and made ordinary people, experts and politicians take a stand. For the first time the issue of DV and VAW has become such a hot topic. There is no doubt that the debate raised social awareness on the subject and showed that after all, the government decided to support the convention⁶.

B. VAW as a part of political game

The whole discussion and a sort of distant stance of the Prime Minister shows that actually there were other things at stake than solely the concern for women and their welfare. In fact the question of signing or not the Convention has been highly instrumentalized and politicized. The same could be observed with debates on the legalization of abortion, in vitro-fertilisation, and lately same-sex partnerships.

The thing is that the Convention has become part of the political game within the Civic Platform itself and a kind of struggle of power and political influence between the Catholic Church and more secular and liberal groups in society. On the one hand Gowin represents the conservative and strong fraction in Civic Platform that often disagrees with the politics of Donald Tusk. On the other hand, for some years a struggle how strong the say of the Catholic Church is in Polish politics. It is about symbolic power. And the issues of women's rights, reproductive rights, legalization of same-sex couples are the battlefield.

What led to this instrumentalization is that, for the government and most of the mainstream politicians, the problem of violence against women, domestic violence and discrimination is not a priority (and never was), nor even a serious social problem to tackle.

C. Fear of „gender”

What seems to confirm my view is that, as even Minister of Justice said, from practical point of view ratification and enforcing the Convention wouldn't cause many difficulties. Many of the provisions we already have in our legislation. The Convention or its provisions is not the problem, the problem is so-called „ideological basis of Convention” that, according to Minister Gowin and the Catholic Church, is feminism and „gender” construct.

It turned out that some politicians (male ones mainly), church hierarches and journalists, representing conservative institutions and views were scared of VAW as a construct and its public recognition. That fear is maybe even bigger than a fear of women to

be victims of GBV. The politicians and leaders speaking out for „traditional values”, „the protection of Polish family” saw the ratification of the Convention as a plot (conspiracy) aimed at the very core of Christian civilization and Polish national identity. A real man does respect a woman. A real man does not batter a woman. Recognizing that violence against women is a structural phenomenon somewhat linked to ‘masculinity’ concept and patriarchal organization of our (every!) society and widespread problem is troublesome to some men. But apparently this is not the main obstacle to adhere to the Convention

The biggest issue appeared to be with the „gender” construct. According to Mr Gowin (who holds the Ph.d degree in philosophy) accepting gender construct and committing to eradicate prejudices, customs, traditions and all other practices which are based on the idea of the inferiority of women or on stereotyped roles for men and women (article 12.1 of the Convention) would lead to legalization of same-sex marriages and jeopardize polish society. Thus it turned out that the deeper reason of the reluctance to sign the Convention is the homophobia and fear of „emasculatation” of some men. It was worth to sacrifice and reject whole Convention on protection women from GBV, just to avoid accepting gender construct. Women, their safety from GBV, a public responsibility to protect them is not a priority or important problem for male-dominated politics.

It is kind of irony and really paradox (showing that the opponents of the Convention did not read it and do not know its context) that Convention does mention culturally specific manifestations of VAW (FGM, FM, HRV) and had been drafted to address these serious problems in migrant-receiving countries. However due to small number of migrant communities in Poland these practices are seldom if ever existent and what is more are not even ‘related’ to our „catholic civilization”.

Paulina Wiktorska

Measures associated with the subjection of the perpetrator to the probation in Polish penal law.

The penal code of 1997 provides three legal institutions strictly associated with the subjection of the perpetrator to the trial period. These includes: the conditional discontinuance of criminal proceedings, the conditional suspension of the execution of the sentence of deprivation of liberty and the conditional early release of a person sentenced to the penalty of deprivation of liberty from serving the balance of the penalty.

They differ fundamentally by addressees towards whom they can be applicable. Conditional discontinuance of criminal proceedings is applied to the suspect of a crime, the conditional suspension of the execution of the sentence of deprivation of liberty is applied respectively to perpetrator sentenced to such a punishment for committing a crime, and the conditional early release of a person sentenced to the penalty of deprivation of liberty from serving the balance of the penalty may relate to the prisoner in penitentiary facility, convicted of a crime.

Restriction of liberty or electronically monitored punishment may sometimes be classified as the institution of a probation. It's hard to entirely agree with this statement, because the last two institutions differ from the previous ones, however the fundamental assumptions underlying the application of all these measures are based on the same basic principles: firstly, it enables offender to avoid the negative effects of being in penitentiary, secondly, it allows to punish him but without elimination from society, especially from the family, local or labour market environment.

„One of the American penal law experts - Stanford Bates - said that probation may be considered as an investment. It encourages instead of bringing bitterness. It builds and does not degrade. It is an investment in protection of the society. According to another expert, Penakl, just as the modern medicine emphasizes the importance of health care as a means of disease prevention, also probation emphasis on preventing unlawful behaviour by promoting the lawful one. Favouring rehabilitation instead of prison, probation protects the society and at the same time prevents crimes. Finally probation allows to avoid the devastating effects on the human personality, which are often the result of incarceration. Probation enables to preserve the personality without any particular changes, it does not cause sudden and rapid changes in habits, it does not destroy family relationships, contact with friends and economic independence. It allows to preserve all the previous habits, which were good, every contact, interest, emotions. Automatically come into play habits, which can be used to maintain

relationships with the society in expected regulations and which become an important factor that enables to put a person on the right track. (Tennerbaum)”¹.

A number of definitions of probation has developed also in Polish literature. Andrew Bałandynowicz claims that the essence of this institution is to fulfil three basic functions: to the perpetrator under custody of social services, to exercise social control, to lead to social change² and that „Probation as a means of rehabilitation based on the society relies on the theory, that the best way to achieve the objective is to serve a sentence in a society when it is justified by its functions. It is assumed that the offender will learn successfully live in the society and not in an artificial and detached environment, which is the institution of prison. Probation as a means of rehabilitation, based on the society, combined with the sensible social commitment, provides appropriate social impact, giving personal and economic benefits”³. Stanislaw Pawela considers the probation as a way of dealing with offenders who were subjected to the trial period during which they were bound to certain conditions, placed under the supervision of a probation officer or under the rehabilitation program applied to them⁴. On the basis of criminology, methods considered as probation measures are those „which consist in conditional lack of jurisdiction or in complete, relatively partial suspension of execution of the sentence in order to put the perpetrator to the trial period consisting in imposing on him certain obligations and often associated with the submission to the supervision of a probation officer”⁵. One of the most common and most complete definitions recognizes that „Probation is a subjection of the offender to the trial period at liberty. The development of the idea of probation is related to the disappointment resulting from the lack of rehabilitation of offenders in a prison isolation. It is assumed that the subjection of the offender to the probation period, of which the negative result is associated with taking responsibility for committed crime, which the offender would avoid if he respected the conditions of the probation period, may more effectively prevent the offender from another crime than the prison isolation. On the other hand, probation may be some kind of benefit to the defendant, who skilfully using a chance that was given to him, can avoid repression or limit its extent”⁶.

Therefore, let's try to describe how the institutions of probation, or in other words, alternatives to incarceration are formed in contemporary Polish criminal justice system.

The conditional discontinuance of criminal proceedings was stated in art. 66 – 68 of the Penal Code. Currently only the court may use the institution, also at the request of the prosecutor who in the course of the preparatory proceeding comes to the conclusion that there are prerequisites for taking a decision on this issue as stated in art. 336 of the Code of Criminal Procedure. On the basis of established regulations the court may conditionally discontinue the criminal proceedings if the guilt and social consequences of the act are not significant, the circumstances of its commission do not raise doubts, and the attitude of the perpetrator not previously penalised for an intentional offence, his personal characteristics and his way of life to date provide reasonable grounds for the assumption that even in the event of the discontinuance of the proceedings, he will observe the legal order and particularly that he

¹ A. Bałandynowicz: *Probacja. System sprawiedliwego karania*, Warsaw 2002, p.12.

² A. Bałandynowicz: *Probacja. Wychowanie do wolności*, Grodzisk Mazowiecki 1996, p. 85.

³ A. Bałandynowicz: *Probacja – system sprawiedliwego karania*, Warsaw 2002, p.12.

⁴ S. Pawela: *Środki probacyjne w kodeksie karnym*, „Nowe Prawo” 1974, nr 1, p.133.

⁵ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski: *Kryminologia*, Gdansk 1999, p. 482.

⁶ P. Hofmanski: *Wielka Encyklopedia Prawa*, ed E. Smoktunowicz, Białystok- Warsaw 2000, p. 758.

will not commit an offence. Conditional discontinuance shall not be applied to the perpetrator of an offence for which the statutory penalty exceeds 3 years deprivation of liberty.

In the event that the injured party has been reconciled with the perpetrator, the perpetrator has redressed the damage or the injured party and the perpetrator have agreed on the method of redressing the damage, the conditional discontinuance may be applied to a perpetrator of an offence for which the statutory penalty does not exceed 5 years deprivation of liberty. The conditional discontinuance shall be made for the term of probation which is between one and two years, which shall run from the date the judgement becomes valid and final. In discontinuing conditionally the criminal proceedings, the court may, in the probation period, place the perpetrator under the supervision of a probation officer or a person of public trust, association, or community organisation whose activities include educational care, preventing the demoralisation of or providing assistance to sentenced persons. Furthermore, in discontinuing conditionally the criminal proceedings, the court shall require the perpetrator to redress in whole or in part the damage, and may impose on him the obligation specified in Article 72 §1 sections 1-3 or 5 e.g. to inform the court of the probation officer about the progress of the probation period, to apologise to the injured person, to carry out a duty incumbent upon him in order to provide support for another person, to refrain from abusing alcohol or using narcotics as well as to refrain from contacting the injured person or any other person in a specific way. The court is also entitled to adjudicate a pecuniary consideration as specified in Article 39 section 7, and an interdiction on driving a vehicle as specified in Article 39 section 3, for a period of up to 2 years. The time and manner of executing of imposed duties is determined by the court after hearing from the sentenced person.

The court shall resume the criminal proceedings, if the perpetrator has during the probation period committed an intentional offence, for which he has been validly and finally sentenced. However, the court may resume the criminal proceedings at its discretion if the perpetrator during the probation period flagrantly breaches the legal order, and in particular if he committed an offence other than intentional offence for which he has been validly and finally sentenced and also when he evades supervision, does not perform the obligations or penal measure imposed or if he does not fulfil the settlement concluded with the injured person.

The court may resume the criminal proceedings if, after the decision on the conditional discontinuance was rendered but before it became valid and final, the perpetrator flagrantly breached the legal order, and in particular if he committed an offence within that time. The criminal proceedings conditionally discontinued may not be resumed any later than 6 months after the expiration of the probation period.

Another institution of probation in Polish penal law is the conditional suspension of the execution of the sentence of deprivation of liberty. The conditional suspension distinguishes two forms of the institution; the conditional suspension without placing under supervision and without imposing of obligations and the conditional suspension with simultaneous imposition of the probational obligations or placing under supervision. The essential difference between the so-shaped forms of this measure is that the first type of the conditional suspension applies to fine, the penalty of restriction or deprivation of liberty while the second one applies only to the penalty of deprivation of liberty.

The conditional suspension of the execution of the sentence of deprivation of liberty was stated in art. 69 – 76 of the Penal Code. The court may conditionally suspend the

execution of a penalty of deprivation of liberty of up to 2 years or execution of a fine adjudicated as a one-off penalty, if it is regarded as sufficient to attain the objectives of the penalty with respect to the perpetrator, and particularly to prevent him from relapsing into crime. In suspending the execution of a penalty, the court shall primarily take into consideration the attitude of the perpetrator, his personal characteristics and conditions, his way of life to-date and his conduct after the commission of the offence. According to the general rules, suspension of the execution of the penalty shall not be applied to the perpetrator who committed offence against property, with the use of violence or the threat of violence. The court may however conditionally suspend the execution of the penalty in exceptional, justified cases.

Suspension of the execution of a penalty is granted for a probation period, which runs from the time the sentence becomes valid and final and is for:

- from 2 to 5 years - in the case of a conditional suspension of the execution of a penalty of deprivation of liberty,
- from one year to 3 years - in the case of a conditional suspension of the execution of a fine or a penalty of restriction of liberty.
- in the case of the conditional suspension of the execution of a penalty with respect to a perpetrator who is a young offender or an old offender, the probation period is from 3 to 5 years.

While suspending the execution of a penalty of deprivation of liberty, the court may impose a fine of up to 270 times the daily rate, if its imposition is not provided for on another basis, however while suspending a penalty of restriction of liberty, the court may impose a fine of up to 135 times of daily rate. In the event of ordering the execution of the penalty of the deprivation or restriction of liberty, the fine adjudicated on this ground shall not be subject to execution and the penalty of deprivation or restriction of liberty shall be reduced by the number of days equal to the number of daily fines paid, rounded up to the full day. While suspending the execution of a penalty, the court may obligate the sentenced person: to inform the court or the probation officer about the progress of the probation period, to apologize to the injured person, to carry out a duty incumbent upon him in order to provide support for another person, to perform remunerated work, to pursue an educational activity or train himself for an occupation, to refrain from abusing alcohol or using narcotics, to submit to medical treatment, particularly drug withdrawal or rehabilitation programs, to therapy or correctional education programs, to refrain from frequenting specified community circles or places, to refrain from contacting the injured person or any other person in a specific way, to leave the premises jointly occupied with the injured person, to engage in other appropriate conduct in the probation period, if it may prevent the commission of a further offence.

The court may obligate the perpetrator to redress the damage in whole or in part. While suspending the execution of a penalty, the court may, in the probation period, place the perpetrator under the supervision of a probation officer or a person of public trust, association, or community organization whose activities include educational care, preventing the demoralization or providing assistance to sentenced persons. The placing under supervision is mandatory with respect to a young perpetrator of an intentional offence, perpetrator convicted in circumstances of recidivism and also the perpetrator of a crime committed in relation to disorders of sexual preferences. The time and manner of execution of the imposed obligations listed above, shall be determined by the court after hearing from the sentenced person; the

imposition of the obligation to submit to medical treatment, particularly drug withdrawal or rehabilitation programs, therapy or correctional education programs, shall require consent from the sentenced person.

If educational considerations warrant this, the court may, during the probation period of a person sentenced to a deprivation of liberty with a conditional suspension of its execution, institute, extend, modify the obligations imposed on such person or release him from these obligations, except for the obligation to apologize to the injured person. The court may also place the sentenced person under supervision or release him from the aforesaid. The court shall order the execution of the penalty, if the sentenced person during the probation period, committed an intentional offence similar to the previous one for which he has been validly and finally sentenced to a penalty of deprivation of liberty.

The court may order, at its discretion, the execution of the penalty, if the sentenced person in the probation period flagrantly breached the legal order, and, in particular, if he committed an offence other than a similar intentional offence for which he has been validly and finally sentenced to a penalty of deprivation of liberty, or if he has not paid the fine, has evaded supervision, or failed to fulfill the obligations or penal measures imposed. The order to execute the penalty may not be issued any later than 6 months after the end of the probation period, the sentence itself shall be expunged by virtue of law 6 months from the termination of the probation period. If a fine or a penal measure were imposed upon the sentenced person, the expunction of the sentence may not occur before the execution, remission or prescription thereof.

In the literature in the field of legal dogmatics, criminology and social psychology there are elaborate and supported by many empirical studies theories concerning the negative impact of prison isolation on the human psyche. The degree of convicts' prisonization is determined by phenomena such as stigmatization, standardization, degradation, and depersonalization⁷. All these factors lead to the phenomenon of depersonalization, which is a subjective sensation of a strong internal change experienced as a sense of alienation or even of unreality of oneself what may, among other things, result in the total loss of the sense of responsibility⁸. First of all, the rapid progress in depersonalization in penal institution is favored by the consequences of isolation such as: suspension of plans concerning personal and professional life, deprivation of capabilities of autonomous decision-making and of planning a current schedule of daily activities. The prisoners and especially those who serve long-term prison sentences, are forced to accept the isolation and its painful consequences. Therefore, the use of the third of the current Polish law institutions of probation, that is conditional early release of a person sentenced to the penalty of deprivation of liberty from serving the balance of the penalty, should be approached with great caution and accuracy. Poland, as a Member State of the Council of Europe, is obliged to take legal regulations consistent with recommendations issued in this regard. Fundamental to the issue in question is *Recommendation Rec(2003)22 of the Committee of Ministers to member states on conditional release (parole)*⁹, which defines parole as follows: „conditional release means the early

⁷ M. Ciosek: *Psychologia sądowa i penitencjarna*, Warsaw 2001, p. 216–217; J.D. Niedźwiecka, *Cechy temperamentalne, poczucie bezpieczeństwa, koherencji i sensu życia a pozycja osadzonych w nieformalnej strukturze zakładu karnego*, University of Lodz 1994, s. 2011 i nast.

⁸ S. Steuden: *Współczesne koncepcje depersonalizacji*, „Zdrowie Psychiczne” 1983, p. 30 – 36.

⁹ The text of the document available on the website: <www.coe.int>.

release of sentenced prisoners under individualized post-release conditions. Conditional release is a community measure. Conditional release should aim at assisting prisoners to make a transition from life in prison to a law-abiding life in the community through post-release conditions and supervision that promote this end and contribute to public safety and the reduction of crime in the community”.

On the ground of Art. 77 of the Polish Penal Code the court may release a person convicted of the penalty of deprivation of liberty from serving the balance of the penalty, if the analysis of the amount of following premises provides a basis for the collective valuation of the criminological forecast of sentenced person: his attitude, personal characteristics and situation, his way of life prior to the commission of the offence, the circumstances attendant upon the commission of the offence, his conduct after the commission of the offence and his conduct while serving the penalty. The evaluation of these conditions must justify the assumption that the perpetrator will respect the legal order, and in particular that he will not re-offend. The Art.78 of the Penal Code also enumerates formal conditions for the application of conditional release. In order that sentenced person may apply for aforementioned before court, he has to serve certain part of the penalty so as to his criminological forecast could undergo evaluation and verification. As a rule, the sentenced person may be conditionally released after serving at least half of the sentence, however, it cannot occur earlier than after having served at least 6 months of the penalty. The perpetrator previously sentenced can apply for conditional release after serving two-thirds of the adjudicated penalty while the multiple offender, person acting in an organized criminal group or the one that has made of crime his source of income, after serving three-quarters. These perpetrators cannot leave the penal institution earlier than after serving a year of the sentence. The person sentenced to 25 years of deprivation of liberty may be conditionally released after serving 15 years of the sentence, and the person sentenced to deprivation of liberty for life, after serving 25 years of the sentence what , in each case, is subjected to the court's decision.

The length of the probation period depends on the specific circumstances and is differentiated in the Art. 80 of the Penal Code. In general the portion of the penalty which remains to be served constitutes a probation period, which may not, however, be less than 2 (and for the perpetrator previously sentenced may not be shorter than 3 years) or longer than 5 years and in a case of the conditional release of a person sentenced to deprivation of liberty

Recommendation contains the entire regulation of the institution of conditional release, relying also on other European documents issued in this regard, which include:

- Resolution (65) 1 on suspended sentence, probation and other alternatives to imprisonment;
- Resolution (70) 1 on the practical organization of measures for the supervision and after-care of conditionally sentenced or conditionally released offenders;
- Resolution (76) 2 on the treatment of long-term prisoners;
- Resolution (76) 10 on certain alternative penal measures to imprisonment;
- Recommendation No R (82) 16 on prison leave;
- Recommendation No. R (87) 3 on the European Prison Rules;
- Recommendation No R (89) 12 on education in prison;
- Recommendation No. R (92) 16 on the European rules on community sanctions and measures;
- Recommendation No. R (92) 17 concerning consistency in sentencing;
- Recommendation No. R (97) 12 on staff concerned with the implementation of sanctions and measures;
- Recommendation No. R (99) 22 concerning prison overcrowding and prison population inflation;
- *Recommendation Rec(2000)22 on improving the implementation of the European Rules on community sanctions and measures.*

for life, the probation period shall be 10 years. If the probation period was progressing successfully and if all along its duration and in the course of the following 6 months the conditional release has not been revoked, the sentence shall be considered to have been served at the time of the conditional release. During the probation period the sentenced person may be placed under the supervision of a probation officer (the young offender and the perpetrator previously sentenced obligatorily) and the same obligations, inflicted on a person sentenced to deprivation of liberty with conditional suspension of its execution, may be imposed upon him. In case of non-compliance with conditions of conditional release the court may revoke it and if the perpetrator commits an offence similar to the one for which he had been sentenced, the court has to revoke the conditional release. In that case, a sentenced person returns to the penal institution and serve the rest of the sentence not including in it the period spent at liberty. The consequence of revocation of early conditional release is also the prohibition of further conditional release before the lapse of one year from the date of return to the penal institution, and in the case of the penalty of deprivation of liberty for life, before the lapse of 5 years.

The first two probation measures, that is the conditional discontinuance of proceedings and the conditional suspension of the execution of the penalty of deprivation of liberty shall be adjudicated by the Criminal Court Of First Instance suitable for a given case (the ruling court). While on the conditional early release from serving of the balance of the sentence adjudicates a *special penitentiary court. It is a district court which has a territorial jurisdiction over the district, where the sentenced person is serving the penalty of deprivation of liberty. In general, it is the court appointed to oversee the legality and the fairness of the execution of the penalty of depravation of liberty. There are 24 such courts in Poland. Their verdicts are subjected to the inspection of higher instance, of the courts of appeal and the Supreme Court.*

It is also worth mentioning in what consists the penalty of restriction of liberty and the penalty served in a system of electronic supervision, but in my opinion, these are alternative measures to the penalty of deprivation of liberty and not strictly probation measures because of the fact that they lack the essential characteristic of probation, that is the conditionality or the probation period. The penalty of restriction of liberty is inflicted during the period from 1 to 12 months, its conditions are as follows: the sentenced person without the permission of the court cannot change the place of residence, he is obliged to perform a work for community purposes and to provide explanations regarding the progress of terms of serving the penalty. The obligation of community service may consist either in performing remunerated work for up to 20 to 40 hours per month, or in the deduction from 10 to 25% of the remuneration due to the performance of paid work. While imposing the penalty of restriction of liberty, the court may decide to impose the same obligations as those inflicted when suspending the execution of penalty of depravation of liberty.

The last three years in Polish policy of combating criminality by penal measures are the period of institution of novelty well-known in other European countries, that is the Supervision With Electronic Technology¹⁰. The electronic supervision remains the penalty of depravation of liberty however executed outside the penal institution. The Electronic

¹⁰ Act of 7 September 2007 on the implementation of a custodial sentence outside prison in electronic supervision system (Journal of Laws of 2010, No. 142, item. 960).

Monitoring Office, attached to the Central Board of Prison Service, is responsible for proper functioning of this system. The conduct of sentenced persons is being monitored round the clock by using special electronic equipment and bracelets worn by the convicts. This system allows, despite considerable limitations to lead a quite normal life, to maintain family ties, to continue learning and working in liberal society. This is a humanitarian system which does not disorganize the life and does not stigmatize prisoners and their families. In this system sentence may be served by offenders convicted to deprivation of liberty for up to 1 year. The assent is given by the penitentiary court if it considers that it is sufficient to achieve the purpose of punishment; sentenced person has a specified place of residence; the adult persons living with the convicted gave their consent; technical and organizational capabilities related to performance of supervision by the person operating the electronic monitoring office and the authorized supervising person and housing conditions are not an obstacle to the execution of the penalty of deprivation of liberty with the use of electronic supervision.

Łukasz Wieczorek.

New elements of phenomenology of forced labour in Poland – recent cases

Introduction

My presentation deals with the peculiarities of the forced labour in Poland, especially taking into account significant changes which has occurred recently. In order to understand the phenomenon of the forced labour and to reveal the specifics of human trafficking in Poland one should recall an important issue. Poland is not only a destination country for the victims of a forced labour and trafficking, but also a source and transit country for them. Therefore, Poland should be engaged in the numerous aspects of combating the forced labour and human trafficking.

So far sexual exploitation played a dominant role in the problem of human trafficking and forced labour in Poland. But this situation changed few years ago. The number of cases which were not related to the sexual exploitation was increasing in Poland during the decade at least. So far nine cases of forced labour were detected in Poland. However, the increasing number of these cases is not the most alarming signal. Far more important are the permanent changes in the phenomenology of the forced labour in Poland. One may observe these changes in the *modus operandi*, the countries of origin of the victims of the forced labour, as well as in the methods of coercion of people to work. That is why my presentation will address these new elements of the phenomenology of the forced labour in Poland.

Research results

As I have already stated, several new aspects of the phenomenology of the forced labour can be observed in the Polish realities.

First of all, it is needed to talk about the victims of the forced labour. So far those victims were coming from the Eastern Europe, mainly from the former Soviet Union countries (e.g. Ukraine). However, the number of victims coming from Asian countries, mainly from China, Vietnam, the Philippines, North Korea, Bangladesh, or Thailand has also currently increased.

Another important issues is that Poles are being exploited and forced to work in Poland. This is completely new phenomenon which was never encountered before. A few months ago the local media reported the case of the Polish farmer who hired Polish workers at his farm and forced them to work without paying a reasonable salary. The workers did not quit this job because they lacked money to purchase a return ticket to the city they came from. Besides, they believed that finally they would be rewarded.

As I have already mentioned, a significant number of victims of the forced labour originate from Poland. Poles are exploited in the other countries, mainly in the Western

European. For instance, Polish women constituted a noticeable percentage of the victims of the sexual exploitation. While remaining the crucial problem in terms of trafficking and forced labour the sexual exploitation is accompanied recently with the other forms of the labour non-sexual exploitation. Men and women from Poland are forced to work in the agricultural or construction industries, as well as domestic help. Except this, one could encounter few cases when Polish victims of the forced labour were forced to commit petty crimes, such as shoplifting, swindle of loans or swindle of social benefits.

The previously reported cases of the forced labour demonstrate that Poles were exploited in such countries as Italy, Germany, Denmark, Netherlands, UK, Sweden, and Spain.

The new issues in terms of the forced labour in Poland resides in the way the victims are recruited to work. It was several years ago the victims of trafficking and forced labour were searched for by the organized crime groups and smuggled to Poland by crossing the border illegally. At this moment majority of the victims are recruited by the temporary employment agencies or mediation company. Moreover, the advertisements about the jobs abroad are presented in the official media (press or TV). Thus, the perpetrators do not hide their activities as it was a few years ago; they are recruiting people to work in a completely legal way.

The analysis of the respective court cases clearly indicates that the exploited workers came to Poland legally; they had a visa and a work permit. Most of these workers were brought to Poland by the employment agencies on the basis of the employee leasing scheme. The perpetrators used these employment agencies to obtain visas and work permits in Poland. This explains the fact that quite often the main perpetrator represented or even owned a recruitment agency.

Another innovation in the phenomenology of the forced labour in Poland is its deeper interconnection with the legally functioning businesses. Few years ago victims of forced labour were exploited in so called *gray area*; they were mainly beggars or the bazaar traders. However, the last research run by the Human Trafficking Studies Centre Warsaw University demonstrated that the migrant workers were also exploited at the companies or factories which operated in Poland legally, e.g. the largest shipyard in Poland or big textile factories.

Except this, the victims of the forced labour were forced to commit petty crime. As an example, one may recall a case when Polish women in Sweden were exploited as housekeepers and were forced to steal luxury clothes in boutiques at the same time. Those of victims who did not obey were beaten and their heads were shaved. Moreover, Swedish woman (perpetrator) threat Polish women that they would be sent into the escort agencies (brothels) in case of disobedience.

One more case demonstrating new forms of the forced labour. The case concern on Polish men recruited to work in Germany. Perpetrators recruited Polish workers by promising them high wages for quite a simple work. In reality, however, Poles were forced to open bank accounts in Germany and purchase different consumer goods, mainly electronic devices. All these goods were later appropriated by the perpetrators. Having spent all money allocated on their credit or debit cards Polish victims were freed, however they had debts to pay in German banks. Those victims never received job that was promised at the recruitment stage.

Conclusion

According to the data provided above, one may conclude that the forced labour in Poland have emancipated in a very social sense. It became an independent type of a crime recently, however, so far it is being regarded as a form of human trafficking. My research suggests that the phenomenon of forced labour should be comprehended in a broader sense. In other words, human trafficking is a form of a forced labour, not vice versa. Not to mention that only selected cases of the forced labour can be defined as the human trafficking.

Therefore, the issue of the forced labour requires new definition. My research suggest that there are at least few situations when a person can be forced to work without becoming a victim of trafficking.

Creation of an efficient system to eliminate the forced labour also requires considering all new forms and aspects of the forced labour phenomenology.

All these deliberations and arguments enlisted above should uncover one crucial question: are the specific institutions and organizations (e.g. law enforcement bodies or labour inspectorate) sufficiently prepared to fight against forced labour, or not? As for the Polish perspective, the answer is not satisfactory. Poland still has much to improve in this area. However, Polish authorities do not completely understand the scale of the problem and the phenomenology of forced labour.

Informacja o krajowej i międzynarodowej współpracy kryminologów

Paulina Wiktorska

Sprawozdanie z konferencji „Społeczno-polityczne konteksty współczesnej przestępczości w Polsce”¹

27 czerwca 2013 Zakład Kryminologii Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk w Pałacu Staszica w Warszawie zorganizował konferencję pt.: „Społeczno-polityczne konteksty współczesnej przestępczości w Polsce”. Temat konferencji korespondował z tytułem książki, którą pracownicy Zakładu przygotowali w ramach pracy nad grantem badawczym pt. „Przestępczość i jej kontrolowanie w rzeczywistości społecznej i politycznej”, finansowanym ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Konferencja składała się z dwóch części. W ramach pierwszej z nich zaprezentowane zostały referaty promujące wybrane fragmenty książki, natomiast część druga była panelem dyskusyjnym wokół zagadnień związanych z tematyką poruszaną zarówno w książce, jak i podczas konferencji.

Pierwszy z referatów wygłosiła dr hab. prof. INP PAN Anna Kossowska. Dotyczył on powiązań pomiędzy szeroko ujmowaną zmianą społeczną a przestępczością. W referacie mowa była o zmianie społecznej wywołanej przez skutki takich wydarzeń jak wojny, rewolucje, procesy zmian ustrojowych przebiegających w sposób pokojowy, procesy industrializacji i urbanizacji względnie zmiany koniunktury gospodarczej, ale także masowe migracje, rewolucyjne zmiany technologiczne (z wszelkimi konsekwencjami), zmiany demograficzne, zmiany stylów życia, organizacji rynku pracy, sposobu pełnienia ról społecznych czy wreszcie umiędzynarodowienie problemów społecznych. Można do tego katalogu dodać także przemiany w sferze świadomości społecznej takie jak stosunek do nierówności społecznych (a generalnie do organizacji społeczeństwa), ryzyka, do „prawd” na temat przestępczości i jej kontroli czy różnorodności kulturowej. W referacie przedstawiono syntetycznie wybrane teorie kryminologiczne wyjaśniające zjawisko przestępczości w kontekście zmiany społecznej, podkreślając, że pojęciem często przywoływanym w opisach

¹ Sprawozdanie ukazało się w Przeglądzie Więziennictwa Polskiego nr 80, Warszawa 2013, s. 201 - 205

związków zmiany społecznej z przestępczością jest pojęcie „anomalii”, zwłaszcza w znaczeniu jakie przypisywał mu Emil Durkheim².

Anna Kossowska poruszyła w swoim wystąpieniu również problem lęku przed przestępczością, który jest istotnym czynnikiem niezależnie od tego, czy posiada racjonalne podstawy, czy też nie. Lęk ten może bowiem powodować zmiany w zachowaniach jednostek podejmujących różne działania na rzecz zminimalizowania zagrożenia ze strony przestępczości. Wpływa także na postawy społeczne, pogłębia stan braku zaufania do państwa, zwłaszcza w społeczeństwach znajdujących się w stanie szczególnej dezorganizacji, powoduje podatność na uleganie populistycznym i radykalnym hasłom. W społeczeństwach o wysokim poziomie lęku przed przestępczością wzrasta zgoda na poszerzenie zakresu formalnej kontroli społecznej oraz tendencja do zwiększania zakresu wykluczenia społecznego w jego różnych przejawach. Dlatego zdaniem referentki, w wielu krajach możemy dziś mówić o wyraźnym upolitycznieniu problemu zagrożenia przestępczością, o dochodzeniu do głosu „populistycznej punitowności”, przejawiającej się w zmianach polityki karnej na podstawie żądań opinii publicznej kierującej się potocznymi wyobrażeniami na temat przestępczości i jej uwarunkowań, często w celu osiągnięcia doraźnych celów politycznych.

Jako drugi, prezentację na temat „Bieda i wykluczenie społeczne a przestępczość” przedstawił dr Witold Klaus. Na początku wystąpienia referent przypomniał badania z lat 30. XX wieku prowadzone przez Leona Radzinowicza. Autor ten zauważył, że poziom przestępczości (ale, co warto podkreślić, nie całej, a jedynie niektórych czynów) rośnie nie wówczas, gdy społeczeństwa są generalnie ubogie, ale kiedy następuje nagłe i gwałtowne obniżenie się poziomu życia. Zwłaszcza w czasie kryzysu można zaobserwować wzrost wrogości osób wykluczonych przeciwko porządkowi społecznemu (oraz wymiarowi sprawiedliwości w szczególności) i jednocześnie zmianę postaw – zwiększenie akceptacji osób marginalizowanych dla popełnianych czynów zabronionych. W dalszej kolejności Autor prezentacji zwrócił uwagę na obserwowalne zjawisko petryfikacji ubóstwa i problemów społecznych, ghettoizację wykluczonych oraz problem braku wsparcia oferowanego im ze strony instytucji pomocy społecznej, jak również systemu edukacji. W Jego ocenie powoduje to problem braku możliwości wyjścia z trudnej sytuacji i sprawia, że bieda jest stałym źródłem stygmatyzacji społecznej i izolacji. Referent zwrócił również uwagę na zagadnienie tak zwanych „dzieci ulicy”, czyli młodych osób, które znaczną ilość czasu spędzają poza domami, wśród rówieśników, z dala od rodziców i innych dorosłych, przejawiając jednocześnie zachowania anormalne dla osób w ich wieku, takie jak nadużywanie alkoholu czy środków odurzających. Podczas wystąpienia pojawił się również wątek wzajemnych powiązań bezrobocia i przestępczości, głównie w kontekście tego, że bezrobocie zwiększa poziom recydywy, a także poziom populacji więziennej, a bezrobocie rodziców przyczynia się do wzrostu prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa przez ich małoletnie dzieci. Na zakończenie prezentacji dr Witold Klaus omówił wiktymologiczny aspekt relacji pomiędzy biedą a przestępczością, stwierdzając, że paradoksalnie to osoby najuboższe są najbardziej narażone na stanie się ofiarami przestępstw – w tym także przestępstw przeciwko mieniu. Również bezdomność zwiększa ryzyko wiktymizacji między innymi takimi czynami jak rozbój i uszkodzenia ciała w wyniku pobicia.

² Szerzej na temat poglądów Durkheima np. Andrzej Siemaszko: *Granice tolerancji, o teoriach zachowań dewiacyjnych*, Warszawa 1993, s. 206-215.

Jako trzecia głos zabrała dr Paulina Wiktorska. Wystąpienie zatytułowane: „Jak należy traktować przestępcę? Podstawowe paradygmaty kryminologii”, stanowiło syntetyczny opis wybranych teorii i szkół kryminologicznych tłumaczących etiologię przestępczości i proponujących różnorodne sposoby reagowania na nią. Przedstawiono wybrane koncepcje kary kryminalnej i potrzeby traktowania sprawców przestępstw w określony sposób, podkreślając, że system karania powinien być traktowany wieloaspektowo i holistycznie, ponieważ jest on bezwzględnie jednym z ważniejszych aspektów społecznej struktury. Koncepcja kary kryminalnej może być rozumiana jako konsekwencja społecznej solidarności, powiązanych różnorodnymi współzależnościami jednostek, dążących do wzajemnego zagwarantowania sobie bezpieczeństwa i porządku. Kara jest jednocześnie narzędziem władzy i panowania, pewną techniką sprawowania kontroli i nadzoru nad przestrzeganiem aprobowanych powszechnie norm i zasad. Pozostaje ona również zakorzeniona głęboko w kulturze i obyczajach, zyskując często dodatkowy mistyczny i religijny wymiar. Jest swoistym wyrazem społecznej wrażliwości, punitowności i tolerancji, jest wreszcie pewną formą, niejako przymusowej, socjalnej pomocy oferowanej jednostce wyłamującej się z uporządkowanych ram społecznych zachowań³. Autorka referatu podkreśliła, że można być w większym lub mniejszym stopniu entuzjastą założeń poszczególnych koncepcji, ale bez wątplenia trzeba docenić ich wkład w rozwój kryminologii jako nauki oraz znaczenie, jakie mają dla współcześnie proponowanych metod traktowania jednostek naruszających normy prawne. Rozważania miały na celu zachęcenie do refleksji nad pytaniem o miejsce współczesnej polskiej polityki kryminalnej - pomiędzy punitownością a zapobieganiem, między retributywizmem a sprawiedliwością naprawczą.

W drugiej części konferencji zaproszono do udziału w panelu dyskusyjnym dr hab. prof. UW Beatę Gruszczyńską, prof. dr hab. Krzysztofa Krajewskiego i prof. dr hab. Kazimierza Frieske. Dyskusję poprowadziła dr hab. prof. INP PAN Irena Rzeplińska. Zaproszeni goście wygłosili kilkuminutowe komentarze dotyczące wybranych kontekstów współczesnej przestępczości, po czym do dyskusji włączyli się pozostali uczestnicy konferencji. Głos zabrali między innymi: prof. dr hab. Barbara Kunicka-Michalska, prof. dr hab. Stefan Lelental, prof. dr hab. Piotr Stępiak, prof. dr hab. Zbigniew Lasocik. Udział w dyskusji wzięli również przedstawiciele prokuratury i organizacji pozarządowych. Poruszano wiele niezwykle interesujących i jednocześnie kontrowersyjnych wątków, między innymi problem bardzo wysokiego wskaźnika prizonizacji w Polsce pomimo wciąż utrzymującej się spadkowej tendencji przestępczości, problem niespójności polityki orzecniczej sądów, jakości materii legislacyjnej czy społecznych potrzeb i oczekiwań w aspekcie reakcji na przestępczość. Dyskusja była wielowątkowa i zakończyła się postawieniem kilku wniosków oraz sformułowaniem pytań dotyczących przyszłości i wyzwań stojących przed polską polityką kryminalną oraz polską kryminologią.

Warto bowiem zauważyć, że „niewiele jest zjawisk społecznych, które tak opornie poddają się badaniu naukowemu jak przestępstwo i kara. Nasza wiedza o nich (...) nadal bliska jest najdawniejszej ludzkiej refleksji, że przestępstwo to wynik ułomnej natury i złej woli człowieka, a kara jest odpłatą za wyrządzone zło. Ta nieskomplikowana filozofia przestępstwa i kary charakteryzuje się dużą trwałością w historii myśli społecznej”⁴. Referaty wygłoszone podczas konferencji oraz bogata, wielowątkowa dyskusja dają świadectwo, że

³ D. Garland: *Punishment and Modern Society. A Study in Social Theory*, Oxford 1990.

⁴ L. Falandysz: *W kręgu kryminologii radykalnej*, Warszawa 1986, s. 5.

istnieje konieczność, aby do refleksji tej jednak ciągle powracać i aby w zależności od potrzeb zmieniających się społeczeństw ją modernizować. Od tego problemu uciec się nie da, ponieważ przestępczość towarzyszy życiu społecznemu od jego zarania – występuje w każdym społeczeństwie i na każdym etapie jego rozwoju, niezależnie od jego struktury, ustroju czy okresu historycznego. Choć przestępczość jest obecna zawsze, to jednak zakres tego pojęcia ulegał licznym zmianom, w związku z czym zmiany wymaga zarówno sposób zapobiegania przestępczości, jak i reagowania na nią.

Konferencja zorganizowana została w celu zaproszenia do dyskusji i polemiki nad książką autorstwa pracowników Zakładu Kryminologii INP PAN. Opracowana monografia pt. „Społeczno-polityczne konteksty współczesnej przestępczości w Polsce” (Wydawnictwo Akademickie Sedno, Warszawa 2013) stara się wypełnić lukę w polskim piśmiennictwie, dokonując z różnych punktów widzenia analizy współczesnej przestępczości oraz jej przyczyn, a także reakcji na nią. Dlatego też skupiając się na problematyce przestępczości w Polsce, uwzględniono szerokie tło porównawcze (koncepty teoretyczne, badania prowadzone za granicą). Autorzy wyrazili nadzieję, że przyjęta koncepcja opracowania pozwoliła na uzyskanie szerokiego spojrzenia na zagadnienia przestępczości jako zjawiska społecznego i że stanie się ona bodźcem do intelektualnej debaty na temat różnorodnych kontekstów przestępczości w początkach XXI wieku.

Konrad Buczkowski
Witold Klaus
Paweł Ostaszewski
Paulina Wiktorska

Sprawozdanie z konferencji europejskiego towarzystwa kryminologicznego 4 – 7 września 2013 r. Budapeszt (Węgry)

Problematyka poruszana na XIII Konferencji Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego dotyczyła kwestii nowego podejścia do karania i odpowiedzialności karnej w Europie w ujęciu porównawczym („Beyond punitiveness: crime and crime control in Europe in a comparative perspective”). Konferencja skupiła się na tym, jakie czynniki wpływają na trendy kontroli przestępczości i rzeczywiste mechanizmy kształtowania polityki karnej w różnych krajach.

Gospodarzami konferencji były: istniejący od 378 lat Uniwersytet Eotvos Lorand (ELTE), jeden z czołowych uniwersytetów na Węgrzech, którego funkcjonujący od 346 lat życia Wydział Prawa jest najbardziej prestiżową szkołą w tej dziedzinie w kraju oraz działające od 30 lat Węgierskie Towarzystwo Kryminologiczne, skupiające węgierskich naukowców i specjalistów z dziedziny kryminologii i wymiaru sprawiedliwości.

W trakcie obrad odbyło się sześć sesji plenarnych i 8 sesji warsztatowych.

W swoim wystąpieniu w ramach jednej z sesji plenarnych Hans-Jürgen Kerner (*University of Tübingen*) poruszył problematykę wzajemnych relacji pomiędzy przestępczością, kryminologią i polityką kryminalną („*Relationship among crime, criminology and criminal policy: Thoughts about an as challenging as intricate issue in the history and for the present situation and the future of our discipline*”). Zauważył on, iż w przeszłości Edwin H. Sutherland był przez wiele dekad jednym z naukowców o największym międzynarodowym wpływie w zakresie socjologii przestępczości i kontrolowania przestępczości. Pomimo tego, to właśnie Sutherland jako pierwszy użył terminu „kryminologia” jako tytułu swojej wydanej w roku 1924 książki, która była częścią *Lippincott Series in Sociology*. Pierwszy rozdział zatytułowany „Kryminologia, Prawo i Przestępstwo” rozpoczynał się w następujący sposób: „Kryminologia stanowi zasób wiedzy na temat społecznego fenomenu jakim jest przestępczość. Obejmuje swoim zakresem informacje dotyczące charakteru i zakresu przestępczości oraz strategii wykorzystywanych w radzeniu sobie z przestępstwem i przestępcami”¹. Drugie zdanie w kolejnych wydaniach swojego

¹ “Criminology is the body of knowledge regarding the social phenomenon of crime. It includes information regarding the nature and extent of crime, and the policies used dealing with crime and criminals.”
Za: H-J. Kerner, *Relationship among crime, criminology and criminal policy: Thoughts about an as challenging*

działa wyraził znacznie dosadniej: „Obejmuje swoim zakresem procesy tworzenia prawa, łamania prawa oraz reakcji na łamanie prawa”² wskazując dalej, iż te trzy procesy „są trzema aspektami nieco zunifikowanej sekwencji interakcji”.³ H.-J. Kerner zauważył, iż również dzisiaj definicja Sutherlanda może być wykorzystywana jako pojęciowy zaczątek do rozważań nad „procesami” prowadzącymi do „warunków”, które z kolei razem prowadzą raczej do „faktów” niż do „danych” w zakresie przestępczości i kryminalizacji. Stosowane w Stanach Zjednoczonych określenie „law enforcement” (egzekwowanie prawa) jest pojęciowo zbliżone do pojęcia „reaction to the breaking of laws” (reakcji na łamanie prawa), podczas gdy takie pojęcia jak „war on crime” i „war on criminals” (wojna z przestępczością i wojna z przestępcami) mogą nas doprowadzić szybciej do innego zestawienia prawa karnego jako narzędzia (czy wręcz – broni) w ustanowieniu oraz przestrzeganiu władzy politycznej z jednej strony, a z drugiej strony – rozumianego jako środek ograniczenia władzy (ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej), w szczególności w zakresie nadużywania tej władzy. Aspekt „przestępstwa jako pewnej logicznej struktury (konstruktu)” kontra „przestępstwa jako zachowania generującego szkodę i zniszczenie” nie mogą nigdy zostać od siebie całkowicie odseparowane w podejściu naukowym, którego celem jest poznanie, zrozumienie i wyjaśnienie pełnego zakresu wpływu na konsekwencje zachowań dewiacyjnych ludzi. W wystąpieniu H.-J. Kerner starał się pokazać, że w wielu przypadkach kryminologia może lub powinna brać udział (również za pośrednictwem badań empirycznych) w kształtowaniu prawa i jego stosowaniu.

Jedna z sesji warsztatowych dotyczyła problematyki sankcji i środków, którym przyświeca ogólna idea probacyjna – nie wykluczania sprawcy przestępstwa ze społeczeństwa (*Community sanctions and measures*). Sesję prowadził Pascal Decarpes (*University of Greifswald, Departament of Criminology, Germany*), który zabrał głos jako jeden z referentów. Zaprezentowane przez niego wystąpienie dotyczyło roli probacji w zapobieganiu ponownemu skazaniu za popełnienie przestępstwa.

Kolejny referat autorstwa Aude Ventéjoux, Astrid Hirschelmann, Anne Winter, Erwan Dieu (*Université Rennes 2, GIS CrimSo - Institut de Criminologie et Sciences Humaines; CIAPHS, Rennes, France*) dotyczył problematyki psychologicznego i psychiatrycznego wsparcia w procesie polityki kryminalnej i zapobiegania przestępczości. W wystąpieniu zwrócono uwagę, że stosowanie środków leczniczych i zapobiegawczych powinno być systemowo zsynchronizowane z pozostałymi instytucjami polityki karnej.

Maria Anagnostaki (*National and Kapodistrian University of Athens, School of Law, Departament of Criminal Law, Greece*) zaprezentowała wystąpienie dotyczące greckiej polityki karnej w zakresie przestępstw narkotykowych, która była jednym z najważniejszych zagadnień w debacie publicznej na temat przestępczości w Grecji od 1980 roku. Referentka podkreśliła, że obecnie ponad połowa populacji więziennej w Grecji to skazani (lub tymczasowo aresztowani) za przestępstwa związane z narkotykami, w tym w dużej części skazani na kary długoterminowe, dla których znacznie efektywniejszą alternatywą wydają się być środki oparte o założenia probacyjne.

as intricate issue in the history and for the present situation and the future of our discipline, abstrakt w: *Beyond punitiveness: crime and crime control in Europe in a comparative perspective. Book of Abstracts*, Budapest 2013

² “It includes within its scope the processes of making laws, breaking laws, and reaction to the breaking of laws.”, za: *ibidem*

³ “are three aspects of a somewhat unified sequence of interactions.”, za: *idem*

Kolejne wystąpienie zostało zaprezentowane przez Paulinę Wiktorską (*Polska Akademia Nauk, Instytut Nauk Prawnych, Zakład Kryminologii*). Poruszona w nim tematyka dotyczyła rozwiązań legislacyjnych (o charakterze probacyjnym) jakie przewidziane są przez polskie prawo karne. Autorka wystąpienia omówiła trzy instytucje prawne związane *stricte* z oddaniem sprawcy przestępstwa próbie. Należą do nich: warunkowe umorzenie postępowania karnego, warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności oraz warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbycia reszty kary pozbawienia wolności. W wystąpieniu podkreślono, że choć różnią się one zasadniczo przede wszystkim adresatami wobec których mogą mieć zastosowanie (warunkowe umorzenie postępowania karnego jest stosowane wobec podejrzanego o popełnienie przestępstwa, warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności stosuje się odpowiednio do sprawcy skazanego na taką karę za popełnienie przestępstwa, natomiast warunkowe przedterminowe zwolnienie może dotyczyć skazanego, osadzonego za popełnienie przestępstwa w placówce penitencjarnej) to jednak wszystkie wpisują się w definicję rozwiązań probacyjnych.

Lawrence Burke (*Liverpool John Moores University, Department of Law, Liverpool, United Kingdom*) i George Mair (*Liverpool Hope University, Criminal Justice & Criminology, Liverpool, United Kingdom*) poruszyli problematykę perspektyw i przyszłości służby kuratorskiej w Anglii i Walii, która w ocenie autorów stoi przed jednym z największych wyzwań w swojej ponad 100-letniej historii, z powodu rządowych projektów zreformowania służby probacyjnej, której większość zadań trafia do sektora prywatnego.

Ostatnie wystąpienie w ramach tego panelu zaprezentowała Abigail Salole (*Griffith University, Centre of Criminology and Criminal Justice, Brisbane, Australia*). Dotyczyło ono znaczenia organizacji pozarządowych w sprawach z zakresu przestępczości młodocianych i nieletnich. Po wygłoszeniu referatów, zadawano pytania autorom wystąpień. Odbyla się interesująca dyskusja dotycząca poruszanej tematyki, w której podkreślano wagę *community sanctions* w systemach wymiaru sprawiedliwości poszczególnych państw, reprezentowanych przez uczestników panelu oraz konieczność ciągłego rewidowania obowiązujących rozwiązań w tym zakresie zgodnie z wyzwaniami stawianymi przez zmiany społeczne.

W trakcie konferencji wiele uwagi poświęconej było różnym aspektom przemocy wobec kobiet. Przedstawiano wyniki różnorodnych badań w tym zakresie. Warto zwrócić uwagę na kilka z nich, które wyróżniały się ciekawym podejściem badawczym lub wagą podnoszonego problemu.

Referat Loretty Trickett z Nottingham Trent University z Wielkiej Brytanii („*Birds and Sluts: Views on Young Women from Men in The Gang*”) prezentował badania prowadzone w środowisku gangów młodzieżowych. Ich uczestnicy – nastolatki i młodzi mężczyźni – byli pytani o postrzeganie przez nich kobiet. Badania podjęto, bowiem w Wielkiej Brytanii, gdzie pojawił się problem nasilenia przemocy na tle seksualnym wśród członków gangów.

Celem badaczy było zatem sprawdzenie przyczyn powstawania tych zachowań oraz ewaluacja reakcji wymiaru sprawiedliwości na nie i przeciwdziałania im. Przeprowadzone zostały badania jakościowe – wywiady biograficzne z mężczyznami, członkami gangów, którzy zostali ukarani przez wymiar sprawiedliwości.

Okazało się, że kobiety są uprzedmiotawiane przez młodzież zaangażowaną w działalność tych grup przestępczych. Dzielią one kobiety na podstawowe dwie grupy – będące w związku z którymś z członków gangu oraz pozostałe. Te pierwsze są na wyłączność

związane z chłopakiem i muszą dochować mu wierności (nazywane są „birds” – „ptaszki”). Zasada ta nie działa jednak w drugą stronę. Chłopcy bardzo często uprawiają stosunki seksualne z innymi kobietami, najczęściej bez zabezpieczenia i bez refleksji odnośnie chorób przenoszonych drogą płciową, którymi mogą zarazić nie tylko siebie, ale i swoje partnerki.

Druga grupa kobiet, to dziewczęta, które nie są z nikim związane i „kręcą się” wokół członków gangu (nazywane są „sluts” – „dziwki”). Są one uważane za „dostępne” dla każdego mężczyzny, który jest w gangu, co oznacza, że każdy i w dowolnym momencie może zażądać ich „usług”, a one muszą się na to zgodzić. W podobny sposób postrzegane są także inne kobiety – jako przedmioty seksualne, z których można bez konsekwencji „skorzystać” (czyli zgwałcić je), jeśli ktoś będzie miał na to ochotę.

Referat June Kesling i Andrew Lovell’a z University of Chester w Wielkiej Brytanii („*Exploring Men’s Perceptions of Their Use of Violence Within an Intimate Relationship*”) był zaś sprawozdaniem z 25 pogłębionych wywiadów z mężczyznami stosującymi przemoc wobec swoich partnerek i będących uczestnikami brytyjskiego programu korekcyjno-edukacyjnego dla sprawców przemocy. Autorzy byli zainteresowani sposobem postrzegania przez badanych stosowanej przez nich przemocy. Ustalili oni, że głównymi tematami, wokół których krążą wyjaśnienia i interpretacje przemocy były: gniew, zazdrość, sprawowanie kontroli, poczucie męskości, obwinianie partnerki i złej relacji, ale także szukanie pomocy i branie odpowiedzialności za swoje czyny.

Z kolei Olga Cucha i Rui Abrunhosa Gonçalves z University of Minho w Portugalii zaprezentowali wyniki eksperymentalnego wprowadzenia programu interwencyjnego dla sprawców przemocy domowej („*Men Who Batter: Results From an Experimental Implementation of an Intervention Program in Portugal*”). Przeprowadzona ewaluacja takiego programu, zakładającego uczestnictwo w sześciu sesjach grupowych po 120 minut, ukazała jego bardzo wysoką efektywność. Jedynie ok. 5% uczestników ponownie dopuściło się zachowań przemocowych, podczas gdy w grupie kontrolnej sprawców odsetek ten wyniósł 25%.

Bitna Kim z Indiana University of Pennsylvania ze Stanów Zjednoczonych skupiła się zaś na problemie zabójstwa partnera przez kobiety, które doświadczały w związku przemocy („*Why I Killed My Intimate Partner?: An Ecological Analysis*”). Autorka porównywała kobiety, które zdecydowały się na tak dramatyczny sposób przerwania swej ciężkiej sytuacji, z tymi, które uciekły od partnera do domów pomocy dla ofiar przemocy. Co ciekawe to te ostatnie doświadczały bardziej intensywnej przemocy niż kobiety, które zabiły swoich partnerów. Badanie pozwoliło również na zidentyfikowanie czterech grup czynników ryzyka takiego zdarzenia. Na poziomie indywidualnym lub intrapersonalnym główną rolę odgrywały własne doświadczenia, postawy i samoocena kobiety. Na poziomie systemu rodzinnego najważniejsze były wcześniejsze konflikty, doświadczenia przemocy i struktura rodziny. Na poziomie meso-społecznych, czy inaczej społeczności lokalnej rolę odgrywały zaś instytucje pomocy i nadzoru oraz formalna i nieformalna kontrola społeczna. Na ostatnim, najsilniej zdaniem autorki wpływającym na kobiety, poziomie makro-systemu głównymi czynnikami były zaś normy i wartości społeczne, czyli tradycyjna socjalizacja do ról płciowych i przemocowy charakter struktury społecznej.

Interesującym z polskiej perspektywy opisem hiszpańskiego systemu karania sprawców przemocy domowej, była prezentacja Enary Garro Carrera z Universidad del País Vasco z Hiszpanii („*Intimate Partner Violence: Addressing the Dysfunctions of the Spanish*

Criminal Policy Strategies”). Hiszpanie, w miejsce naszej „Niebieskiej Karty” mają kartę czerwoną, która wszczyna bardzo surową procedurę. I tak o wiele surowiej karany jest podobny jednorazowy akt przemocy wobec osoby bliskiej niż osoby nieznanej. Obowiązkowo sąd nakłada w takim przypadku zakaz zbliżania się na okres minimum pięcioletni (także w sytuacji jednorazowego uderzenia dziecka przez rodzica) i zakazane jest prowadzenie w tych sprawach mediacji. Sami prelegenci byli zdania, że regulacje te poszły zdecydowanie za daleko i zaczęły oddziaływać przeciwnie do zamierzonego celu.

Inne ciekawe badania zaprezentowała Janice Joseph z Richard Stockton College of New Jersey ze Stanów Zjednoczonych („*Victims of Femicide: Comparative Analysis*”). W swojej pracy zajmuje się ona problemem zabójstw kobiet z powodu ich płci (femicide).

W prowadzonych badaniach sprawdzała przyczyny bardzo wysokiej liczby zabójstw kobiet jako wyniku stosowanej wobec nich przemocy domowej w czarnych społecznościach w USA. Jest to najczęstsza przyczyna zgonów Afro-Amerykanek w wieku 15-24 lata. Szczególnie często występuje w południowych Stanach USA. Jako przyczyny takiego stanu rzeczy Janice Joseph wskazywała wysoką biedę w tych społecznościach, rozprzestrzenienie się używania alkoholu i narkotyków, bardzo dużą dostępność broni palnej. Niezwykle ważnym czynnikiem jest, także uwarunkowana kulturowo, dominująca rola mężczyzn. Środowiska te mają kulturę opartą na kulcie „macho”, który jest wspomagany chociażby przez depersonalizującą kobiety muzykę rap czy hip-hop, powszechnie słuchaną przez chłopców, którzy naśladują swoich muzycznych idoli (czy raczej model życia, który oni przekazują w swoich piosenkach). Jednak winę za wysoki poziom zabójstw kobiet ponoszą także służby publiczne, które niewłaściwie chronią ofiary. Z jednej strony policjanci niechętnie przyjmują zgłoszenia przestępstw przemocy wobec kobiet, ignorując problem i niechętnie podejmując interwencje w tych środowiskach. Niewłaściwa jest także pomoc kobiecie, która zdecyduje się opuścić partnera. System pomocy dla ofiar przestępstw został bowiem zaprojektowany raczej dla białych kobiet z klasy średniej i nie odpowiada potrzebom czarnych ofiar – biednych i często niewykształconych. Potrzebują one bowiem innego typu wsparcia.

Ostatnim z tej grupy wystąpieniem był referat autorstwa Michaela Platzer, Anny Alvazzi del Frate, Kristiny Kangaspuntty i Janice Joseph („*Analyzing femicide patterns and impunity*”). Zaprezentowano na nim ciekawe ustalenie o dużej dysproporcji w relacji ofiara-sprawca przestępstw zabójstwa w odniesieniu do płci ofiary. Otóż większość mężczyzn, jeżeli ginie w wyniku przestępstwa, to z ręki innego, nieznanego lub słabo znanego mężczyzny. Większość kobiet zabijana jest zaś przez osobę jej najbliższą, w tym najczęściej przez partnera.

Warto także zwrócić uwagę na dwa ciekawe referaty, które dotyczyły problemu braku właściwej identyfikacji ofiar handlu ludźmi.

W pierwszym, przedstawionym przez Anniinę Jokinen z European Institute for Crime Prevention and Control (HEUNI) z Finlandii („*Labour Trafficking, Exploitation and the Problem of Disclosure*”), zwrócono uwagę na identyfikowanie ofiar handlu ludźmi do pracy przymusowej⁴. Prowadzone w Finlandii badania wśród migranckich pracowników

⁴ Wyniki badań można znaleźć w raporcie: N. Ollus, A. Jokinen and M. Joutsen (eds), *Exploitation of migrant workers in Finland, Sweden, Estonia and Lithuania: Uncovering the links between recruitment, irregular employment practices and labour trafficking*, Helsinki 2013, dostępnym na: <http://www.heuni.fi/Etusivu/Publications/1368802816918>

wykorzystywanych przez pracodawców pokazały, iż nie są oni chętni do zgłaszania przypadków nadużyć, bowiem boją się utraty pracy, a co za tym idzie utraty podstawy pobytowej (która jest najczęściej związana z zezwoleniem na pracę), jak również pozbawienia jakichkolwiek środków na utrzymanie. Migranci często nie znają swoich praw i nie wiedzą, do kogo mogą się zwrócić. Nie ufają także agencjom publicznym (policji, inspektorom pracy), bowiem takie są ich doświadczenia z krajów pochodzenia. W przypadku wykorzystania wolą po prostu zmienić pracę, niż poprosić o pomoc w położeniu kresu wyzyskowi. Wielu cudzoziemców, którzy przyjeżdżają do pracy, godzi się także na znoszenie złych warunków pracy, pielęgnując w sobie nadzieję na lepszą przyszłość dla siebie i swojej rodziny. Problemy poruszone przez fińskich badaczy występują w większości państw europejskich, w tym w Polsce⁵.

Na problemy z identyfikacją ofiar handlu ludźmi i karaniem niezidentyfikowanych pokrzywdzonych zwróciły także uwagę badaczki hiszpańskie – Carolina Villacampa i Nuria Torres („*Trafficked Women in Prison: Are Victims of Trafficking Properly Identified?*”).

Przeprowadziły one wywiady pogłębione z 45 migrantkami, przebywającymi w dwóch katalońskich więzieniach kobiecych. Badania objęły wszystkie cudzoziemki, które zostały skazane za przestępstwa, często mające związek z handlem ludźmi i do których popełnienia sprawy zmuszają ofiary (np. transport narkotyków, zmuszanie do kradzieży itp.).

Opierając się na definicji handlu ludźmi oraz historiach wykorzystania opowiedzianych przez migrantki z 45 przebadanych kobiet 10 zostało przez badaczki zidentyfikowanych jako pokrzywdzone tym przestępstwem. Jednak żadna z nich nie została zidentyfikowana jako jego ofiara przez policję lub wymiar sprawiedliwości. Pokazuje to ogromną nieefektywność procesu identyfikacji ofiar handlu ludźmi, prawdopodobnie z powodu niezrozumienia przez ich przedstawicieli mechanizmów tego przestępstwa. Jego efektem jest to, że niezidentyfikowani prawidłowo pokrzywdzeni nie tylko cierpią z powodu wykorzystania ich przez przestępców, ale dodatkowego cierpienia przysparza im system wymiaru sprawiedliwości i nałożone na nich kary.

Podczas sesji warsztatowej „*Situational crime prevention*” zaprezentowane zostały ciekawe ustalenia Andromachi’ego Tseloni, Louise Grave i Rebeci Thompson z Nottingham Trent University, i Loughborough University z Wielkiej Brytanii dotyczące efektywności stosowania różnych zabezpieczeń przed włamaniem („*Burglary security effectiveness*”). Nie jest zaskakujące, że najbardziej efektywną metodą zabezpieczenia samochodu lub domu przed włamaniem jest stosowanie kombinacji kilku różnych urządzeń (np. system alarmowy, podwójne zamki, zewnętrzne światła z czujnikiem ruchu, kraty w oknach), jednak nie wszystkie z tym urządzeń przynoszą podobny efekt. I tak przykładowo posiadanie w domu jedynie alarmu przeciwwłamaniowego oddziałuje przeciwnie, gdyż podnosi ryzyko włamania. Autorzy wyjaśniali tę prawidłowość po pierwsze częstym niewłączaniem tego typu alarmu przez właścicieli, a po drugie tym, że jego obecność może przyciągać przestępców, bo sugeruje on posiadanie cennych dóbr. Z kolei posiadanie systemu monitoringu wizyjnego (CCTV) nie było w żaden sposób związane z ryzykiem włamania).

Podczas tej samej sesji słuchacze zostali przeniesieni przez Gary’ego LaFreei Brandona Behlendorfa z University of Maryland w Stanach Zjednoczonych na dalekie morza Somalii, gdzie dochodzi do większości współczesnych aktów piractwa. Autorzy

⁵ Por. np. W. Klaus (red.) *Ziemia obiecana? Warunki pracy cudzoziemców w Polsce*, Warszawa 2011.

przeprowadzili gigantyczną analizę opisów około tysiąca tego rodzaju zdarzeń („*Situational dynamics of maritime piracy*”), każdy z nich zaklasyfikowali jako nieudane próby przejęcia statku, udane porwanie, cechujące się dużą agresywnością napastników i długim przetrzymywaniem załogi oraz udane napady, charakteryzujące się mniejszą agresywnością i stosunkowo szybką ucieczką piratów ze zrabowanymi ze statku dobrami. Ustalono także, że prawdopodobieństwo sukcesu piratów rośnie wraz z większą odległością statku od brzegu podczas próby jego przejęcia, ale z kolei liczba prób takich ataków przy oddalaniu się od brzegu spada.

Trzecim interesującym wystąpieniem podczas tej sesji warsztatowej był referat Andrew Newtona i Henry’ego Partridge’a z The University of Huddersfield i University College London z Wielkiej Brytanii („*In and around – examining attractors and generators of theft on the London underground*”). Autorzy badali miejsce i czas kradzieży kieszonkowych w londyńskim metrze. Przeprowadzili zaawansowaną analizę poszczególnych stacji i tras, podczas których dochodziło do tych zdarzeń, w wyniku której zidentyfikowali tak zwane „*hot spots*” i „*hot lines*”, które dalej klasyfikowano bądź jako generatory (miejsca, które generują przestępczość i charakteryzują się stosunkowo niską liczbą przebywających tam osób i stosunkowo wysoką liczbą przestępstw), bądź jako atraktory (miejsca, które przyciągają przestępstwa i których cechą jest obecność tak dużej liczby osób, jak i dużej liczby przestępstw oraz pozytywny związek z cechami okolicy i dużą liczbą przestępstw w niej popełnianych).

W trakcie konferencji przyznano doroczną nagrodę dla Młodego Kryminologa (2013 Young Criminologist Award), którą w tym roku otrzymała Nerea Marteache z California State University w San Bernardino za pracę „*Measuring Public Views on Sex Offending as a Source for Criminal Policy-Making*”.

Nagrodę Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego za rok 2013 wręczono profesorowi Uniwersytetu w St. Gallen (Szwajcaria) – Martinowi Killiasowi.